

CZĘŚĆ I: ROZPRAWY I ARTYKUŁY

„NAWET GDYBY INNI OD WAS NIE WYMAGALI...” – O SAMOWYCHOWANIU CZŁOWIEKA MŁODEGO

“EVEN IF OTHERS DID NOT DEMAND OF YOU...” - ABOUT THE SELF-UPBRINGING OF A YOUNG PERSON

Anastazja Sorkowicz^{1(A,B,C,D,E,F,G)}¹Uniwersytet Śląski w Katowicach

Sorkowicz, A. (2019). „Nawet gdyby inni od was nie wymagali...” – o samowychowaniu człowieka młodego, *Rozprawy Społeczne*, 13(1), 7-16. <https://doi.org/10.29316/rs.2019.01>

Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

Streszczenie

Jan Paweł II w nauczaniu skierowanym do młodzieży zwracał uwagę na wymagania związane z samym byciem człowiekiem. Wielokrotnie podkreślał, że głównym czynnikiem prowadzącym do szczęścia jest przeżywanie swojego życia według logiki bezinteresownego daru. Jednym z głównych wyzwań stojących przed młodzieżą jest świadome podjęcie trudu rozwijania danych sobie talentów, zdolności również wówczas, gdy inni tego nie wymagają. Stawianie sobie samemu konkretnych celów związanych z własnym rozwojem wymaga od młodego człowieka ogromnej mobilizacji i wytrwałości. Papież zwracał uwagę młodzieży na konieczność podjęcia tego wysiłku, przyjęcia aktywnej postawy wobec życia, wykorzystywania swoich zdolności dla dobra indywidualnego i wspólnego.

Słowa kluczowe: Jan Paweł II, młodzież, rozwój, talenty, samowychowanie

Summary

John Paul II, in the teachings addressed to the youth, paid attention to the requirements associated with the mere fact of being human. He repeatedly emphasized that the main factor leading to happiness is to live one's life according to the logic of a selfless gift. One of the main challenges that young people have to face is making a conscious effort to develop the talents, abilities that they have been gifted with, even when others do not demand it of them. Setting specific goals associated with personal development for oneself requires tremendous determination and endurance from a young person. The Pope drew the youth's attention to the need to make this effort, to assume an active attitude towards life, to use their abilities for the individual and common good.

Keywords: John Paul II, youth, development, talents, self-upbringing

Tabele: 0

Ryciny: 0

Literatura: 55

Otrzymano: grudzień 2017

Zaakceptowano: kwiecień 2018

Wstęp

Truizmem jest stwierdzenie, że młodość jest niezwykle ważnym etapem życia każdego człowieka. Okres dorastania kojarzony jest zwykle z burzliwymi przemianami dokonującymi się w młodych osobach, z pojawiającymi się trudnościami w porozumieniu się pomiędzy pokoleniami, czasem nawet ze swego rodzaju bezsilnością dorosłych z jednej strony, a buntem młodych z drugiej. Zdaniem Katarzyny Olbrycht „wychowanie młodzieży, ze względu na trudności tego okresu rozwojowego, a wśród nich – dramatyczną potrzebę poszukiwania własnej tożsamości, wymaga szczególnej wrażliwości i odpowiedzialności. Potrzebne jest ja-

sne, rzetelne wyjaśnianie pojęć, które mają pomóc młodemu człowiekowi w orientacji w świecie. Konieczne jest mówienie prawdy, zachęcanie do rzetelnego poszukiwania prawdy i udzielanie pomocy w jej odkrywaniu, stawianie poważnych wymagań i uświadamianie odpowiedzialności za ich realizację, wreszcie – przede wszystkim – ukazywanie przykładów i świadczenie własnym przykładem” (Olbrycht, 1997, s. 119).

Nauczanie Jana Pawła II skierowane do ludzi młodych jest wyrazem Jego głębokiej znajomości wychowawczych potrzeb młodzieży (Olbrycht, 1997, s. 119) i dlatego wydaje się celowym jego szersze opracowanie. Niniejsza praca stanowi próbę poszukiwania odpowiedzi na pytania o to, co stanowiło

Adres korespondencyjny: Anastazja Sorkowicz, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji w Cieszynie, ul. Brzeska 62, 43-400 Cieszyn, e-mail: sorki@poczta.fm, tel.: 33 854 61 03

Copyright by: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Anastazja Sorkowicz

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

treść papieskich przemówień do młodzieży w kontekście jej wychowania i samowychowania, a także jakie treści były przez niego szczególnie eksponowane, a więc na co zwracał największą uwagę podczas swoich licznych spotkań z ludźmi młodymi. Jan Paweł II był inicjatorem i aktywnym uczestnikiem odbywających się cyklicznie Światowych Dni Młodzieży, chętnie spotykał się z młodzieżą podczas pielgrzymek do różnych krajów. Dokumenty z tych wydarzeń oraz powstały w 1985 roku specjalny *List do młodych całego świata* stanowią podstawową bazę źródłową niniejszego szkicu. Artykuł w żadnym razie nie pretenduje do miana wyczerpującego opracowania wskazanej problematyki. Może jednak stanowić przyczynek do bardziej pogłębionej analizy skierowanego do młodzieży papieskiego nauczania dotyczącego wychowania i samowychowania.

Podstawowe pojęcia według literatury przedmiotu

Podjęcie rozważań dotyczących kierowanego do młodzieży papieskiego nauczania winno być poprzedzone analizą podstawowych terminów, na których opiera się treść niniejszego opracowania. Niewątpliwie kluczowym pojęciem niniejszego artykułu jest *młodzież*. Definicja encyklopedyczna traktuje młodzież jako tę kategorię osobników, która znajduje się w stadium przejściowym pomiędzy okresem dzieciństwa i dorastania a dorosłością, utożsamianą z osiągnięciem samodzielności ekonomicznej i społecznej (Adamski, 1993, s. 380). Zaliczanie osoby do kategorii młodzieży obejmuje okres między 15. a 25. rokiem życia (Salamon, 2006, s. 69). W psychologii adolescencji centralne miejsce zajmuje poszukiwanie przez dorastających własnej tożsamości. Przebiega ono w interakcji z otoczeniem społecznym i jest doświadczeniem „wypełniającym przestrzeń między bezpieczeństwem dzieciństwa a autonomią człowieka dorosłego” (Obuchowska, 2000, s. 164). Okres młodzieńczy wyróżnia między innymi krytycyzm myślenia, orientacja ku przyszłości, skłonność oceny zasad moralnych i wartości, którymi kierują się dorośli oraz świadome poszukiwanie samoidentyfikacji (Adamski, 1993, s. 380-384). Młodość jest tym okresem życia człowieka, kiedy najbardziej widoczne jest poszukiwanie sensu, idealizm i jednoznaczność ocen odróżniających dobro od zła (Nowak chyba z Przecławskiej). Autorzy zwracają uwagę na „dramatyczne napięcie”, które towarzyszy młodemu człowiekowi – z jednej strony pragnie wolności, a z drugiej poczucia bezpieczeństwa (Salamon, 2006, s. 69).

Drugim, niezwykle istotnym dla podejmowanych rozważań, terminem jest wychowanie. Konsekwencją przyjęcia w niniejszej pracy perspektywy personalistycznej jest przytoczenie adekwatnych dla niej definicji wychowania. Józef Majka określa wychowanie jako kształtowanie, doskonalenie człowieka we wszystkich dziedzinach jego życia i działalności (Majka, 2005, s. 155). Wychowanie

jest więc działaniem z zewnątrz jednej osoby na drugą, pomocą na rzecz rozwoju „wewnętrznej formy”, „wewnętrznego obrazu” (Nowak, 2008, s. 566). Jako działanie społeczne polega na tworzeniu okoliczności sprzyjających autoformacji (Tamże).

Marian Nowak utożsamia pojęcie autoformacji z terminem samowychowanie. Wspomniany Autor za Romano Guardinim zwraca uwagę, że autoformacja polega na odszukaniu i wydobyciu obrazu wewnętrznego, na rzetelnej pracy na rzecz znalezienia obrazu „który Bóg umieścił w naszym wnętrzu” (Nowak, 2008, s. 501). W nauczaniu Kościoła Katolickiego rozwój samowychowawczy bywa rozumiany jako rozwój moralny, „jako zadanie realizacji powołania człowieka do bycia coraz doskonalszym” (Kulpaczyński, 1979, s. 197). Podkreśla się również nieskończoność procesu dochodzenia do ideału oraz konieczność rozwoju wolności i odpowiedzialności. Zgodnie z nauczaniem Soboru Watykańskiego II ludzie młodzi mają prawo do tego, aby ich pobudzano do oceny wartości moralnych według prawidłowego sumienia i do przejmowania tych wartości przez osobisty wybór (Tamże, s. 198, 205). Obszerne opracowania dotyczące problematyki samowychowania znajdują się także w literaturze pedagogicznej. Bogusław Śliwerski zwraca uwagę, że termin ten można rozumieć jako aktywność sokratejską („ku sobie”), czyli „samodzielne kształtowanie w sobie przez jednostkę pożądanym przez nią lub przez innych cech osobowości” (Śliwerski, 2013, s. 37). Osoby, które podejmują działalność na rzecz nabycia określonych cech psychicznych w stopniu doskonałym uprawiają „abstrakcyjny perfekcjonizm” (Tamże, s. 38). Przeciwnym sposobem samowychowania jest, według Bogusława Śliwerskiego, aktywność prometejska („od siebie”). Samowychowanie rozumiane jest tutaj jako spontaniczne, nieintencjonalne działania człowieka skierowane na przekształcanie otaczającego go świata. Również w tym przypadku osoba stara się o osobistą doskonałość, ale nie dla niej samej. W tym przypadku mówi się o perfekcyjoryzmie, czyli stawianiu się lepszym przez każdy dobry czyn, tworzeniu samego siebie „dzięki pozornemu zapomnieniu o sobie i podejmowaniu działań transgresyjnych” (Śliwerski, 2013, s. 39). Nie chodzi tutaj o dążenie do jakiegoś „ja idealnego”, ale raczej o wysiłek stawiania się tym, kim się jest w swej istocie, przy założeniu, że każdy człowiek jest na swój sposób doskonały (Śliwerski, 2013, s. 40). Omawiany model samowychowania wymaga holistycznego traktowania samego siebie, jako bytu niepodzielnego na różne sfery, dynamizmy czy cechy (Śliwerski, 2013, s. 40).

Samowychowanie uznawane jest za ukoronowanie procesu wychowania, w pewnym sensie za sprawdzian jego efektywności, „nie ma dobrego wychowania bez samowychowania” (Jusiak, 2007, s. 33). Jeśli wychowawcom udało się „wzbudzić wolę samowychowania, czyli wszechstronnej pracy nad sobą”, jeśli młody człowiek podjął odpowiedzialność za samego siebie, za swoje postępowanie, to można uznać, że wychowawcy spełnili swoje zadanie (Ku-

kołowicz, 1978, s. 7; Skreczko, 2013; Balcer, 2015, s. 34-35). Teresa Kukołowicz zwraca uwagę na to, że umiejętność opanowania samego siebie decyduje „o szczęściu każdego z nas i społeczeństwa, o jego egzystencji i trwaniu” (Kukołowicz, 1978, s. 8). Podkreśla się, że nieustanne przekraczanie siebie, stawianie sobie coraz wyższych wymagań i wypełnianie ich musi być obecne w życiu człowieka przez całe życie. Przerwanie tego wysiłku spowodowałoby regres, cofnięcie się. Efektem całonocnego procesu rozwoju człowieka powinna więc być „pełna aktualizacja jego możliwości, maksymalne wykorzystanie jego talentów” (Matulka, 1995, s. 43), nabycie „zdolności kierowania własnym życiem, przyjęcia właściwej hierarchii wartości (Ryś, 1997, s. 93).

Świadomość własnego powołania

Każdy człowiek prędzej czy później staje przed problemem dotyczącym swojej własnej tożsamości. Stawiane sobie samemu pytanie: „Kim jestem?” należy do najciekawszych (Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży akademickiej...*, 2008, s. 724), ponieważ świadczy o chęci życia zgodnego z własną naturą (Kaźmierczak, 2003, s. 124-125). W nauczaniu Jana Pawła II obecne jest przekonanie, że powołaniem każdego człowieka jest samo człowieczeństwo. Nie jest ono dane człowiekowi raz na zawsze. Bycie człowiekiem jest zadaniem, obowiązkiem i wiąże się z permanentnym podejmowaniem konkretnego wysiłku. Człowieczeństwo implikuje do realizacji siebie jako istoty zdolnej do ustawicznego rozwoju swoich możliwości. Ta prawidłowość dotyczy każdego człowieka, niezależnie od stanu jego świadomości. Podstawą funkcjonowania każdego człowieka, w wymiarze indywidualnym i wspólnotowym, jest przeżywanie życia dla innych, podjęcie wysiłku na rzecz budowania swego życia jako „cnotliwego”, opartego na wewnętrznej mocy, bogactwie najlepszych postaw, wytrwałości i nadziei (Jan Paweł II, *List do młodych...*, 2008). Taki sposób życia jest czynnikiem „szczęściotwórczym”, nadaje życiu sens (Jan Paweł II, *List do młodych*, 2008). W tym kontekście znamienne są słowa Papieża, że „szczęście osiąga się przez ofiarę” (Jan Paweł II, *Szczęście osiąga się...*, 1998), oddanie siebie samego, wszystkich swoich możliwości, umiejętności na służbę innym. „Człowiek, chrześcijanin, jest zdolny do życia w wymiarze daru. (...) Wymiar daru stwarza też dojrzały profil wszelkiego ludzkiego i chrześcijańskiego powołania” (Jan Paweł II, *List do młodych*, 2008, s. 361). W perspektywie personalistycznej udzielanie pomocy drugiemu człowiekowi w odkrywaniu tej prawdy utożsamia się z wychowaniem.

Wychowanie drogą do samowychowania

Jan Paweł II istotę wychowania upatrywał w udzielaniu pomocy na drodze budowania człowieczeństwa. Wychowanie nie może być nigdy dziełem przypadku, nie może być traktowane jako

poboczna działalność, ale jako świadomie podejmowana, stała aktywność osób dorosłych, szczególnie tych najbliższych, na rzecz dzieci. Odpowiedzialni rodzice nie uciekają więc od wypełniania swojej roli osób powołanych również do „rodzenia duchowego”, czyli do wprowadzania dzieci w świat ogólnoludzkich wartości, do pomocy w osiągnięciu coraz większej samodzielności przez dzieci. Wychowanie ma pomóc człowiekowi w dokonywaniu wyboru prawdziwych wartości, a więc powinno „prowadzić do uczenia się, jak prawdę odróżnić od fałszu, sprawiedliwe od tego, co niesprawiedliwe, moralne od tego, co niemoralne, to, co podnosi człowieka, od tego, co nim manipuluje” (Jan Paweł II, *Wychowywać to nie tylko...*, 1985, s. 70).

Wychowanie dzieci i młodzieży, chociaż w największym stopniu przynależy do rodziców, nie jest jednak wyłącznie domeną osób z definicji najbliższych dziecku. Papież podkreślał konieczność współpracy na tym polu wszystkich podmiotów mających kontakt z młodymi ludźmi. Istotne miejsce w procesie wychowania dzieci i młodzieży zajmuje więc szkoła, kościół oraz całe otoczenie, łącznie ze środkami masowego przekazu. Wszystkie wymienione instytucje powinny, przy założeniu priorytetowej roli rodziców, dbać o właściwy, kształtujący młodego człowieka w kierunku jego dobra indywidualnego oraz dobra wspólnego, przekaz. Konieczne jest nawiązanie twórczej współpracy pomiędzy wszystkimi podmiotami wychowującymi, ukierunkowanej na umożliwienie dzieciom i młodzieży podjęcie w przyszłości pełnej odpowiedzialności za swój rozwój, a więc za samowychowanie. Zadaniem wychowawczym pokolenia dorosłych jest podjęcie roli przewodników, oddziałujących na wychowanek przede wszystkim poprzez świadectwo własnego życia (Wrońska, 2000, s. 63-64, Kołek, Spałek, 2006, s. 50).

Świadome podjęcie pracy nad samym sobą stanowi niejako ukoronowanie procesu wychowania. Można powiedzieć, że jednym z głównych celów wychowania jest doprowadzenie do sytuacji, w której człowiek zaczyna wychowywać sam siebie. Działania pedagogiczne podejmowane przez rodzinę, szkołę i inne środowiska wychowawcze pozostaną niepełne albo nawet zmarnowane jeśli młody człowiek nie podejmie trudu wychowywania samego siebie (Bilicki, 2000, s. 64, Sorkowicz, 2014, s. 106-107). O skuteczności procesu wychowania można więc powiedzieć wówczas, kiedy wychowanek sam z siebie, z inspiracji wewnętrznej, bez nadzoru innych osób, będzie się starał rozwijać samego siebie, dokonywać zmian w sobie samym, śmiało rozwijać swoje zdolności. Jest to możliwe dopiero „po osiągnięciu pewnego stopnia dojrzałości” (Jan Paweł II, *List do Rodzin*, s. 68), zwykle na etapie adolescencji. Okres dorastania jest tym momentem (granicznym), kiedy człowiek powinien już sam „przejąć pałeczkę” i podjąć „trud rozwoju” samego siebie. Podjęcie przez wychowanek samowychowania jest więc w pewnym sensie sprawdzianem prawdziwo-

ści wcześniejszego wychowania, jest ukoronowaniem działalności wszystkich osób wychowujących. Sukcesem każdego wychowawcy jest doprowadzenie do takiej sytuacji w życiu wychowanka, w której staje się zbędna mobilizacja zewnętrzna do podejmowania wysiłku w stronę budowania własnej tożsamości. Celowe podjęcie trudu „samogospodarzenia” (określenie użyte Określenie użyte przez ojca prof. Mieczysława Alberta Krąpca w trakcie VII Ogólnopolskiej Konferencji Nauczycieli i Wychowawców „O młodość z charakterem”, odbywającej się w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II 1 marca 2008 r.) jest równoznaczne ze świadomym przejęciem pełnej odpowiedzialności za swoje życie i konsekwencje podejmowanych wyborów. Człowiek samowychowujący się z jednej strony nie szuka usprawiedliwień dla swoich błędnych wyborów w otoczeniu zewnętrznym, a z drugiej strony nie przypisuje wyłącznie sobie samemu sukcesów. Poważnie traktuje nie tylko siebie samego, ale i innych ludzi, ich potrzeby, stara się jak najlepiej wywiązać z podjętych zobowiązań.

Młodość okresem szczególnym

Młodość to czas poszukiwania samego siebie, swojej własnej tożsamości, kształtowania własnego programu życia (Dobrzański, 2003, s. 296). Jest to czas zadawania sobie samemu pytań dotyczących sensu życia, „konkretnego projektu, wedle którego można zacząć budować swoje życie” (Jan Paweł II, *Przekroczyć próg...*, s. 101). To jest czas dany człowiekowi, ale równocześnie zadany (Jan Paweł II, *Przekroczyć próg...*, s.101). Młodość to „okres szczególnej odpowiedzialności i nadziei, kształtowania osobowości, precyzowania tego, co najważniejsze, ideałów i projektów życiowych, okres poszukiwania prawdy, a także dążenia do prawdziwego szczęścia” (Jan Paweł II, *Myśmy poznali...*, s. 400); „Młodość jest pełna treści. Może jeszcze nie treści wykończony, gotowej, ale jak gdyby wielkiego projektu, który człowiek nosi w sobie, na przyszłość, na swoje całe życie” (Jan Paweł II, *Słowa do polskiej...*, 1999). Człowiek, jako „jedyne stworzenie posiadające życie wewnętrzne” (Jan Paweł II, *Wspólnie realizujcie...*, 2008, s. 279), posiada zdolność dotarcia do własnego wnętrza i podjęcia odpowiedzialności za swoje duchowe „ja”. Świat wewnętrzny człowieka może skierować jego życie w obydwie strony: w kierunku dobra i w kierunku zła (Jan Paweł II, *Słowo do młodzieży...*, 1997, s. 444). Zatem każdy etap swojego życia, a więc również młodość, można „wygrać” albo „przegrać”. Wiele zależy od tego, co stanowi punkt odniesienia, według jakich zasad młody człowiek buduje swoje życie. Jan Paweł II wskazywał na uniwersalną miarę człowieczeństwa, determinującą wszystkie, godne osoby ludzkiej, wybory: apelował o przyjmowanie wobec każdego człowieka „miary serca” (Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży...*, 2008, s. 724).

Jak wspomniano wyżej, samowychowanie, rozumiane jako rozwijanie swojego człowieczeń-

stwa, stanowi kontynuację procesu wychowania z tą różnicą, że podmiot tej działalności pełni równocześnie rolę wychowawcy i wychowanka. Młody człowiek nie tylko może, ale nawet powinien zacząć wychowywać samego siebie, świadomie podjąć pracę nad sobą, czyli obudzić „człowieka wewnętrznego” (Jan Paweł II, *Praca nad życiem...*, s. 735). Samowychowanie w ujęciu Jana Pawła II zmierza do tego, aby bardziej „być” człowiekiem (Jan Paweł II, *Homilia w czasie liturgii...*, 1999, n.4), aby oddawać światu samego siebie. Każdy człowiek został obdarowany pewną ilością talentów, które nie tylko stanowią o jego inności, odrębności, ale które również umożliwiają wybór konkretnej drogi życiowej. Predyspozycje do „bycia dobrym” w danej dziedzinie stanowią swego rodzaju depozyt, którym młody człowiek może dysponować. Konieczne jest więc przejęcie odpowiedzialności za własne różnorodne i wielokierunkowe uzdolnienia, które należy „utwierdzić, zachować i powiększyć” (Jan Paweł II, *Wspólnie realizujcie projekt...*, 2008, s. 283). Wczesna młodość jest tym okresem, na który w największym stopniu przypada rozwijanie możliwości intelektualnych, doskonalenie konkretnych umiejętności zawodowych. U młodzieży mamy do czynienia z przeogromną skalą „możliwych kierunków, uzdolnień, zainteresowań” (Jan Paweł II, *List do młodych*, 2008, s. 370), które należy pomnażać poprzez pracę i twórczość. Jan Paweł II zachęcał młodych ludzi do odkrywania samego siebie „z zainteresowaniem, z pilnością, z entuzjazmem” (Jan Paweł II, *List do młodych*, 2008, s. 370). Wszelkie dary i zdolności, w które został wyposażony każdy człowiek, powinny wydawać konkretne owoce w rodzinach, szkołach, środowiskach (Jan Paweł II, *Przesłanie do młodzieży lednickiej...*, 2008, s. 788). Papież przestrzegał przed biernością, przed ograniczaniem samego siebie i swojego wyjątkowego potencjału. Namawiał młodzież do przyjmowania aktywnej postawy wobec danych sobie możliwości, do ich pomnażania, do odważnego zmieniania świata, dokładania „swojej części” w dziele budowania cywilizacji godnej człowieka.

„Trud rozwoju” młodego człowieka realizuje się we wszystkich miejscach, w których przebywa: w rodzinie, w środowisku rówieśniczym, w szkole. Niezwykle istotne jest, aby całe otoczenie społeczne, w jakim młodzież dorasta, wspierało jej wszechstronny rozwój. W tym kontekście szczególnie miejsce zajmuje szkoła. Powinna ona świadomie nie tylko kształcić „sprawności intelektualne, techniczne i praktyczne”, ale przede wszystkim dbać o rozwijanie kompetencji duchowych młodego człowieka, o jego „stawanie się coraz bardziej człowiekiem” (Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury...*, s. 71), o poczucie godności, będącej udziałem każdej osoby ludzkiej, niezależnie od wykształcenia. Papież nauczał, że godność i wielkość człowieka może być udziałem nawet analfabety. Cała edukacja, czyli dostarczanie systematycznej wiedzy o rzeczywistości, powinna służyć poznawaniu „światła ludz-

kiego umysłu”, czyli prawdy (Jan Paweł II, *List do młodych*, 2008, s. 371), prawdy o człowieku jako istocie szczególnej i prawdy o otaczającym go świecie (Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św...*, 1999, s. 151). Szkoła pełni więc w życiu młodego człowieka rolę podtrzymującą i motywującą do podejmowania poszukiwań samego siebie, swojej tożsamości, indywidualności. Niezwykle ważne jest, aby nauczyciele oraz wszyscy pracownicy szkoły byli świadomi swojej roli, aby dbali o atmosferę dialogu, koleżeństwa i wzajemnego szacunku (Podlaszczak, 2001, s. 181). Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na niebezpieczeństwa związane z edukacją szkolną. Jednym z nich jest przeakcentowanie wartości samego wykształcenia i równoczesne zaniedbywanie powinności wychowawczych. Może to doprowadzić do sytuacji, kiedy młody człowiek będzie wprawdzie posiadał szeroką wiedzę z wielu różnych dziedzin, ale nie będzie w stanie wykorzystać jej dla dobra samego siebie i społeczeństwa (Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury*, 1986, s. 105). Zabraknie bowiem mądrego wsparcia w poszukiwaniach odpowiedzi na podstawowe ludzkie pytania dotyczące sensu podejmowanych działań.

Obowiązkiem pokolenia dorosłych jest udzielanie młodzieży pomocy w dokonywaniu realnej oceny własnych działań, w budowaniu człowieka wymagającego najpierw od siebie. Konieczne jest odważne mówienie ludziom młodym o ich obowiązkach, o potrzebie „poszerzania serca”, o powinnościach wynikających z otrzymanych zdolności. Poprzez podjęcie starań o uczynienie swego życia darem dla innych, młody człowiek ma szansę odkrycia najlepszej strony swojej natury. Dla okresu młodzieńczego charakterystyczny jest idealizm. Młodzież, według Papieża, nie chce ograniczać swojego życia do brania, ale chce, aby jej życie komuś lub czemuś służyło (Jan Paweł II, *Odnowa świata wymaga...*, 2008, s. 208). Jan Paweł II zwracał uwagę, że jednym z ważniejszych problemów stawianych sobie przez młodego człowieka jest pytanie o zdolność dzielenia się z innymi samym sobą, swoim czasem, siłami i talentami, niejako oddawania samego siebie na służbę, czyli pytanie o umiejętność kochania (Jan Paweł II, *Rozważanie podczas...*, 2008, s. 551). Oparcie swojego postępowania na logice daru wiąże się z koniecznością opanowania natury, spraw związanych z byciem istotą cielesną, przez umysł i wolę (Jan Paweł II, *Korzystajmy dobrze...*, 2008, s. 87). Młody człowiek powinien stale uczyć się, jak „wejść w posiadanie swojej natury” (Jan Paweł II, *Korzystajmy dobrze...*, 2008, s. 87). Każdy człowiek może i powinien dbać o rozwijanie w sobie prawdziwej wolności, polegającej na dokonywaniu wyborów opartych na opanowaniu siebie i na darze z siebie (Jan Paweł II, *Młodzi są wezwani...*, 2008, s. 203).

Wszelkie wyzwania stojące przed młodym człowiekiem stanowią okazję do nabywania doświadczeń, ale również wiedzy o sobie samym. Niezbędne wydaje się nabywanie, a właściwie permanentne

nabywanie, umiejętności dokonywania słusznych wyborów. Każdy wybór dokonywany przez człowieka powinien opierać się na uniwersalnych wartościach. Jan Paweł II wskazywał, że człowiek został stworzony do „miłości, pokoju i mądrego władania światem” (Jan Paweł II, *Wstań i idź!*, 2008, s. 271). Nie można więc budować swojego życia na półprawdach, mniejszym złu czy fałszywym pięknie. Młody człowiek zobowiązany jest do właściwego używania swojej wolności. Ojciec Święty zwracał uwagę młodzieży na niebezpieczeństwo ulegania namiętnościom, przestrzegał przed rezygnacją z własnych ideałów, mówił: „Nie dajcie się zniechęcić tym, którzy rozczarowani życiem nie słyszą głębszych i bardziej autentycznych pragnień ich serca” (Jan Paweł II, *Wy jesteście solą...*, 2008, s. 680). Utwierdzał w młodych ludziach poczucie własnej godności i przekonanie o bezwartościowości łatwych propozycji, które „umniejszają” człowieka (Jan Paweł II, *Wy jesteście solą...*, 2008, s. 680). Wskazywał na niebezpieczeństwo wynikające z przyjmowania postawy egoistycznej i to zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i zbiorowym. Brak szacunku do wolności innych, nastawienie na czerpanie z życia przede wszystkim przyjemności, prowadzi bowiem do rozpacz (Jan Paweł II, *Macie dać...*, 2008, s. 138). Młodość jest, według Papieża, okresem nabywania zdrowych zasad, „dojrzałej przejrzystości sumienia”, jest czasem budowania swojej wiarygodności opartej na zaufaniu, kształtowania „osobowości moralnej” (Jan Paweł II, *List do młodych*, 2008, s. 358). Podjęcie trudu stałej formacji jest traktowane przez Jana Pawła II jako „najistotniejszy wkład”, swego rodzaju majątek, wnoszony przez młodego człowieka do wspólnot, w których funkcjonuje (Jan Paweł II, *List do młodych*, 2008, s. 358).

Niezwykle istotne jest podkreślanie przez Papieża społecznej natury człowieka, który do swojego rozwoju potrzebuje kontaktu z innymi ludźmi. Uniwersalną drogą każdego człowieka jest spotkanie z innymi osobami (Jan Paweł II, *Wspólnie realizujcie projekt...*, 2008, s. 280). Człowiek najwięcej uczy się o sobie samym, o swoim człowieczeństwie poprzez relacje nawiązywane z innymi ludźmi. Młodzież zwykle w naturalny sposób dąży do kontaktów z rówieśnikami, do poznawania innych, jest zaintrygowana drugim człowiekiem. Młodość jest okresem wzrastania w mądrości poprzez przebywanie („obcowanie”) z innymi ludźmi (Jan Paweł II, *List do młodych*, 2008, s. 376). Warto zauważyć, że młodzież zwykle nie jest obarczona uprzedzeniami rasowymi czy religijnymi, dlatego łatwiej nawiązuje kontakty. Wszystkie relacje mogą stanowić swego rodzaju bazę do tak bardzo potrzebnego „wzrastania w mądrości”. Każde spotkanie z drugim, zawsze innym i dlatego wzbudzającym zdrową ciekawość, człowiekiem stanowi źródło wiedzy o człowieczeństwie jako takim. Jan Paweł II zachęcał ludzi młodych do „uczenia się ludzi” (Jan Paweł II, *List do młodych*, 2008, s. 376), do „odpowiedzialnej współpracy” przy tworzeniu przyszłości (Jan Paweł II,

Wierzę w was, 2008, s. 38), do umiejętnego tworzenia wspólnoty. Papież utrzymywał, że najbardziej podstawowym powołaniem każdego człowieka jest powołanie do miłości polegającej na „prawdziwym otwarciu się na innych ludzi” i na solidarności z nimi (Jan Paweł II, *Rozważanie podczas...*, 2008, s. 551). Zobowiązywał młodzież do podchodzenia z pełną odpowiedzialnością do wszystkich nawiązywanych przez siebie relacji. Ważne jest przekonanie o konieczności ciągłego „równania w górę”, brak zgody na własną bylejakość, chęć zmieniania na lepsze świata z uwzględnieniem założenia, że każdą zmianę należy rozpoczynać od samego siebie. Dobrze się dzieje, jeśli młody człowiek nie boi się być innym od swoich rówieśników, nie boi się podejmować trudnych wyzwań. Potrzebna jest zatem świadomość, że najlepszym sposobem na przyczynianie się do rozwoju i pomyślności wspólnot, w których młody człowiek przebywa (rodziny, grupy pracowniczej, wspólnoty kościelnej) jest rozwijanie swojego człowieczeństwa, tego, kim się jest (Jan Paweł II, *List do młodych*, 2008, s. 358).

Młodość nie może być okresem pozbawionym zastanowienia nad samym sobą. Według Papieża nie zaszkodzi, jeśli młody człowiek się nad sobą zamysli, zmartwi, a nawet zgniewa (Jan Paweł II, *Praca nad życiem...*, 2008, s. 735). Budzenie „człowieka wewnętrznego” stanowi najważniejsze wyzwanie tego okresu. Jan Paweł II przestrzegał przed lekkomyślnym przeżywaniem młodości, któremu może towarzyszyć gubienie „wielkiego, niepowtarzalnego skarbu”, czyli samego siebie, swojego człowieczeństwa (Jan Paweł II, *Praca nad życiem...*, 2008, s. 735), które jest zarówno celem, jak i dostarcza naturalnych środków do osiągnięcia tego celu. Nikt nie powinien zwalniać młodzieży z podejmowania odpowiedzialności za siebie samego i za dobro wspólne. Przeciwnie: rodzice, wychowawcy profesjonalni, a także wszystkie osoby spotykane incydentalnie, zobowiązane są do dawania świadectwa życia będącego ciągle w stadium stawania się, niedokończonego. Istotne jest samo cierpliwe i pokorne dążenie do osiągnięcia upragnionych celów, stała gotowość do „wciąż nowych zdobyczy” (Jan Paweł II, *Niechaj wasze życie...*, 2002, s. 119). Z perspektywy młodego człowieka ważne jest samo podjęcie i kontynuacja pracy nad sobą, realizacja własnych zamierzeń. W tym kontekście warto też zwrócić uwagę na to, że praca nad sobą związana jest z trudem, wysiłkiem, którego owoce nie są od razu widoczne.

Jan Paweł II zwracał uwagę na niebezpieczeństwo polegające na szukaniu łatwego szczęścia, często poza chrześcijańską tradycją, której wyznawanie łączy się z określonymi, często trudnymi, wymaganiami. Mówił: „Wbrew wszystkim mirażom ułatwionego życia musicie od siebie wymagać” (Jan Paweł II, *Homilia w czasie liturgii...*, 2008, s. 767) oraz: „Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali” (Jan Paweł II, *Rozważanie wygłoszone...*, 1997, s. 264). Te słowa stanowią swego rodzaju esencję papieskiego nauczania skierowa-

nego do młodzieży. Wymaganie od siebie konkretnych, godnych człowieka, zachowań niezależnie od postawy otoczenia, powinno stać się niepodważalną zasadą życia każdego dorastającego i dorosłego człowieka, ponieważ, jak zauważa Stanisław Chrobak, „człowiek o tyle tylko urzeczywistnia siebie, o ile umie od siebie wymagać. By to osiągnąć musi odznaczać się nieprzeciętną dyscypliną, siłą charakteru i poczuciem odpowiedzialności” (Chrobak, 1999, s. 114).

Papież z Polski był świadomy wyzwań, przed którymi stają młodzi ludzie. Dlatego w symbolicznym miejscu, na Westerplatte, wskazał konkretne niebezpieczeństwa zagrażające młodemu pokoleniu, szczególnie żyjącemu na przełomie drugiego i trzeciego tysiąclecia. Zaliczył do nich m.in. klimat relatywizmu, rozchwianie zasad i prawd stanowiących fundament godności i rozwoju człowieka oraz „sączenie opinii i poglądów, które temu rozchwianiu służą” (Jan Paweł II, *Homilia w czasie liturgii...*, 2008, s. 764). Papież przypomniał słowa kardynała Newmana, dotyczące konieczności bycia człowiekiem w pełni świadomym swojej religii i historii, stale zgłębiającym to, w co wierzy i umięjącym bronić uznanych wartości (Jan Paweł II, *Homilia w czasie liturgii...*, 2008, s. 764). Znał ograniczenia młodzieży związane z „wypełnianiem przez nich własnego projektu”. Przestrzegał młodzież przed uleganiem skłonnościom i namiętnościom, przed zniewoleniem „pseudowartościami, półprawdami, urokiem mirażu”, (Jan Paweł II, *Homilia w czasie liturgii...*, 1999, n.4), które mogą rozczarować i zranić, a nawet „złamać życie”. Apelowwał o umiejętność używania swojej wolności poprzez wybieranie prawdziwego dobra. Wskazywał młodzieży, że konieczna jest wielkoduszna praca nad budową społeczeństwa stale poszukującego prawdziwych wartości. Te wartości to m.in. pełna wolność religijna, poszanowanie osobowego wymiaru rozwoju, ochrona prawa do życia każdego człowieka, umocnienie rodziny (Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św...*, 1997, s. 810). Papież zobowiązywał młodych ludzi do budowania swojego powołania w oparciu o prawdę o sobie i o świecie, do tego, aby byli „solą dla ziemi i światłem dla świata” (Jan Paweł II, *Przesłanie do młodzieży...*, 2008, s. 782), do odbudowy społeczeństwa nie tylko w sensie biologicznym, ale przede wszystkim duchowo, do pracy na rzecz dobra wspólnego. Wskazywał, że każdy człowiek może odnaleźć właściwą sobie formę oddawania swojego życia innym, rezygnacji z siebie. Każdy też może „przekroczyć samego siebie w hojności” (Jan Paweł II, *Budujcie dom...*, 2008, s. 196). Zwracał przy tym uwagę, że wszelka praca jest „szkołą wielkich i ważnych wartości”, połączona jest z twórczym trudem, który sam w sobie stanowi czynnik kształtujący człowieka na każdym etapie jego rozwoju (Jan Paweł II, *List do młodych*, 2008, s. 371). Dlatego ważne jest, aby ciągle uczyć się solidnego wykonywania obowiązków, również tych, które pozornie mogą wydawać się mało znaczące.

Podsumowanie

Istotną część nauczania Jana Pawła II skierowanego do młodzieży stanowiły Jego rozważania dotyczące konieczności podjęcia przez ludzi młodych trudu samowychowania, czyli w pełni świadomej pracy nad sobą. Papież zwracał uwagę na to, że młodość jest okresem szczególnym, w pewnym sensie decydującym o przyszłości każdego człowieka. Okres przejściowy pomiędzy dzieciństwem a dorosłością może być przeżyty, „rozegrany” albo dobrze, albo źle. Najbardziej odpowiednim przygotowaniem do godnego przeżywania młodości stanowi oparte na uniwersalnych wartościach wychowanie. Papież promował personalistyczną koncepcję człowieka, zgodnie z którą każdy człowiek, niezależnie od stanu świadomości, może obdarowywać otoczenie tym wszystkim, co stanowi o jego człowieczeństwie. Największy wkład w dobro wspólne stanowi więc świadomie podjęta praca nad sobą, rozumiana nie tylko jako dbałość o pogłębianie wiedzy z różnych dziedzin, ale przede wszystkim jako praca nad rozwijaniem dyspozycji do samoposiadania, do podejmowania wolnych, godnych istoty ludzkiej, wyborów, do stawiania sobie samemu wymagań, do przekraczania swoich słabości i braków (Trusewicz-Pasikowska, 2015, s. 76). Jan Paweł II apelował do młodzieży o przyjmowanie aktywnej postawy wobec życia, do niepoprzestawania na byciu odbiorcą kultury i wszelkich zdobyczy cywilizacyjnych, ale na odważnym dążeniu do zmiany otoczenia w stronę stwarzania świata coraz bardziej ludzkiego. Papież zwracał uwagę na konieczność pełnego funkcjonowania „tu i teraz”, w najbliższym otoczeniu, nie stawiał wymagań niemożliwych do realizacji. Podkreślał konieczność bycia gotowym do obrony podstawowych ludzkich wartości, „jakiegoś swojego Westerplatte” (Jan Paweł II, *Homilia w czasie liturgii słowa...*, 2008, s. 767), ale zwracał też uwagę na wartość codzienności, która również wymaga na pewnym sensie obrony. Solidne, bez użalania się nad sobą, wywiązywanie się ze swoich obowiązków, dbałość o dobre wykorzystanie danego sobie czasu, „dorośnięcie do własnej dojrzałości” (Homplewicz, 2001, s. 85), stanowią najlepsze przygotowanie młodzieży do stopniowego poszerzania pola odpowiedzialności.

Ważką cechą skierowanego do młodzieży nauczania Jana Pawła II dotyczącego samowychowania jest również podkreślanie społecznej natury człowieka, który rozwija się poprzez kontakty z innymi ludźmi, uczy się o sobie samym poprzez przeżywanie wydarzeń razem z innymi. Każdy, a szczególnie młody człowiek, został obdarowany pewną ilością talentów, które powinien twórczo wykorzystywać dla dobra własnego i dobra wspólnego. Nie chodzi tutaj wyłącznie o zdolności intelektualne, ale o bogatą paletę przeróżnych możliwości, potencjalnych umiejętności, które należy rozpoznać i pomnażać.

Wydaje się, że niniejsze (znalezione w Internecie) słowa w pewnym sensie przekładają na język

praktyki nauczanie Jana Pawła II dotyczące przyjmowania aktywnej i twórczej postawy wobec własnego życia: *„Idź do domu, skoś trawnik, umyj okna, naucz się gotować, zbuduj tratwę, znajdź pracę, odwiedź kogoś chorego, ucz się swoich przedmiotów, a jak już skończysz przeczytaj książkę. Od Twojego miasta nie należy ci się centrum wypoczynkowe ani Twoi rodzice nie są Ci winni zapewnienia rozrywek. Świat nie jest Ci winien warunków do życia. To od Ciebie należy się coś światu. Możesz oddać mu swój czas, talent i siły, żeby nikt już nie szedł na wojnę, nie był chory ani nigdy więcej samotny. Innymi słowy dorośnij i przestań się użalać nad sobą, wyjdź ze swojego świata marzeń i wypracuj sobie mocny kregostup a nie listę życzeń. Zaczynj zachowywać się jak odpowiedzialna osoba. Jesteś ważny i potrzebny. Jest już za późno żeby siedzieć i czekać aż ktoś kiedyś coś zrobi. Kiedyś jest teraz a ten ktoś to Ty”* (Kościelniak, 2015).

Studium przeznaczonego dla młodzieży nauczania Jana Pawła II dotyczącego samowychowania wydaje się ważne z kilku powodów. Jednym z nich jest przekonanie o uniwersalnej wartości tego nauczania, o jego ponadczasowości. Wydaje się jakoby papieski sposób ujmowania istotnych dla każdego, a szczególnie młodego, człowieka, kwestii charakteryzował się przede wszystkim realistycznym podejściem do ludzkich pragnień i możliwości. Jan Paweł II ufał młodzieży, był przekonany o jej szczerości i autentyczności. Wierzył, że w każdej epoce młodzi ludzie chcą, żeby ich życie było spełnione, aby miało sens, aby mogli je przeżywać dla kogoś. Zawsze też młodzi ludzie stają przed koniecznością przejęcia odpowiedzialności nie tylko za siebie samych, ale i za przyszłość tych wszystkich, z którymi nawiązują relacje, które tworzą najbliższe środowisko życia. Papież proponował młodzieży przyjmowanie aktywnej postawy wobec tego wszystkiego, co dzieje się w otoczeniu, ale przede wszystkim wobec samego siebie i swojego rozwoju. W Jego nauczaniu obecne jest przekonanie, że jedynym zadaniem człowieka jest samo człowieczeństwo, którego rozwijanie warto traktować jako całościowe wyzwanie.

Podjęcie trudu autoformacji poprzedzone jest zwykle pracą wychowawczą rodziców, nauczycieli, katechetów, którzy w początkowych latach życia mają największy wpływ na rozwijającego się człowieka. Jeśli relacja wychowanek-wychowawca oparta jest na wzajemnym zaufaniu, jeśli osoba dorosła nie boi się służyć swojemu wychowankowi przede wszystkim poprzez dawanie świadectwa życia, które również podlega ciągłym zmianom, wreszcie jeśli wychowanie oparte jest na uniwersalnych, niepodważalnych wartościach, możemy mówić o właściwym przygotowywaniu wychowanek do podjęcia samowychowania. Świadome podjęcie przez młodego człowieka całościowego „trudu rozwoju” stanowi najważniejsze wyzwanie dla tego etapu życia. W proponowanym przez Jana Pawła II podejściu do samowychowania mamy do czynienia z permanentnym poczuciem braku gotowości, nie-

dokończenia i związaną z nim stałą potrzebą dokonywania zmian w sobie samym. Słusznie stwierdził O. Jan Góra, że chociaż Jan Paweł II nigdy nie obiecywał łatwego życia, ale mówił „rzeczy twarde, pro-

ste, jasne”, to jednak wlewał w młodych otuchę, że budowanie samego siebie, własnej tożsamości ma sens, że droga stawiania sobie samemu wymagań „ma swój urok i swoje piękno” (Góra, 2004, s. 157).

Bibliografia:

1. Adamski, W. (1993). Młodzież współczesna. W: W. Pomykało (red.), *Encyklopedia pedagogiczna*, (s. 380-384). Warszawa: Fundacja Innowacja.
2. Balcer, E.E. (2015). Potrzeba samowychowania w budowaniu cywilizacji miłości. *Kwartalnik Naukowy*, nr 1, 34-40.
3. Bilicki, T. (2000). *Dziecko i wychowanie w pedagogii Jana Pawła II – na podstawie encyklik, adhortacji, wybranych listów i przemówień*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
4. Chrobak, S. (1999). *Koncepcja wychowania personalistycznego w nauczaniu Karola Wojtyły - Jana Pawła II*. Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.
5. Dobrzański, S. E. (2003). Młodzież. W: A. Zwoliński (red.), *Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II*, (s. 292-302). Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne.
6. Góra, J. (2004). Ojciec pokoleń, *Ethos, Rok 17, nr 3-4 (67-68)*, 149-160.
7. Homplewicz, J. (2001). Każdy ma w życiu swoje Westerplatte (z pedagogiki Jana Pawła II), W: J. Homplewicz (red.), *Dar wychowania. Pedagogika Jana Pawła II*, (s. 83-99). Rzeszów: Instytut Teologiczno-Pastoralny.
8. Jan Paweł II (1985). Wychowywać to nie tylko kształcić, W czasie Mszy św. dla nauczycieli i wychowawców, Leon-Nikaragua, 4.03.1983, W: Cz. Drażek, J. Kawecki (wybór i oprac.), *Dziecko w nauczaniu Jana Pawła II. Antologia wypowiedzi*. (s. 68-71). Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy.
9. Jan Paweł II (1986). W imię przyszłości kultury. Przemówienie w UNESCO, Paryż, 2. 06. 1980, W: Jan Paweł II, *Wiarą i kulturą. Dokumenty, przemówienia, homilie*, Jan Paweł II, (s. 64-81). Rzym: Fundacja Jana Pawła II – Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej.
10. Jan Paweł II (1994). *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
11. Jan Paweł II (1997). Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. odprawionej pod Szczytem Jasnej Góry, Częstochowa, 15.08.1991. W: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997. Przemówienia i homilie*, (s. 804-811). Kraków: Wydawnictwo Znak.
12. Jan Paweł II (1997). Rozważanie wygłoszone do młodzieży, Apel Jasnogórski, Częstochowa, 18.06.1983, W: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997. Przemówienia, homilie*, (s. 261-266). Kraków: Wydawnictwo Znak.
13. Jan Paweł II (1997). Słowo do młodzieży zgromadzonej przed siedzibą arcybiskupa, Kraków, 10.06.1987, W: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997. Przemówienia, homilie*, (s. 444-449). Kraków: Wydawnictwo Znak.
14. Jan Paweł II (1998). *List do Rodzin*. Wrocław: TUM Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej.
15. Jan Paweł II (1999). Homilia podczas Mszy św., Łowicz, 14.06.1999, W: *Pielgrzymka Apostolska Ojca Świętego Jan Pawła II do Polski 5-17 czerwca 1999*, (s. 146-153). Poznań: Wydawnictwo Pallottinum.
16. Jan Paweł II (1999). Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do młodzieży zgromadzonej na Placu Mickiewicza, Poznań, 3.06.1997, W: *Drogowskazy dla Polaków Jana Pawła II. Komputerowy zbiór wypowiedzi Ojca Świętego skierowanych do rodaków*. Kraków: Wydawnictwo M.
17. Jan Paweł II (1999). Słowa do polskiej młodzieży w uroczystość św. Stanisława Kostki, Watykan, 13.09.1987, W: *Drogowskazy dla Polaków Jana Pawła II. Komputerowy zbiór wypowiedzi Ojca Świętego skierowanych do rodaków*. Kraków: Wydawnictwo M.
18. Jan Paweł II (2002). Niechaj wasze życie będzie hymnem radości, Do uczniów szkół rzymskich i Lacjum, 1.03.1980, W: A. Dymier (red.), *Szkoła katolicka w nauczaniu Kościoła. Wybór dokumentów*, (s. 119-121). Szczecin-Warszawa: Rada Szkół Katolickich w Polsce.
19. Jan Paweł II (2008). „Wy jesteście solą dla ziemi (...) wy jesteście światłem świata” (Mt 5, 13-14). Orędzie do młodych całego świata z okazji XVII Światowego Dnia Młodzieży, 25.07.2001, W: H. Koźmińska (red.), *Podręcznik pokolenia JP II. Ojcowskie słowo do młodych świata, Polski i Lednicy*, (s. 679-683). Poznań: Duszpasterstwo Akademickie Dominikanów.
20. Jan Paweł II (2008). Budujcie dom lepszej przyszłości, Opactwo Echternach, spotkanie z młodzieżą, 16.05.1985, W: H. Koźmińska (red.), *Podręcznik pokolenia JP II. Ojcowskie słowo do młodych świata, Polski i Lednicy*, (s. 191-197). Poznań: Duszpasterstwo Akademickie Dominikanów.
21. Jan Paweł II (2008). Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do młodzieży zgromadzonej na Westerplatte, 12.06.1987, W: H. Koźmińska (red.), *Podręcznik pokolenia JP II. Ojcowskie słowo do młodych świata, Polski i Lednicy*, (s. 762-770). Poznań: Duszpasterstwo Akademickie Dominikanów.

22. Jan Paweł II (2008). Korzystajmy dobrze z bogatego daru naszego człowieczeństwa. Do młodzieży włojskiego ośrodka solidarności CEIS, 22.08.1982, W: H. Koźmińska (red.), *Podręcznik pokolenia JP II. Ojcowskie słowo do młodych świata, Polski i Lednicy*, (s. 86-87). Poznań: Duszpasterstwo Akademickie Dominikanów.
23. Jan Paweł II (2008). List do młodych całego świata (parati semper) z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży, W: *Podręcznik pokolenia JP II. Ojcowskie słowo do młodych świata, Polski i Lednicy*, (s. 348-382). Poznań: Duszpasterstwo Akademickie Dominikanów.
24. Jan Paweł II (2008). Macie dać Kościołowi nową młodość. Spotkanie z młodzieżą Szwajcarii Romańskiej, Fryburg, 13.06.1984, W: H. Koźmińska (red.), *Podręcznik pokolenia JP II. Ojcowskie słowo do młodych świata, Polski i Lednicy*, (s. 137-141). Poznań: Duszpasterstwo Akademickie Dominikanów.
25. Jan Paweł II (2008). Młodzi są wezwani do tworzenia z dorosłymi planu przyszłego społeczeństwa, Mestre, 17.05.1985, W: H. Koźmińska (red.), *Podręcznik pokolenia JP II. Ojcowskie słowo do młodych świata, Polski i Lednicy*, (s. 202-206). Poznań: Duszpasterstwo Akademickie Dominikanów.
26. Jan Paweł II (2008). Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam (1J 4,16). Orędzie do młodzieży całego świata z okazji II Światowego Dnia Młodzieży, 30.11.1986, W: H. Koźmińska (red.), *Podręcznik pokolenia JP II. Ojcowskie słowo do młodych świata, Polski i Lednicy*, (s. 399-403). Poznań: Duszpasterstwo Akademickie Dominikanów.
27. Jan Paweł II (2008). Odnowa świata wymaga poświęceń. Douala, przemówienie do młodzieży, 13.08.1985, W: H. Koźmińska (red.), *Podręcznik pokolenia JP II. Ojcowskie słowo do młodych świata, Polski i Lednicy*, (s. 207-209). Poznań: Duszpasterstwo Akademickie Dominikanów.
28. Jan Paweł II (2008). Praca nad życiem wewnętrznym osobista współpracą z Jezusem Chrystusem, Do młodzieży duchownej, Jasna Góra, 6.06.1979, W: H. Koźmińska (red.), *Podręcznik pokolenia JP II. Ojcowskie słowo do młodych świata, Polski i Lednicy*, (s. 734-738). Poznań: Duszpasterstwo Akademickie Dominikanów.
29. Jan Paweł II (2008). Przemówienie do młodzieży akademickiej zgromadzonej przed kościołem Świętej Anny w Warszawie, 3.06.1979, W: H. Koźmińska (red.), *Podręcznik pokolenia JP II. Ojcowskie słowo do młodych świata, Polski i Lednicy*, (s. 723-726). Poznań: Duszpasterstwo Akademickie Dominikanów.
30. Jan Paweł II (2008). Przesłanie do młodzieży lednickiej, 29.05.2004, W: H. Koźmińska (red.), *Podręcznik pokolenia JP II. Ojcowskie słowo do młodych świata, Polski i Lednicy*, (s. 788). Poznań: Duszpasterstwo Akademickie Dominikanów.
31. Jan Paweł II (2008). Przesłanie do młodzieży lednickiej, 30.05.1998, W: H. Koźmińska (red.), *Podręcznik pokolenia JP II. Ojcowskie słowo do młodych świata, Polski i Lednicy*, (s. 782). Poznań: Duszpasterstwo Akademickie Dominikanów.
32. Jan Paweł II (2008). Rozważanie podczas czuwania modlitewnego, Manila, 14.01.1995, W: H. Koźmińska (red.), *Podręcznik pokolenia JP II. Ojcowskie słowo do młodych świata, Polski i Lednicy*, (s. 550-559). Poznań: Duszpasterstwo Akademickie Dominikanów.
33. Jan Paweł II (2008). Wierzę w was. Do nieletnich oczekujących na wyrok, 6.01.1980, W: H. Koźmińska (red.), *Podręcznik pokolenia JP II. Ojcowskie słowo do młodych świata, Polski i Lednicy*, (s. 36-38). Poznań: Duszpasterstwo Akademickie Dominikanów.
34. Jan Paweł II (2008). Wspólnie realizujcie projekt humanizacji świata, Florencja, Anioł Pański, przemówienie do młodzieży, 19.10.1986, W: H. Koźmińska (red.), *Podręcznik pokolenia JP II. Ojcowskie słowo do młodych świata, Polski i Lednicy*, (s. 276-285). Poznań: Duszpasterstwo Akademickie Dominikanów.
35. Jan Paweł II (2008). Wstań i idź! Spotkanie z młodzieżą na stadionie Girland, Lyon, 5.10.1986, W: h. Koźmińska (red.), *Podręcznik pokolenia JP II. Ojcowskie słowo do młodych świata, Polski i Lednicy*, (s. 261-275). Poznań: Duszpasterstwo Akademickie Dominikanów.
36. Jusiak, R. (2007). Chrześcijańska koncepcja samowychowania. *Roczniki Nauk Społecznych Tom XXXV, zeszyt 2, s. 31-43*.
37. Kaźmierczak, P. (2003). *Personalistyczna koncepcja wychowania w nauczaniu Jana Pawła II*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
38. Kołek, B., Spałek, A. (2006). Samowychowanie w ujęciu Jana Pawła II drogą wprowadzania w świat wartości. W: K. Chałas (red.), *Wychowanie ku wartościom w świetle nauczania Jana Pawła II. Elementy teorii i praktyki*, (s. 40-54). Lublin-Kielce: Wydawnictwo „Jedność”.
39. Kukołowicz, T. (1978). *Pomagamy w samowychowaniu*. Warszawa: Nasza Księgarnia.
40. Kulpaczyński, S. (1979). *Samowychowanie*. „Seminare. Poszukiwania Naukowe” nr 4, 195-213.
41. Majka, J. (2005). Wychowanie chrześcijańskie – wychowaniem personalistycznym. W: F. Adamski (red.), *Wychowanie personalistyczne. Wybór tekstów*. (s. 155-168). Kraków: Wydawnictwo WAM.
42. Matulka, Z. (1995). *Samowychowanie chrześcijańskie*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
43. Nowak, M. (2008). *Teorie i koncepcje wychowania*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
44. Obuchowska, I. (2000). Adolescencja. W: B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka*, (s. 163-201). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

45. Olbrycht, K. (1997). Wychowanie młodzieży do pogłębiania tożsamości kulturowej – w świetle nauczania Ojca Świętego Jana Pawła II, W: W. Świątkiewicz (red.), *Trwałe wartości w zmieniającym się społeczeństwie w nauczaniu społecznym Jana Pawła II. (VI sympozjum naukowe)*, (s. 115-125). Katowice: Instytut Górnośląski.
46. Podlaszczak, J. (2001). Postawa nauczyciela-wychowawcy w nauczaniu Jana Pawła II, W: J. Homplewicz (red.), *Dar wychowania. Pedagogika Jana Pawła II*, (s. 175-184). Rzeszów: Instytut Teologiczno-Pastoralny.
47. Ryś, M. (1997). Znaczenie wychowania i samowychowania w integracji seksualnej człowieka. *Studia Nad Rodziną, nr 1*, 89-99.
48. Salamon, P. (2006), *Młodość*. W: *Nauczanie moralne Jana Pawła II. Rodzina*, (s. 69-75).
49. Sorkowicz, A. (2014). *Polska rodzina i wychowanie w świetle nauczania Jana Pawła II*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
50. Śliwerski, B. (2013). Samowychowanie jako jeden z rodzajów uczenia się przez całe życie. W: E. Solarczyk-Ambrozik (red.), *Całozyciowe uczenie się jako wyzwanie dla teorii i praktyki edukacyjnej*, (s. 37-52). Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
51. Trusewicz-Pasikowska, M. (2015). Samowychowanie w ujęciu Jana Pawła II. *Rozprawy Społeczne, nr 4*, 72-77.
52. Wrońska, K. (2000). *Osoba i wychowanie. Wokół personalistycznej filozofii wychowania Karola Wojtyły – Jana Pawła II*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
53. Jan Paweł II (1998). *Szczęście osiąga się przez ofiarę*. Msza św. na placu Ignaco Agramonte w Camagüey, 23.01.1998, Pobrane z: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/kuba_23011998.html.
54. Kościelniak, K. (2015). *Słowo dla młodzieży*. Pobrane z: <http://studia.e-magnes.pl/artykuly/moje-wybo-ry/slowo-dla-mlodziezy>.
55. Skreczko, A. (2003). *Samowychowanie*. Pobrane z: <https://opoka.org.pl/biblioteka/I/ID/samowychowanie.html>.

THE CATEGORY OF FREEDOM IN CATHOLIC SOCIAL TEACHING

POJĘCIE WOLNOŚCI W KATOLICKIEJ NAUCE SPOŁECZNEJ

Marek Wódka^{1(A,B,C,D,E,F,G)}¹Katolicki Uniwersytet Lubelski

Wódka, M. (2019). The category of freedom in Catholic social teaching. *Rozprawy Społeczne*, 13(1), 17-22.
<https://doi.org/10.29316/rs.2019.02>

Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

Summary

Freedom is one of the core values explored in Catholic social teaching. It is part of human nature and is essential for human existence. It is realised in all subsystems of our social life, i.e., social, economic, political, and cultural. By using their freedom, people can develop integrally. The subject of the following paper is the operationalisation of the concept of freedom in Catholic social teaching. The paper presents, in a historically systematised fashion, the ideological dispute between the Catholic Church and liberalism, and describes a positive approach to freedom as an essential category in Catholic social teaching. The method used in this paper corresponds to the way the position of the Catholic Church crystallised in relation to freedom as a value. The article narrows its analysis down to socio-economic aspects. This has been dictated by the nature of the scientific discipline in the paradigm of which the problem was explored.

Keywords: freedom, liberalism, Catholic social teaching, human rights

Streszczenie

Wolność jest jedną z głównych wartości eksplorowanych na gruncie katolickiej nauki społecznej. Należy ona do natury człowieka i jest sposobem jego egzystencji. Konkretyzuje się ona we wszystkich subsystemach życia społecznego człowieka, a więc w obszarze społecznym, gospodarczym, politycznym i kulturalnym. Człowiek korzystając z wolności jest w stanie rozwijać się integralnie. Przedmiotem niniejszego opracowania jest operacjonalizacja kategorii wolności w katolickiej nauce społecznej. Autor w tym celu przedstawia usystematyzowany historycznie spór ideologiczny Kościoła katolickiego z liberalizmem oraz przedstawia pozytywne ujęcie wolności, jako ważnej kategorii w katolickiej nauce społecznej. Przyjęta w opracowaniu metoda odpowiada formie krystalizowania się stanowiska katolickiego wobec wartości, jaką jest wolność. Autor artykułu zawęża jej ujęcie głównie do obszaru społeczno-gospodarczego, co podyktowane jest naturą dyscypliny naukowej, w której paradygmacie eksplorowany jest problem badawczy.

Słowa kluczowe: wolność, liberalizm, katolicka nauka społeczna, prawa człowieka

Tabele: 0

Ryciny: 0

Literatura: 13

Otrzymano: marzec 2018

Zaakceptowano: maj 2018

Freedom is a value desired by all people. As an attribute of the person, it is the primary form of individual expression in addition to reasonableness. Freedom has been scientifically explored from various perspectives, including philosophical, theological, legal, and social. It is such a valued good that it has become the essence of fundamental human rights, and, solely on the grounds of having dignity, the person has the right to live and freely choose their way of life, the right to freedom of religion and to freedom of conscience, the right to freedom of thought, and even the right to economic, social, and political freedom. All human rights, as well as liberties and social and collective rights, are directly or indirectly related to freedom. We value freedom and protect it with an array of rights.

Freedom can be defined in many ways; one of its broader definitions, which is appropriate here, describes it as not being constrained by limitations.

It is expressed in the constitutive power of the will which facilitates wanting and taking action at the individual's discretion (Krajewski, 2014). However, such a wide approach to defining freedom can cause some concerns as it raises the question about its limits. Classical representatives of modern liberalism seem to understand it similarly, at least at first glance. Considering freedom in negative terms, Thomas Hobbes linked it with the lack of any external impediments which would make it impossible or difficult for the individual to act; while in positive terms, freedom, in his opinion, is the ability to act, or refrain from acting, as the individual thinks fit. John Locke, too, argued that individual freedom is the ability to choose one's actions from the available options or to decide not to act (Krajewski, 2014).

The subject of this paper is the operationalisation of the concept of freedom in Catholic social teaching.

Adres korespondencyjny: Marek Wódka, Instytut Socjologii KUL, Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin, e-mail: marek.wodka@kul.pl, tel. 81 445-33-27.

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0452-5440>

Copyright by: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Marek Wódka

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

It is important to note here that the Church has investigated freedom, as a significant value desired by people, since its inception. It was present in ancient Christian social thought, but it was not until the emergence of Catholic social teaching, which dates back to late nineteenth century, that a systematic study of this concept was undertaken. In this paper, I distinguish between two notions that need to be differentiated, namely social teaching of the Church and Catholic social teaching. The former is a social doctrine and, in historical terms, corresponds to the centuries-old teaching of Church Fathers, early Christian writers, texts published by councils, synods, episcopates, etc., so it has been developed for over two thousand years; while the latter is the result of studies conducted by Catholic scholars and forms part of a scientific discipline referred to by Pope Pius XI in 1931 in his *Quadragesimo Anno (QA)* encyclical as *disciplina socialis catholica* (Catholic social science). This paper focuses on the latter area of scientific endeavour, and hence, it seems reasonable from the methodological point of view to show the ideological background against which the idea of freedom has crystallised, starting from Enlightenment liberalism and nineteenth-century literature, mainly social encyclicals.

Liberalism and freedom

In Catholic social teaching, the concept of freedom developed against a background of an ideological dispute between the representatives of this scientific discipline and liberals. Just like in the early years of Christianity the Church defined its position on dogmatic and moral matters and dealt with heresies, in the 19th and 20th centuries it clarified its stance on social issues in the atmosphere of an ideological debate, mainly with liberalism and communism. Representatives of modern liberalism who explored the issue of freedom include Friedrich A. von Hayek, Milton Friedman and Michael Novak. The first of these, the author of *The Constitution of Liberty* (1960), was an ardent advocate of liberalism. In his works, he focused on freedom in social life. In line with liberalism, Hayek considered freedom to be the ultimate social right and defined it as the freedom of movement, freedom of association, freedom of information, freedom of speech, freedom of opinion, freedom of economic activity, and political freedom. This freedom was not to be violated by any law adopted by any lawfully elected government authorities, as it was necessary precisely for the protection of citizens (Hayek, 1976); hence it (the law) imposed limits on, but did not violate, freedom. Arguing for a democratic State, Hayek claimed that democracy itself should avoid any extreme solutions, whether manifested as anarchy in social life or State authoritarianism. This model of social order needs moral principles and values, but understood in a specific way. Hayek considered both as the products of general

human *praxis*, not as universal values and norms dictated by reason. Consequently, in his opinion, they constituted specific conventions which were determined by social and historical factors, and, as a result, evolved alongside these. Stanisław Kowalczyk, a well-known social philosopher, argues that the above is a milder reinterpretation of classical liberalism, which accepts the relative-utilitarian profile of ethics (Kowalczyk, 1999).

M. Friedman, the author of such works as *Capitalism and Freedom* (1962) and *Free to Choose* (1980), defined freedom in utilitarian terms, as the ultimate human goal. Applied to business, it becomes a synonym of interest, profit, and pleasure (Friedman, 1962), and has no ethical motivations. Analysing the relationships between economic freedom and political freedom, Friedman lists a few characteristics of liberalism in its primary sense. Such liberalism is understood as a set of theories related to human freedom. Their ultimate goal is freedom, their highest value is the individual, and the means to limiting the role of the State in economic matters in favour of individual initiative – laissez-faire (Friedman, 2008; Mazurek, 1996)¹. Individual freedom is to be manifested in the right to private entrepreneurship, and free foreign trade is considered the means to maintaining peace and democratic integration of world's nations. In Friedman's view, the role of the government in economy should be limited to that of an institution which specifies "the rules of the game" on the market, an arbiter, if you will, who interprets and enforces the rules, and protects individual freedoms. Similarly to Hayek, Friedman believed that the control over economic activities by government authorities would be "a road to slavery" (Friedman, 2008)².

M. Novak, an American economist and theologian, charged himself with the task of preparing a comprehensive study of liberalism and Catholic social teaching. His findings were published in Polish in a book entitled *Liberalizm – sprzymierzeniec czy wróg Kościoła?* [Liberalism – an ally or an enemy of the Church] (Poznań 1993). That publication has been critiqued, i.a., by the Lublin school of Catholic social teaching. Franciszek J. Mazurek, its prominent representative, polemicalises with Novak, asking if "Catholic liberalism" was possible. Mazurek, who, *nota bene*, argued that "individualistic liberalism philosophy has incidentally become the underlying ideology of capitalism" (Mazurek, 1996), accuses Novak that his book interprets Catholic social teaching and the social teaching of the Church from the point of view of liberalism rather than philosophical and theological anthropology. Moreover, Mazurek

¹ F.J. Mazurek argues that laissez-faire is not the product of liberalism, but rather was taken over by it from French physiocrats, the leader of whom was F. Quesnay (p. 213).

² In his analysis of liberalism, Mazurek, too, makes references to F.A. von Hayek and alludes to his work entitled *Der Weg zur Knechtschaft* (Erlentbach 1945).

argues that Novak uses manipulation by taking only fragmentary citations from Popes on social matters to demonstrate the value of liberalism for the emerging social doctrine of the Church³.

Analysing Mazurek's critical attitude to Novak's book, Maciej Hułas notes that the latter interprets Catholic social teaching in a spirit of liberalism, trying to present it in such a way so as to show that it agrees with the liberal concept of freedom, and especially the free market. This is a typical example of practising Catholic social teaching without considering its solidarist roots. Hułas makes this point when he states that the difference between solidarist and liberal approaches to Catholic social teaching lies in the fact that the former seeks to fundamentally redevelop the socio-economic system to make it meet the criteria of social justice without the need for redistribution. The latter approach, Hułas would argue, could be described as the "social taming of free market" through external measures. Economy is understood here as a pre-established harmony, which can be made more socially sensitive by external factors (Hułas, 2014).

Freedom in selected social publications of the Church

Catholic social teaching is examining freedom mainly from a socio-economic perspective. Building on anthropological theories, socio-economic ethics defines freedom as the manifestation of humanity, which determines the absolute value of the person. Such ethics reject the complete emancipation of freedom, while also refuting complete subordination of individual will to social determinants. Freedom understood this way is prerequisite for growth, in both individual and social terms.

Bound up with the Church's concern for workers in the 19th century, Catholic social teaching has produced a number of publications related to the social teaching of the Catholic Church, which either directly or indirectly address the issue of freedom. In his encyclical *Mirari Vos* (1832) on liberalism and religious indifferentism, Pope Gregory XVI emphasises the dangers associated with freedom to publish any texts in press or books which undermine the Catholic doctrine. The encyclical was inspired, e.g., by actions taken by so-called Catholic liberals in post-revolutionary France, including F. Chateaubriand (1768-1848), F. de Lamennais (1782-1854), Ch. de Montalambert (1810-1870), and H. Lacordaire (1802-1861). According to them, social transformations brought about by the French revolution needed to lead to democratisation, republican social system, and freedom of thought and morals. De Lamennais, known for founding *L'Avenir*, the first Catholic daily paper in France, reduced the value of Catholicism

to its social dimension only. Czesław Strzeszewski argues that de Lamennais did not understand the essence of Catholic social teaching and the need to restrict individual freedoms for the benefit of public good, and hence in his approach individual freedom did not have any religious or moral limits. Seeking complete religious freedom, he even went as far as to advocate the separation of the Church from the State, which was a bold proposal in those times (Strzeszewski, 1994). His views, shared in the newspaper he founded, were directly condemned by Pope Gregory XVI in *Mirari Vos* (MV), in which the Pope, concerned about the social changes taking place at the time, wrote "Academies and schools resound with new, monstrous opinions, which openly attack the Catholic faith; this horrible and nefarious war is openly and even publicly waged. Thus, by institutions and by the example of teachers, the minds of the youth are corrupted and a tremendous blow is dealt to religion and the perversion of morals is spread" (MV, 5).

Pope Leo XIII devoted two encyclicals, i.e., *Immortale Dei* (1885) and *Libertas* (1888), to freedom. In the former, the Pope argues that genuine freedom has an axiological basis created by such values as truth and ethical good. In addition, the encyclical elaborates on the theory of freedom on two levels, individual and social. In the encyclical from 1888, the Pope identifies two problem areas, namely the Christian concept of freedom and the liberal concept of freedom. The Pope explicates freedom in *Libertas* (LB) by describing it as "the highest of natural endowments, being the portion only of intellectual or rational natures", and arguing that it is ambivalent in nature, as it can be the source of both good and evil. Leo XIII presents the Christian vision of freedom on the basis of Thomistic philosophy. This interpretation includes references to such aspects as the sources of freedom, limits of freedom, the role of natural law in freedom, codified (positive) law and freedom, and the role of the Church in defending the "Gospel of Freedom". The second part of *Libertas* is a critical assessment of the stance taken by the supporters of liberalism. The Pope describes them as naturalists and rationalists, and the first objection he makes against them is that they consider human reason to be the supreme authority in all matters, thus refusing the authority of God and His law. And by rejecting the eternal divine law (*lex aeterna*), human reason stops looking for the eternal order of the world, and by proclaiming its own independence, constitutes itself the supreme principle and source and judge of truth (c.f., LB, 15). This results in increasing secularisation and naturalisation of law and morals, while ethics become relative and utilitarian in nature. As noted by Kowalczyk, the *Libertas* encyclical by Pope Leo XIII is the first in the history of the Church to provide a fairly complete description of the Christian position on the idea of freedom. The Pope deserves credit for emphasising

³ For more information, please see my book entitled *Między moralnością kamieni a prawami człowieka* [Between the "morality of stones" and human rights], Lublin 2015, pp. 42-48.

the personalistic and axiological foundations of freedom, and for opposing the liberal notion of freedom, which, he believed, could not be reconciled with the Christian interpretation of freedom (Kowalczyk, 1999).

Achievements of Leo XIII in relation to the idea of freedom were acknowledged by Pope Pius XI in his well-known social encyclical *Quadragesimo Anno*. The document dates back to 1931 and elaborates on the social approach to freedom in the context of workers' rights and growing socialism. The liberation of the proletariat, which became the core idea advocated by communist movements across Europe, led in the opinion of both those socially involved Popes to an even greater enslavement of workers. The main proposal put forward by socialists – that private ownership of means of production should be done away with – was to be the remedy for the misery of workers, but in reality, the cure proved worse than the disease itself. Pius XI links workers' freedom with their right to private ownership. In his encyclical, natural-right arguments in favour of private ownership are supported by a number of other social rights, which are to strengthen the position of workers; these include the right to fair wages and the right to participation in ownership, profit and company management. The reforms listed by the Pope as necessary for the redevelopment of the socio-economic system include the need to "curb" free-market economy with moderate State interventionism. He further argues that the economic system should not be left to the mercy of free competition, and that it is important to harness higher and nobler forces, such as social justice and social love, and these require involvement from the State and its institutions in developing fair structures. Pius XI describes this as follows "Just as the unity of human society cannot be founded on an opposition of classes, so also the right ordering of economic life cannot be left to a free competition of forces. For from this source, as from a poisoned spring, have originated and spread all the errors of individualist economic teaching. Destroying through forgetfulness or ignorance the social and moral character of economic life, it held that economic life must be considered and treated as altogether free from and independent of public authority, because in the market, i.e., in the free struggle of competitors, it would have a principle of self direction which governs it much more perfectly than would the intervention of any created intellect" (88).

Ten years after the encyclical by Pius XI, his successor commemorated the fiftieth anniversary of the first social encyclical with an address broadcast on the radio, in which he stressed that while the publication of *Quadragesimo Anno* took place during the times of social unrest, economic crisis and ideological turmoil associated with liberalism and socialist, that time (1941) was burdened with the horrors of war. Many Catholic social teaching

experts believe the address by Pius XI to be the first proclamation of human rights in the history of social teaching, even though the first catalogue of such rights, defined by the Church as a teaching authority, was actually published in the post-War encyclical *Pacem In Terris* by John XXIII.

The issue of freedom is addressed in the Pastoral Constitution on the Church in the Modern World *Gaudium et spes* (PCC). In that document, freedom is discussed from both ontological and social points of view. It emphasises the imperative stemming from human dignity, which requires that people's behaviour be guided by conscious and free choice rather than blind impulse or external pressure (PCC, 17). Man, as a person is a physical and spiritual being, characterised by reason and freedom. Therefore, people are multi-dimensional in nature, with moral, intellectual, physical and social dimensions, and are dynamic and have a potential for growth. Freedom is a necessary condition for this multifaceted human development to take place. Moreover, individuals are not self-sufficient in terms of their growth but need other people, institutions, and communities, which directly indicates their social nature.

From the social perspective, freedom, according to *Gaudium et spes*, manifests itself in respect for the social rights of the person. In particular, the Constitution discusses at length the right to private ownership, which, in a way, builds on human freedom "Private property or some ownership of external goods confers on everyone a sphere wholly necessary for the autonomy of the person and the family, and it should be regarded as an extension of human freedom" (PCC, 71). In addition, human freedom in social terms is actualised when the individual exercises their right to choose their way of life, enter into marriage and have a family, as well as in civil liberties, participation in economic life, etc. The potential character of human nature demands that the individual achieve integral growth across all subsystems, i.e., social, economic, political, and cultural. In each of these areas, freedom is prerequisite for growth.

Freedom of the person upheld by human rights

Freedom is such a significant attribute of the person that it is hedged around with personal, subjective, inalienable, inviolable and supra-systemic rights, which are based on human dignity. Human rights are related to many areas of human existence. Based on their subject matter, they can be categorised according to criteria adopted in Catholic social teaching. These categories include liberties, and social and group rights⁴. First generation human rights refer literally to the freedom of the person, but the second and third generations also guarantee

⁴ For more information about the theory of human rights in Catholic social teaching, see S. Fel, Prawa człowieka [Human rights], In: *Etyka. Cz. II: Filozoficzna etyka życia spełnionego* [Ethics. Part 2. Philosophical ethics of a fulfilling life], Eds. S. Janeczek, A. Starościc, Lublin: Wydawnictwo KUL 2016, pp. 495-520.

freedom, only indirectly. When these rights are respected, requirements for the freedom of the person can be considered satisfied. Human rights, if respected, guarantee that freedom is used correctly because such rights not only establish the extent of such freedom, but also – because of the correlations between the responsibilities stemming from these rights – define its intransgressible bounds.

The problem discussed above has been explored at length by Pope John Paul II, who is referred to as the Human Rights Pope for a reason. He addresses human freedom in greatest detail in his encyclicals *Centesimus Annus* (CA) and *Veritatis Splendor* (VS). His position should be considered integral, as the issue of freedom is examined in these documents from multiple perspectives, such as anthropological, axiological, and social. In anthropological terms, freedom stems from human nature, as described earlier in this article. Axiological aspects are discussed by the Pope mainly in relation to truth as a value of fundamental importance for human freedom. In a world without truth, freedom loses its foundation and man is exposed to the violence of passion and manipulation, both open and hidden (c.f., CA, 46).

Centesimus Annus was written against the background of political and socio-economic transformations that took place in Europe in early 1990s. The democratisation of former Communist countries, Pope John Paul II would argue, is associated with the interest of many groups in human rights. Countries which are reforming their systems need to give democracy an authentic and solid foundation by explicitly recognising these rights. The most important of these rights, as mentioned in the encyclical, include the right to life, the right to live in a united family and in a moral environment conducive to the growth of the child's personality, the right to develop one's intelligence and freedom in seeking and knowing the truth, the right to work, and the right to freely establish a family, and to have and to rear children (CA, 47).

The *Centesimus Annus* encyclical is, to a great extent, dedicated to freedom, which was bandied about all the time and everywhere in former Communist countries in the 1990s. In political terms, it was to be guaranteed by a democratic system of government, while in economic terms, by a capitalist economy. John Paul II treated both these with reserve. He would argue that a democracy without values can easily turn into the tyranny of the majority. Capitalism, as an economic system, too, can backfire on people. While the encyclical published in 1991 tentatively accepts capitalism, it has many reservations about it. This is pointed out by Aniela Dylus who analysed the document and concluded that the Pope denounced "cruel capitalism" and rejected the economic system if it was understood as a method of upholding the absolute predominance of capital, the possession of the means of production and of the land, in contrast

to the free and personal nature of human work (Dylus, 2016).

In John Paul II's view, freedom has two dimensions, internal and external, and so is an inherent trait of the person but can also be actualised in interactions. The Pope seems to understand this freedom in dual terms, negative, as *freedom from* (pressure or evil), and positive, as *freedom to* take constructive action. However, this dual nature of freedom must not be interpreted dichotomously but rather integrally. This concept corresponds to the paradigm adopted in Catholic social teaching. This is emphasised by Stanisław Fel, who interprets freedom as the basis of the social market economy, as defined by Oswald von Nell-Breuning. For Fel, a complete concept of freedom takes into account its positive and negative aspects but considers the latter as being of secondary importance. Priority is given to positive freedom, because the ability to make choices and to decide and act freely constitutes the essence of a complete development of freedom, which is much more than the lack of pressure (Fel, 1994).

The social teaching of Pope Benedict XVI was expounded in his 2009 encyclical *Caritas In Veritate* (CV). Its keynote largely builds on the literary works of Pope Paul VI. The successor of John Paul II wrote about freedom in the context of the growth of the person and nations "Integral human development presupposes the responsible freedom of the individual and of peoples" (CV, 17). This view of growth is at the core of Paul VI's *Populorum Progressio*. Human development is notably social in nature and is achieved through work, including professional career; hence unemployment impinges on this process and disturbs it. Benedict XVI recognises this risk, arguing that being out of work or dependent on public or private assistance for a prolonged period undermines the freedom and creativity of the person and his family and social relationships (CV, 25). In this context, it seems particularly useful to follow the strategy of the subsidiarity principle, which protects the subjectivity of the person in development, without crippling their freedom, but instead looking for the resolution of the problem, while making the beneficiary as actively involved as possible.

Caritas In Veritate also addresses at length the ways in which human activity affects the natural environment. Benedict XVI argues that human beings interpret and shape the natural environment through culture, which in turn is given direction by the responsible use of freedom (CV, 48); with 'responsible use of freedom' being one that follows the dictates of the moral law. This topic is explored further by Pope Francis in his 2015 encyclical *Laudato Si* (LS). In this document, the Pope refers to the position taken by his predecessor, who argued that the degradation of the environment resulted from misunderstood human freedom. The natural environment, similarly to social milieu, has suffered extensive damage as a result of irresponsible human

behaviour. All this damage is “ultimately due to the same evil: the notion that there are no indisputable truths to guide our lives, and hence human freedom is limitless” (LS, 6)⁵. In view of the above, freedom in the context of the recent issues being addressed today by Catholic social teaching covers such problem areas as integral ecology, intergenerational justice, and sustainable development. Human freedom, Pope Francis argues, has irresponsibly led to “progress”, which is now backfiring on us. But the Pope also expresses hope that “we have the freedom needed to limit and direct technology; we can put it at the service of another type of progress, one which is healthier, more human, more social, more integral” (LS, 112).

Conclusions

Freedom is one of the core values explored by Catholic social teaching. It is part of human nature and a form of human existence. It is actualised in all subsystems of our social life, and by using it, people can develop their personality. This value

requires legal protection. In democratic societies, such protection is provided by the constitution and codified law, which should safeguard human rights. Efforts taken by scholars as part of interdisciplinary studies in the field of Catholic social teaching focus mainly on ethical and social issues and seek to create socio-economic order. This order is necessary for the individual to use their internal and external freedom; and freedom itself should be interpreted integrally with other values such as human dignity, truth, justice, social love, solidarity, responsibility, and trust. If freedom is separated from these values, it can prove detrimental to the good of individuals and societies, taking the form of social pathologies and totalitarian systems. Figuratively speaking, it is no overstatement to say that freedom to the individual is like water to a fish. Małgorzata Bogunia-Borowska, a renowned sociologist, describing values, including freedom, as the foundation of a good society, wrote “freedom is like water – you can choke on it and drown” (Bogunia-Borowska, 2015).

References:

1. Bogunia-Borowska, M. (2015). Życie w dobrym społeczeństwie. Wartości jako fundament dobrego społeczeństwa. [Life in a good society. Values as the foundation of a good society]. In: M. Bogunia-Borowska (Ed.), *Fundamenty dobrego społeczeństwa. Wartości* [Foundations of a good society. Values] pp. 13-45. Kraków: Wydawnictwo Znak.
2. Dylus, A. (2016). *Gospodarka perspektywie etycznej i religijnej* [Economy from ethical and religious perspectives]. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW.
3. Fel, S. (2016). Prawa człowieka [Human rights]. In: S. Janeczek, A. Starościc (Eds), *Etyka. Cz. II: Filozoficzna etyka życia spełnionego* [Ethics. Part 2. Philosophical ethics of a fulfilling life] pp. 495-520. Lublin: Wydawnictwo KUL 2016.
4. Friedman, M. (2008). *Kapitalizm i wolność* [Capitalism and freedom], Gliwice: Wydawnictwo „Helion”.
5. Friedman, M. (1962). *Capitalism and Freedom*, Chicago – London: University of Chicago Press.
6. Hayek, F.A. (1976). *The Constitution of Liberty*, London: Routledge & Kegan Paul.
7. Hułas, M. (2014). *Wobec „moralności kamieni”. Franciszka J. Mazurka polemika z liberalizmem* [Faced with the “morality of stones”. Franciszek J. Mazurek’s polemic with liberalism]. In: S. Fel, M. Wódka (Eds.), *Godność osoby ludzkiej w społeczeństwie i gospodarce* [Dignity of the person in society and economy] pp. 51-82. Lublin: Wydawnictwo KUL.
8. Kowalczyk, S. (1999). *Filozofia wolności. Rys historyczny*. [The philosophy of freedom. A historical overview]. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
9. Mazurek, F.J. (1996). *Czy możliwy jest „liberalizm katolicki”?* [Is “Catholic liberalism” possible?]. *Roczniki Nauk Społecznych* 24(1): 209-246.
10. Fel, S. (1994). *Oswalda von Nell-Breuninga koncepcja ładu społeczno-gospodarczego* [Oswald von Nell-Breuning’s concept of social order]. Lublin: Wydawnictwo KUL.
11. Strzeszewski, Cz. (1994). *Katolicka nauka społeczna* [Catholic social teaching]. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
12. Krajewski, R. (2014). *Wolność* [Freedom]. In: E. Gigilewicz (Ed.), *Encyklopedia Katolicka, yol. 20* (892-892). Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
13. Wódka, M. (2015). *Między moralnością kamieni a prawami człowieka* [Between the “morality of stones” and human rights]. Lublin: Wydawnictwo KUL.

⁵ Here, Pope Francis makes reference to an address delivered by Benedict XVI to the Bundestag, Berlin (22 September 2011), AAS 103 (2011), 664.

CZĘŚĆ II: PRAKTYKA, BADANIA, WDROŻENIA I ZDROWIE SPOŁECZNE

WPLYW MASS MEDIÓW NA ŻYCIE MIESZKAŃCÓW WSI STARA KORNICA

THE INFLUENCE OF MASS MEDIA ON THE LIFE OF THE RURAL COMMUNITY OF STARA KORNICA

Mieczysław Adamowicz^{1(A,B,C,D,E,F,G)}, Julita Zańko^{1(A,B,C,D,F)}¹Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

Adamowicz, M., Zańko, J. (2019). Wpływ mass mediów na życie mieszkańców wsi Stara Kornica. *Rozprawy Społeczne*, 13(1), 23-33.
<https://doi.org/10.29316/rs.2019.03>

Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

Streszczenie

Przedmiotem pracy jest ocena sposobu i siły oddziaływania różnych rodzajów mass mediów na decyzje podejmowane przez ludzi i na funkcjonowanie społeczności wiejskiej. Szczególnym celem pracy jest ocena oddziaływania środków masowego przekazu na decyzje mieszkańców w sferze ekonomicznej, edukacyjnej, w sferze kultury i rozrywki.

Praca zawiera część teoretyczną napisaną przy wykorzystaniu literatury i część empiryczną napisaną przy wykorzystaniu badań ankietowych 100 osobowej populacji mieszkańców odwiedzających urząd gminy. Badania potwierdziły przyjęte hipotezy o powszechnym wykorzystaniu różnych mass mediów dla pozyskania informacji przydatnych dla celów zakupowych, edukacyjnych i kulturalnych. Z badań wynika, że mieszkańcy mają wartościujący, często krytyczny, stosunek do wiarygodności informacji przekazywanych przez mass media.

Słowa kluczowe: informacja, mass media, komunikowanie, potrzeby informacyjne.

Summary

The subject of the work is to assess the manner and power of the influence of various types of mass media on the decisions made by people and on the functioning of a rural community. A particular purpose of the work is to assess the influence of mass media on the residents' decisions in the sphere of economy, education, culture and entertainment.

The work includes the theoretical part written using the literature and the empirical part written using surveys of the population of a 100 residents who visited the municipality's office. The studies confirmed the assumed hypotheses about the widespread use of various mass media to obtain information useful for purchasing, educational and cultural purposes. The studies show that the residents have a valuating, often critical, attitude to the credibility of information provided by mass media.

Keywords: information, mass media, communication, information needs

Tabele: 0

Ryciny: 8

Literatura: 19

Otrzymano: czerwiec 2018

Zaakceptowano: lipiec 2018

Wstęp

Przez całe życie każdy człowiek kształtuje swoje postawy oraz osobowość dzięki zdobytej wiedzy i informacji docierających z otoczenia. Takie urządzenia jak radio, telewizja, modem, telefon komórkowy czy internet zwiększyły wielokrotnie szybkość przepływu informacji. Wszechobecność środków masowego przekazu oddziałuje na różne sfery życia rodzinnego, kulturalnego, politycznego, emocjonalnego czy też społecznego. Mass media stały się nieodłącznym elementem naszego życia i mają ogromny wpływ na zachowanie i postawy ludzi, zarówno w mieście jak i na wsi. Mass media niosą ze sobą informacje za pośrednictwem obrazu

czy też dźwięku, tym samym rozwijają zakres posiadanej wiedzy. Kształtują wyobrażenie o świecie, o zasadach i normach jakie panują w różnych dziedzinach życia, a także kształtują świadomość i rozwój osobowy człowieka. Mass media niosą za sobą zarówno pozytywne jak i negatywne oddziaływanie na człowieka. Do negatywnych skutków można zaliczyć zmniejszającą się aktywność fizyczną ludzi, osłabienie kontaktów międzyludzkich oraz manipulowanie przekazywanymi informacjami. Natomiast do pozytywnych skutków korzystania z mediów można zaliczyć rosnącą ich rolę edukacyjną, która stanowi źródło informacji, pozwala pozyskać wiedzę o świecie, pomaga tworzyć systemy wartości i kształtuje postawy. Media są oknem na otaczają-

Adres korespondencyjny: Mieczysław Adamowicz, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, ul. Sidorska 95/97, 21-500 Biała Podlaska, e-mail: m.adamowicz@pswbp.pl, tel. 81 344-99-05. ORCID: Mieczysław Adamowicz <https://orcid.org/0000-0002-1164-4966>

Copyright by: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Mieczysław Adamowicz, Julita Zańko

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

cy świat, dla tych osób, które umiejętnie z nich korzystają. Społeczności wiejskie w przeszłości miały często charakter izolowany, dopływ informacji na wieś był ograniczony i opóźniony. Współcześnie nowoczesne mass media znoszą, lub co najmniej osłabiają, ograniczenie dostępu mieszkańców wsi do źródeł informacji i wiedzy o globalnym świecie.

Wraz z pojawieniem się nowych rozwiązań technicznych i nowych nośników informacji, zmienia się sposób patrzenia mieszkańców wsi na otaczający świat. W pracy podjęto próbę oceny w jaki sposób mass media mogą wpływać na społeczność wiejską, na życie mieszkańców wsi, na przykładzie społeczności wiejskiej wsi Stara Kornica, która położona jest w powiecie łosickim na południowym Podlasiu. Celem pracy jest poznanie i ocena oddziaływania środków masowego przekazu na poglądy, postawy i na zachowanie mieszkańców wsi. Jednostką analizy jest osoba i zbiorowość – mieszkańców wsi Stara Kornica. W badaniu przyjęto cztery hipotezy, z których pierwsza brzmi następująco: „najczęściej wykorzystywanym rodzajem mass mediów wśród mieszkańców badanej wsi Stara Kornica jest telefonia komórkowa”. Hipoteza druga zakłada, że „większość mieszkańców wsi Stara Kornica podejmuje różne decyzje w oparciu o treści przekazywane przez mass media. Ze względu na obecność reklamy najczęściej są to decyzje zakupowe”. Trzecia hipoteza stwierdza, że „mass media przyczyniają się do podnoszenia kwalifikacji mieszkańców wsi w stopniu zróżnicowanym w zależności od wieku mieszkańców”. Ostatnia hipoteza zakłada, że „wśród mieszkańców wsi przeważa przekonanie, iż obecnie niemożliwe jest funkcjonowanie bez mass mediów”.

W badaniu zastosowano metodę sondażową, jako narzędzie badawcze został wykorzystany kwestionariusz ankiety. Badanie zostało przeprowadzone w 2017 r. w sposób anonimowy w Urzędzie Gminy Stara Kornica, na badawczej próbie, która liczyła 100 osób.

Potrzeby i zachowania informacyjne człowieka i społeczeństwa

Potrzeby informacyjne są rozumiane często jako dążenie do zdobywania i wykorzystywania informacji w celu rozwinięcia posiadanych zdolności i umiejętności oraz poszerzenia wiedzy. Aby ludzie byli zdolni do rozumienia zachodzących zjawisk w świecie zewnętrznym i swoich wewnętrznych stanów ducha niezbędna jest informacja pojmowana, jako źródło danych, które umożliwia proces poznawczy. Dzięki rozwojowi techniki rozpowszechniania informacji, możliwy jest ogólny rozwój cywilizacyjny. Do podstawowych nośników informacji można zaliczyć radio, telewizję, telefonię komórkową i internet. Wszystkie te urządzenia umożliwiają dostęp do informacji na dużą skalę.

Człowiek jako istota wyposażona w zestaw cech fizycznych i psychicznych, posiadająca doświadczenia oraz historię życia, funkcjonuje w społec-

zeństwie, które ma własną tradycję i kulturę. Jest unikalną jednostką, której osobowość zależy od cech wrodzonych i nabytych, posiada zbiór niepowtarzalnych cech, które składają się na osobowość. Każda osoba odczuwa pragnienia, czyli potrzebuje tego, czego jej brakuje, w konsekwencji czego dąży do zaspokojenia tych potrzeb. Środki, które służą zaspokojeniu potrzeb ludzie odnajdują w otoczeniu, przez co następuje integracja człowieka ze środowiskiem.

Dokonując przeglądu literatury dotyczącej różnorodnych potrzeb informacyjnych człowieka można znaleźć obraz potrzeb ludzkich stanowiący połączenie psychologii osobowości z teorią informacji naukowej. Żasadne wydaje się rozpoznanie potrzeb informacyjnych człowieka oraz motywów dążenia do ich zaspokojenia. Realizacja każdej potrzeby związana jest z dostępem do informacji i sposobów jej zaspokojenia. Chęć zdobycia wiarygodnej informacji jest pewnym etapem procesu poznawczego. Informacja jest pierwotnym źródłem danych, które umożliwiają dalszy rozwój procesów poznawczych. Analiza procesów przekazu informacji wskazuje, że informacja towarzyszy człowiekowi niemal w każdej sferze życia w pracy, w nauce, w życiu codziennym, w rozrywce i korzystaniu z kultury, sztuki itp. (Urban 2005, s.37).

Informacja jest to takie zjawisko któremu człowiek może przypisać określony sens i znaczenie i wyrażać godność do tego aby móc ją wykorzystywać do osiągnięcia własnych celów. W każdym systemie społeczno-gospodarczym wyróżnić można różnorodne funkcje informacji (Olesiński, 2003, s. 34):

- Funkcja informacyjna - odwzorowanie rzeczywistości w formie informacji oraz tworzenie zasobów wiedzy. W celu efektywnego spełnienia funkcji informacyjnych niezbędne jest spełnienie warunków takich jak: efektywne rozpoznawanie efektów wiedzy użytkownik informacji; dobre rozpoznawanie potrzeb informacyjnych użytkowników; identyfikacja języka użytkownika oraz identyfikacja przynależności do określonego rodzaju zbioru użytkowników.
- Funkcja decyzyjna - dostarczenie odbiorcy informacji potrzebnych do podjęcia decyzji.
- Funkcja sterująca - polega ona na tym, że przekazana odbiorcy wiadomość wywołuje określone zachowanie.
- Funkcja konsumpcyjna - jest dominującą funkcją informacji przy podejmowaniu decyzji i ich wykorzystania. Dominacja ta zauważalna jest w szczególności na rynku środków masowego przekazu.

Potrzeba informacyjna według D. Nicholasa definiowana jest jako wymagania (oczekiwania) odbiorcy związane z informacją lub jej użytkowaniem. Dzięki informacji odbiorca może wykonać pracę bądź badania (Nicholas, 2001, s. 25). Potrzeba informacyjna powstaje wtedy, kiedy człowiek chce wy-

pełnić lukę w swojej wiedzy. M. Próchnicka mówi, że „potrzeby informacyjne nie mają charakteru potrzeb antonimicznych, lecz stanowią element systemu współzależnych potrzeb człowieka generowanego przez trzy podstawowe kategorie potrzeb a mianowicie potrzeby fizjologiczne, emocjonalne i poznawcze” (Próchnicka, 2004 r. s. 24). Wynikać one mogą z przyczyn takich jak: ciekawość, potrzeby bytowe, potrzeby wynikające z aktywności zawodowej, potrzeby dominacji nad innymi, potrzeby dorównania innym, wrodzonej (naturalnej) potrzeby poszukiwania informacji o otaczającym świecie itp.

Ludzie prezentują różne zachowania informacyjne. Zachowania informacyjne to działania, które mają na celu podejmowanie aktywności w znalezieniu informacji, ewentualne jej rozpowszechnienie bądź wykorzystanie. Oznaczają one ogół celowych i złożonych reakcji, które występują poprzez działanie bodźców zewnętrznych lub wewnętrznych organizmu. Według N. Godbold wyróżnia się następujące rodzaje zachowań informacyjnych (Świgoń, 2006, s. 18):

- Pozyskiwanie informacji:
 - » Aktywne, celowe poszukiwanie oraz gromadzenie informacji.
 - » Przypadkowe pozyskiwanie informacji.
 - » Rutynowe zbieranie informacji.
- Reagowanie na informacje:
 - » Dalsze poszukiwanie informacji.
 - » Upowszechnianie bądź dzielenie się z innymi zdobytą informacją.
 - » Unikanie bądź ignorowanie informacji. Niezgoda bądź niewiara w informację. Ukrywanie bądź zniszczenie informacji.
- Wykorzystanie informacji niezbędnej do rozwiązania problemu, poradzenie sobie z zaistniałą sytuacją lub wykonanie zadania.

Powszechne i intensywne wykorzystanie informacji jest cechą społeczeństwa informacyjnego. Według M. Bangemana społeczeństwo informacyjne to zestaw nośników i technik informacyjnych oraz ich wykorzystanie dla zaspokajania potrzeb informacyjnych. Społeczeństwo informacyjne „charakteryzuje się nowoczesnością, wysokim poziomem rozwoju oraz rozbudowaną infrastrukturą teleinformacyjną, umożliwiającą członkom dostęp do informacji i innych usług związanych z jej pozyskiwaniem” (Wódkowski i in. 2009, s. 12). K. Krzysztofek i M. S. Szczepański definiują społeczeństwo informacyjne jako „społeczeństwo, w którym informacja jest intensywnie wykorzystywana w życiu ekonomicznym, społecznym, kulturalnym i politycznym. To społeczeństwo, które posiada bogate środki komunikacji i urządzenia przetwarzania informacji będące podstawą tworzenia dochodu narodowego oraz zapewniające źródło utrzymania większości ludzi” (Krzysztofek, Szczepański, 2005, s.170).

Już na Światowym Kongresie Dokumentacji w Paryżu w 1937 roku pojawiło się pojęcie użytkownika informacji. W Polsce pojęcie to zaczęto

stosować od początku lat pięćdziesiątych XX wieku (Dembowska, 1991, s. 88). Początkowo termin ten używano odnosząc go do odbiorcy usług systemów informacyjnych, później uległo ono przesunięciu od użytkownika wyłącznie informacji naukowej w stronę szerszej interpretacji tego terminu (Szczuchura, 1998, s. 68). Według Encyklopedii współczesnego bibliotekarstwa użytkownik informacji to „osoba lub instytucja korzystająca z usług służby informacyjnej lub z działalności ośrodków informacji” (Głombiowski i in. 1979, s. 302). Z kolei T. D. Wilson rozpatruje pojęcie użytkownika w wielu kontekstach w zależności od tego jaką rolę przyjmuje człowiek wyszukując informacje. Można wyróżnić szereg typów użytkowników informacji (Mituś-Nowak, 2004, s. 70). :

- Użytkownik – nadawca komunikatu, przekazujący informacje ze sfery prywatnej czy zawodowej.
- Użytkownik – poszukujący informacji.
- Użytkownik – formalnych systemów informacji. Rozumiany, jako system wyszukiwania, przechowywania, reprodukcji, konserwacji czy gromadzenia informacji. Systemami takimi mogą być na przykład bibliografie, biblioteki, bazy danych online, archiwa, ośrodki informacji.
- Użytkownik – odbiorca usług informacyjnych, który nie angażuje się w poszukiwanie informacji.
- Użytkownik – który koncentruje się wyłącznie na próbie rozumienia potrzeb oraz zachowań użytkownika.

Użytkownik zatem nie jest tylko nadawcą lub odbiorcą informacji, w różny sposób wykorzystuje informacje w celu zaspokojenia swoich potrzeb. Potrzeby informacyjne zajmują istotne miejsce w hierarchii potrzeb ludzkich. Zagadnieniem potrzeb zainteresował się Henry A. Marray już w latach trzydziestych XX wieku. Stworzył nieustrukturyzowaną listę potrzeb, w której obok potrzeb porządku, autonomii, obrony oraz przynależności znalazły się potrzeby nawiązujące do potrzeb informacyjnych, w tym m.in. do potrzeby osiągnięć oraz potrzeby rozumienia. Teorię potrzeb ludzkich rozwinął Abraham Maslow (Maslow, 2006, s. 46), nie tylko uporządkował on listę potrzeb, ale także stworzył ich hierarchię. Stwierdził, że warunkiem zaspokojenia potrzeb wyższego rzędu jest wcześniejsze zaspokojenie potrzeb niższego rzędu. Dopiero wtedy człowiek czuje motywację, aby wykazywać swoje kompetencje i rozwijać je między innymi poprzez przetwarzanie i zdobywanie wiedzy. W tym procesie kształtowana jest postawa poznawcza człowieka. Postawa poznawcza w zakresie osobowości transgresyjnej ukierunkowana jest na zdobywanie informacji, nie ze względu na płynące z tego zewnętrzne korzyści, lecz aby zaspokoić ciekawość świata, przeżyć estetycznych i głodu wiedzy. Zatem słuszne wydaje się stwierdzenie, że osobowość człowieka homeostatycznego, potrzeby

informacyjne wykorzystuje bardziej w celu przetrwania niż rozwoju.

Potrzebę informacyjną można przyporządkować do potrzeby poznawczej, w której wyróżniamy pragnienie wiedzy i rozumienia. Potrzeby informacyjne najczęściej ujawniane są poprzez dążenie do wykorzystania informacji oraz zdobywania ich, aby poszerzyć swoją wiedzę, rozwinąć zdolności lub podnieść kwalifikacje. Chęć zdobywania informacji oraz wiarygodnej wiedzy jest jednym z poziomów procesu poznawczego. Człowiekowi potrzebna jest informacja, aby mógł rozwijać wyobraźnię, myślał twórczo, rozumiał zjawiska otaczającego go świata oraz stanów wewnętrznych. Informacja stanowiąca pierwotne źródło danych pozwala poddać syntezie lub analizie zjawiska, obiekty i stany. Zgodnie z twierdzeniem M. Szulczewskiego informację rozumieć można także jako niezbędny warunek aktywności grup społecznych i jednostek. Dla tych drugich stanowi formę przez którą człowiek zmierza do realizowania siebie w społeczeństwie (Szulczewski, 1979, s. 7).

Współcześnie w Polsce, podobnie jak i w innych krajach, podejmowane jest wiele działań, które zmierzają do zwiększenia stanu poinformowania społeczeństwa. Chodzi tutaj bardziej o większy zasób informacji odpowiadających społeczeństwu, które uwzględniają bardziej aspiracje ludzi i uznawane wartości, niż o ilościowe zwiększenie użytkowników i podmiotów komunikowania. Zaspokajanie potrzeb informacyjnych wiąże się z funkcjonowaniem różnych podmiotów i instytucji informacyjnych. W społeczeństwie informacyjnym występują również różne bariery informacyjne.

Na występowanie barier informacyjnych zwrócono większą uwagę w latach sześćdziesiątych XX wieku. Wcześniej wiedza na ten temat była nieusystematyzowana i ogólnikowa. Można wyróżnić szereg rodzajów barier transferu informacji: bariery geograficzne, bariery finansowe lub bariery związane z konkretnymi rodzajami źródeł informacji. Współcześnie dokonano uporządkowania dotychczasowej wiedzy i sformułowano różne definicje oraz różnorodne typy barier informacyjnych. Wiążą się one z cechami użytkowników, a także z warunkami, które panują w wewnętrznym i zewnętrznym otoczeniu człowieka. Wywołują one negatywny wpływ na zachowania informacyjne a także na potrzeby informacyjne.

Informacja jako jedna z potrzeb człowieka, ma charakter wtórny, lecz jest niezwykle ważna gdyż włącza jednostkę w życie społeczne. Potrzeby informacyjne sprawiają, że jednostka wykazuje różnorodną aktywność w celu zdobycia pożądaných informacji, wykorzystania tych informacji i ich rozpowszechnienia. Te działania noszą miano zachowań informacyjnych. Zachowania jednostek podejmowane są pod wpływem różnorodnych bodźców i barier. Bariery powstają na tej samej płaszczyźnie, co potrzeby informacyjne (Świgoń, 2006, s. 14). Bariery wiążą się głównie z:

- cechami użytkownika (są to bariery personalne),
- rolą społeczną, jaką jednostka pełni w życiu, w pracy (bariery interpersonalne),
- warunkami zewnętrznymi, ekonomicznymi, politycznymi, społecznymi, kulturowymi (bariery środowiskowe).

Bariery wywołują negatywny wpływ na potrzeby informacyjne (poprzez utrudnienie rozpoznawania potrzeb informacyjnych) i na zachowania informacyjne (mogą utrudniać pozyskiwanie informacji). Człowiek, jako istota społeczna potrzebuje kontaktu z innymi ludźmi, przez co zaspokaja jedną ze swoich potrzeb. Rozwój współczesnego świata ułatwia kontakty m.in. poprzez wprowadzenie nowych mediów i sposobów komunikowania. Do człowieka napływa każdego dnia z różnych stron, duża ilość informacji, które są odbierane, przetwarzane i przekazywane dalej. Taki proces wpływa na kształtowanie się osobowości ludzi i ich zachowania. Coraz mniej istotnym czynnikiem w kontaktach między ludźmi staje się dystans i odległość

Mass media i komunikowanie w życiu społecznym

Współcześnie mass media stały się nieodłącznym elementem otaczającego nas świata. Wszechobecność mass mediów wpływa w znaczący sposób na postępowanie i rozwój ludzi i całych społeczeństw. Media pobudzają rozwój kultury, promują nowe trendy np. w obyczajach czy sztuce, są też głównym źródłem kształtowania postaw całego społeczeństwa.

Człowiek jest istotą społeczną potrzebującą kontaktu z innymi ludźmi. Komunikowanie jest mechanizmem nawiązywania kontaktów z innymi ludźmi i kształtowania stosunków międzyludzkich. Pojęcie komunikowanie (z łacińskiego czasownika *communicare*) oznacza „uczynić wspólnym, połączyć, udzielić komuś wiadomości, naradzać się” (Dobek-Ostrowska, 1999, s. 18). Zaś rzeczownik *communicatio* oznacza uczestniczenie, wspólnotę oraz przekaz. Powołując się na historię rozwoju człowieka, stwierdzić można, że nie jest on w stanie w pełni rozwijać cech ludzkich bez kontaktu z drugim człowiekiem. Na zachowanie człowieka składają się zarówno czynniki wrodzone jak i nabyte w procesie socjalizacji. Zatem komunikowanie „staje się podstawowym czynnikiem decydującym o funkcjonowaniu i rozwoju człowieka, jako istoty społecznej”. Kontakty z ludźmi wymagają zdolności wyrażania oraz przekazywania myśli. Tworzą one tak zwaną wspólnotę myśli i uczuć, która oparta jest na wspólnych symbolach i ich znaczeniu, na kulturze, zaś wspólną cechą jest język. Nabywanie umiejętności życiowych opiera się nie tylko na naśladowaniu innych, ale również na słuchaniu ich. Uzupełnieniem cech odziedziczonych genetycznie jest wytworzona przez człowieka kultura. Dzięki czemu młode pokolenia korzystają z tego, co stworzyli ich przodkowie.

Bez komunikowania nie mogłaby przetrwać żadna kultura.

Wyróżnia się kilka poziomów komunikowania:

- **Komunikowanie intrapersonalne** - jest to proces biopsychiczny, polegający na przetwarzaniu informacji przez ludzi w bardziej lub mniej świadomy sposób.
- **Komunikowanie interpersonalne** - komunikacja następuje tutaj werbalnie lub niewerbalnie. Komunikowanie to charakteryzuje się ograniczonym zasięgiem, spontanicznością oraz sformalizowaniem kontaktów, podlega regułom obyczaju.
- **Komunikowanie grupowe lub wewnątrz grupowe** - na tym poziomie wykształcały się formy oraz wzory interakcji między ludźmi, powiązania, hierarchie, wprowadzane normy społeczne i granice między grupami.
- **Komunikowanie organizacyjne (instytucjonalne)** - na tym poziomie procesy komunikowania są sformalizowane, jako określona władza i kontrola. Zaliczyć tutaj można powstanie władzy politycznej i pierwszych organizacji ekonomicznych. Ten rodzaj komunikowania obowiązuje wewnątrz organizacji społecznych takich jak armia, aparat państwowy, przedsiębiorstwa, partie itp.
- **Komunikowanie masowe** - jest to najwyższy poziom komunikowania w społeczeństwie. Stanowi najmłodszy sposób komunikowania się między ludźmi.

Jest on najszerzym systemem komunikowania człowieka, który polega na gromadzeniu, tworzeniu i odbieraniu informacji między użytkownikami systemu (systemem tym jest ogół społeczeństwa). Jednostka ta należy do grup formalnych i nieformalnych (Kozłowska, 2006, s. 10).

System komunikowania masowego zajął się z innymi systemami komunikacji społecznej w tym z komunikowaniem komercyjnym, publicznym, politycznym. Komunikowanie masowe odbywa się za pośrednictwem mass mediów. Mass media określane są również mediami oddziaływania społecznego, środkami masowego przekazu czy środkami masowego komunikowania. Termin mass media, który określić można jako narzędzie informacji, powstał w USA w latach czterdziestych XX wieku. Głównym celem stosowania tych narzędzi jest masowość tworzenia i odbioru przekazów oraz schematyczność, prostota i łatwa dostępność przekazywanych informacji. Do najważniejszych współcześnie mediów przekazu publicznego należą radio, telewizja, prasa, internet i telefonia komórkowa (Chwaszcz i in. 2005, Dąbrowska i in. 2009, Flis i in. 1999).

Gmina Stara Kornica jako przykład lokalnej społeczności wiejskiej

Gmina Stara Kornica jest gminą wiejską, znajdującą się w województwie mazowieckim, a dokładnie w powiecie łosickim. Jest to teren typowo rol-

niczy, ponieważ użytki rolne stanowią aż 82 % całej powierzchni gminy. Gmina ta, znana jest z występujących na jej obszarze złóż kredy. Eksploatacja tego surowca stanowi podstawę funkcjonowania przedsiębiorstw przemysłowych i usługowych.

Liczba mieszkańców Gminy Stara Kornica na dzień 31 grudnia 1995 roku wynosiła 5506 osób, zaś na dzień 30 czerwca 2015 roku liczba ta zmniejszyła się do 4965 osób. Wynika z tego, że na przestrzeni 20 lat liczba mieszkańców zmniejszyła się o około 10%. Wyraźny trend spadkowy liczby ludności jest rezultatem ogólnej tendencji do migracji ludności ze wsi do miast.

Struktura ludności gminy według wieku i aktywności ekonomicznej ulega wyraźnym przekształceniom. Zmniejsza się udział ludności w wieku przedprodukcyjnym z 29,4% do 18,8% a zwiększa się udział osób w wieku produkcyjnym z 54% do 61%. Natomiast odsetek osób w wieku poprodukcyjnym zmienił się nieznacznie (wzrost z 19,6% do 20,3%). Udział osób bezrobotnych w ciągu ostatniego dziesięciolecia kształtował się w granicach 8-10%. Wyższa stopa bezrobocia wykazywana jest wśród kobiet niż mężczyzn.

Na terenie Gminy Starej Kornicy funkcjonują różne przedsiębiorstwa oraz urzędy, które zapewniają miejsca pracy dla ludności zamieszkującej ten teren i w znaczący sposób wpływają na rodzaj prowadzonej działalności gospodarczej i strukturę ich zatrudnienia. Znaczna część mieszkańców Gminy prowadzi gospodarstwa rolne. Do najważniejszych urzędów i przedsiębiorstw, zatrudniających ludność, można zaliczyć między innymi: urząd gminy, bank spółdzielczy, szkoła podstawowa i gimnazjum publiczne, urząd pocztowy, sklep „Delikatesy Centrum”, gminna spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, ośrodek zdrowia i apteka.

Mieszkańcy gminy mają nieograniczony dostęp do Internetu, telefonów komórkowych, tabletów czy komputerów. Mass media stały się nieodłącznym elementem życia mieszkańców. Zakłada się, że wpływ środków masowego przekazu na lokalną społeczność jest duży. Mieszkańcy są jednak świadomi tego, że mass media to nie tylko korzyści, ale także zagrożenia. Badania oddziaływania mass mediów na życie mieszkańców gminy Stara Kornica zostały przeprowadzone na próbie 100 mieszkańców odwiedzających urząd gminy celem załatwienia różnych spraw urzędowych w 2017 r.

Struktura próby ze względu na płeć jest rozłożona równomiernie, 52% stanowią kobiety a 48% mężczyźni. Ze względu na wiek najliczniejszą grupą są osoby w wieku 18-30 lat, stanowią 31% badanej grupy. Niewiele mniej liczne są grupy wiekowe 30-50 i powyżej 50 lat. Stanowią odpowiednio 28% i 29% populacji badanej grupy. Blisko co trzeci badany to osoba pracująca. Najmniejszy udział w próbie stanowią renciści jedynie - 9%. Aż 39% badanych posiada wyższe wykształcenie, 27% średnie, 21% zawodowe, a 13% podstawowe.

Wykorzystanie środków masowego przekazu i ocena wiarygodności

Mieszkańcy Starej Kornicy mają dostęp do podstawowych mediów komunikacji lecz korzystają z tych mediów w stopniu zróżnicowanym. Dostęp do telewizji ma 95% ankietowanych, do telefonii komórkowej 80% a do internetu i radia 74%. Dostęp do prasy potwierdziło około 70% respondentów. Jeżeli chodzi o wykorzystanie nowych technologii komunikacji to w powszechnym użyciu znajduje się telefon komórkowy, wykorzystywany przez 99% respondentów, natomiast z komputera korzystało 52% respondentów. Co dziesiąty ankietowany nie korzysta z nowoczesnych technologii komunikacji.

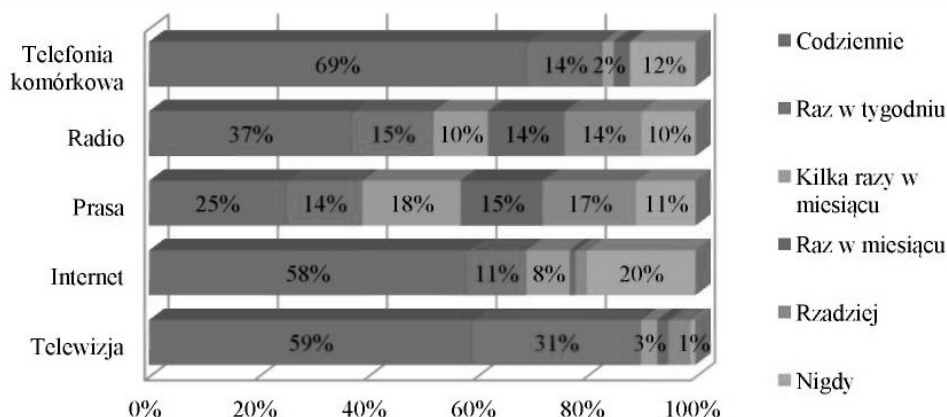
Jednak sam fakt posiadania dostępu do mass mediów nie mówi jeszcze o częstotliwości ich wykorzystywania. Tą częstotliwość przedstawia rycina 1.

Najczęściej wykorzystywanym rodzajem mass mediów przez mieszkańców wsi Stara Kornica jest telefonia komórkowa, a następnie telewizja i internet. Z telefonu codziennie korzysta blisko 70% badanych, a tylko 12% nie korzysta z tego medium w ogóle. Aż 90% badanych przynajmniej raz w ty-

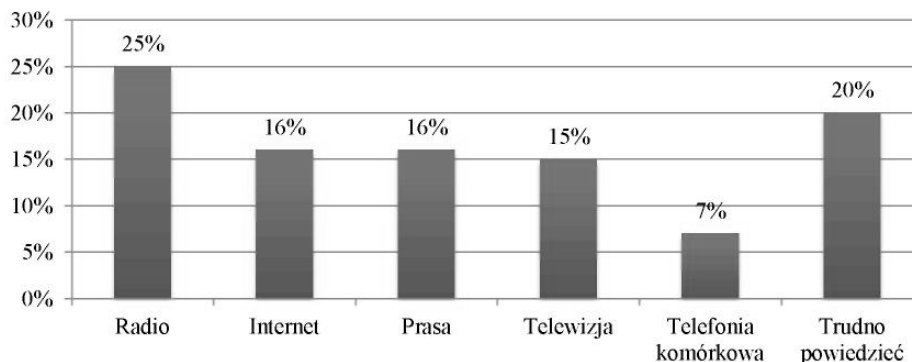
godniu korzysta z telewizji, z czego 59% robi to codziennie. Tylko jedna osoba na 100 nie korzysta z telewizji w ogóle. Telewizję i internet, obok telefonii komórkowej, można również uznać za wiodące rodzaje wykorzystywanych mass mediów we wsi. Stosunkowo rzadko respondenci korzystają z prasy, tylko co czwarty badany czyta prasę codziennie i niespełna 40% czyni to raz w tygodniu. Ciekawą sytuację zaobserwowano, jeśli chodzi o wykorzystywanie internetu. Blisko 60% badanych korzysta z niego codziennie, ale jednocześnie aż co piąty z respondentów nie korzysta z internetu w ogóle. Wynika to zapewne z faktu, że internet może być trudny w obsłudze dla ludzi starszych. Odpowiedzi na pytania potwierdzają pierwszą hipotezę, mówiącą, że to telefonia komórkowa jest najpowszechniej wykorzystywanym rodzajem mass mediów wśród mieszkańców gminy, natomiast telewizja jest dostępna niemal dla wszystkich, chociaż częstotliwość wykorzystania tego medium jest mniejsza.

Poszczególne środki przekazu poddane zostały ocenie stopnia obiektywności, który pokazuje rycina 2.

Zdaniem mieszkańców wsi Stara Kornica najbardziej obiektywnym rodzajem środka przekazu



Rycina 1. Częstotliwość korzystania z mass mediów przez mieszkańców Starej Kornicy
Źródło: Opracowanie własne



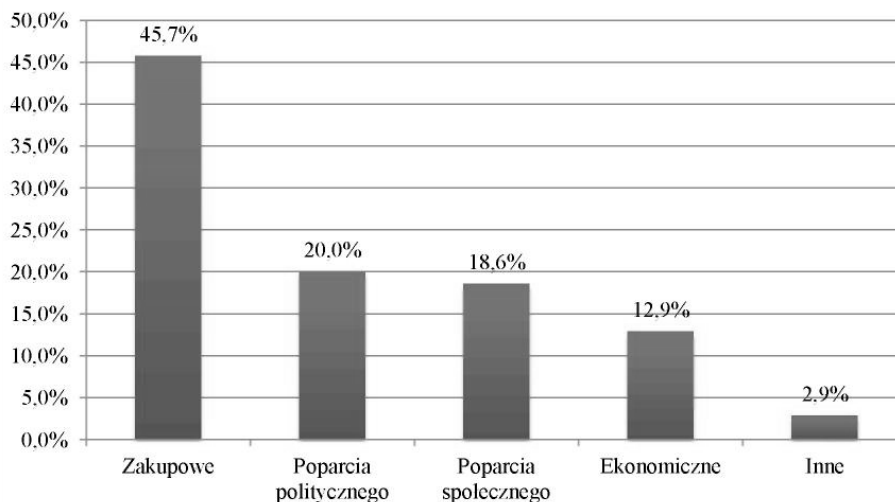
Rycina 2. Rodzaje mass mediów według stopnia obiektywności przekazywanych informacji
Źródło: Opracowanie własne

jest radio. Może to wynikać z faktu, że radio należy do jednej z najstarszych form przekazu informacji przez co budzi większe zaufanie wśród społeczeństwa. Pozostałe środki przekazu publicznego zostały ocenione niżej pod względem obiektywności przekazywanych informacji. Większość mieszkańców podchodzi do wykorzystywanych mediów w sposób wartościujący - 36% uznaje je za obiektywne, natomiast 25% uważa, że przekazują informacje subiektywne. Prawie 40% respondentów nie ma wyrobionego zdania odnośnie przekazywanych informacji, co wskazuje na możliwość silnego, propagandowego oddziaływania mediów na opinie mieszkańców.

Interesujące jest to, że mieszkańcy wsi korzystają z różnych możliwości pozyskiwania informacji. Informacja pozyskana z kilku źródeł stwarza możliwość do własnej interpretacji i stwierdzenia, która z nich jest najbardziej obiektywna. Tylko, co piąty respondent korzysta wyłącznie z jednego źródła informacji, a 40% szuka zawsze informacji z większej liczby źródeł. Świadczy to o dużej świadomości mieszkańców Starej Kornicy na temat informacji przekazywanych w mass mediach.

Wpływ mass mediów na decyzje mieszkańców

Około 70% badanych respondentów przyznaje się, że podejmowało decyzje w oparciu o informacje przekazywane w mass mediach. Idąc tym tropem osoby te zapytano o charakter tych decyzji.



Rycina 3. Rodzaje decyzji podejmowanych w oparciu o informacje przekazywane w mass mediach
Źródło: Opracowanie własne

Dane (rycina 3) informują, że mass media wpływają nie tylko na decyzje zakupowe ale także oddziałują dość silnie na decyzje dotyczące wsparcia politycznego i poparcia społecznego. Blisko połowa respondentów wskazała, że media wpływają na decyzje dotyczące zakupu towarów i usług. Wyniki badań potwierdzają zatem hipotezę,

że, że mass media oddziałują praktycznie na podejmowane decyzje, a decyzje te w głównej mierze dotyczą spraw ekonomicznych. Warto zauważyć także, że co piąta decyzja dotyczyła poparcia politycznego, co sugeruje, że subiektywne informacje podawane w kampaniach politycznych mogą mocno wpływać na ten rodzaj decyzji. Blisko 19% decyzji, które dotyczyły poparcia społecznego wskazuje na wrażliwość mieszkańców na problemy społeczne występujące w otaczającym środowisku.

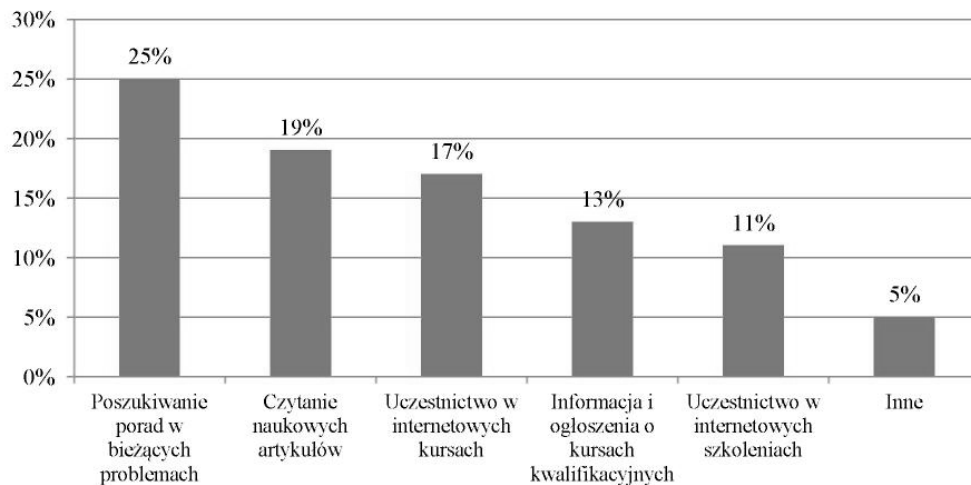
Oddziaływanie edukacyjne

Mass media są wykorzystywane w celach edukacyjnych. Nieograniczony dostęp do baz i repozytoriów artykułów naukowych oraz coraz popularniejsze kursy i szkolenia organizowane w sieci sprawiają, że podniesienie kwalifikacji jest dziś łatwiejsze niż kiedykolwiek wcześniej. Z badań wynika, że 53% respondentów korzystało z mass mediów w celach edukacyjnych. Możliwość wpływania na zwiększenie poziomu swojej wiedzy jest, co najmniej kilka. Ankietowanych zapytano, z których możliwości oferowanych przez mass media korzystają. Wyniki te przedstawia rycina 4.

Co czwarty wśród osób, które wykorzystują mass media w celach edukacyjnych korzysta z nich, aby rozwiązać swoje bieżące problemy i wyzwania. Mass media to ogrom informacji i praktycznych porad pomagających w każdym aspekcie życia. Co piąty badany czyta naukowe artykuły, i aż 17% re-

spondentów uczestniczyło w kursach organizowanych on-line.

Rezultaty uczestnictwa w procesie podnoszenia wiedzy oceniane są przez respondentów w sposób zróżnicowany. Blisko połowa badanych (47%) ocenia, że korzystanie z mass mediów dla podnoszenia kwalifikacji daje przeciętne efekty, zaś 39% ocenia



Rycina 4. Sposoby korzystania z mass mediów w celach edukacyjnych przez mieszkańców Starej Kornicy
Źródło: Opracowanie własne

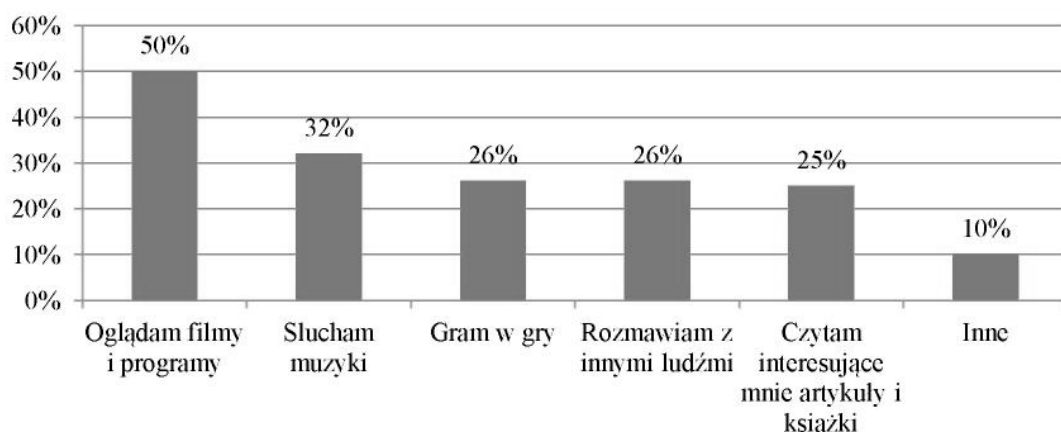
te efekty na wysokim (34%) i bardzo wysokim poziomie (5%). Niekorzystne efekty edukacyjne oceniło tylko 14% respondentów. Taki rozkład odpowiedzi na to pytanie może sugerować, że mass media są dobrymi środkami do zdobywania i uzupełniania swojej wiedzy. Jednakże zakres wykorzystania mass mediów jak i ich efekty edukacyjne odmiennie oceniają różne grupy wiekowe.

Najsłabiej wzrost swoich kwalifikacji przez wykorzystanie mediów oceniają osoby w wieku 30-50 oraz mające powyżej 50 lat, najlepiej zaś osoby młodsze. Wśród osób, które oceniły wzrost swoich kwalifikacji poprzez wykorzystanie mediów w sposób wysoki lub bardzo wysoki ponad 60% stanowią osoby do 30 roku życia. Żadna osoba powyżej 50 roku życia nie oceniła wysoko wzrostu swoich kwalifikacji poprzez media.

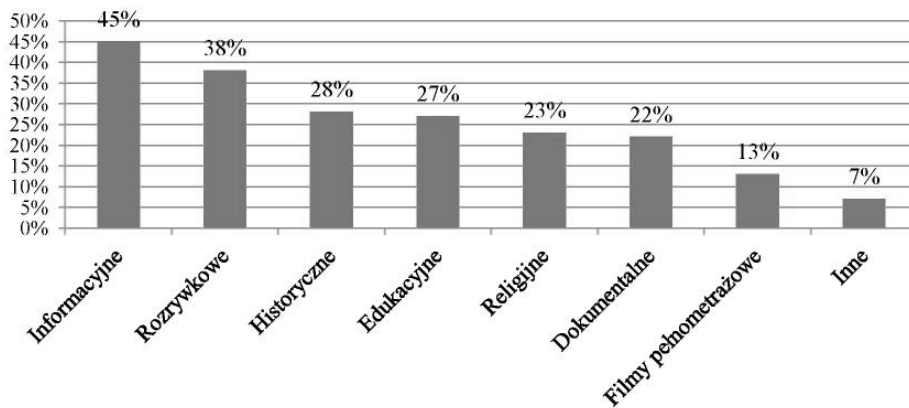
Oddziaływanie w sferze kultury i rozrywki

Mass media często są wykorzystywane do zaspokojenia potrzeb kulturalno-rozrywkowych. Badanie oddziaływania w tej sferze przedstawia rycina 5.

Najbardziej popularną formą rozrywki dostarczaną przez mass media, wykorzystywaną przez mieszkańców jest oglądanie filmów. Rozrywki tej szuka aż połowa badanych. Co trzeci słucha muzyki, a co czwarty gra w gry, rozmawia z innymi ludźmi, oraz czyta artykuły i książki. Co dziesiąty szuka innych form rozrywki.



Rycina 5. Formy rozrywki dostępnych w mass mediach wykorzystywane przez mieszkańców Starej Kornicy
Źródło: Opracowanie własne



Rycina 6. Rodzaje programów i filmów oglądanych przez badanych.
Źródło: Opracowanie własne

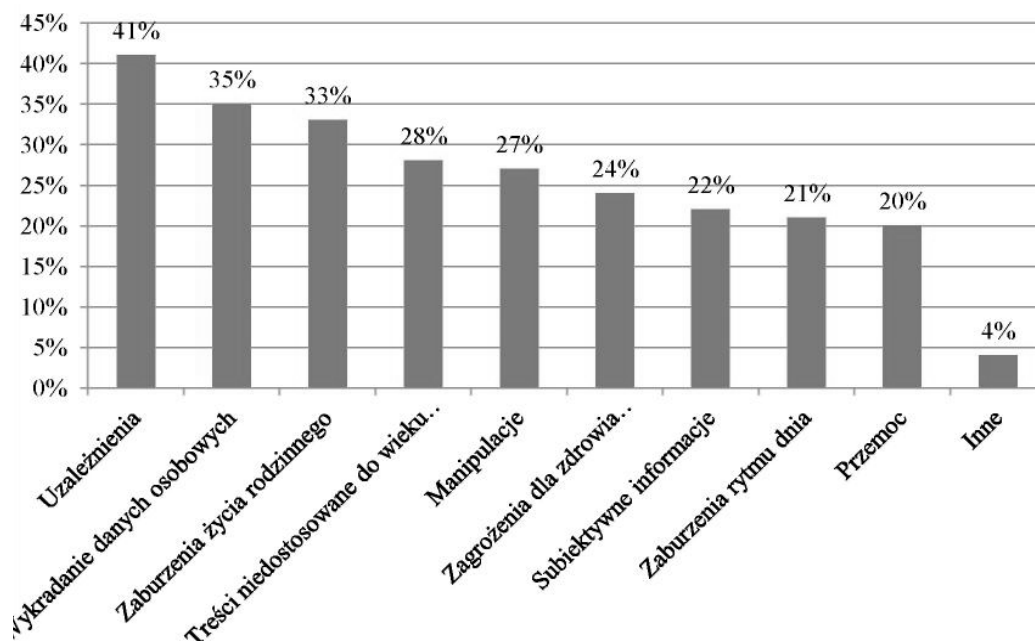
Mieszkańcy Starej Kornicy najczęściej wybierają filmy i programy informacyjne. Ogląda je blisko co drugi mieszkaniec. Bardzo popularne są również programy i filmy rozrywkowe – ogląda je 2 na 5 mieszkańców. Filmy i programy historyczne oraz edukacyjne ogląda 27-28% respondentów. Nieco mniejszą popularnością cieszą się programy religijne oraz dokumentalne. Można stwierdzić, że struktura wykorzystania filmów i programów rozrywkowych zależy silnie od oferty programowej telewizji.

Zagrożenia i korzyści związane z wykorzystaniem mass mediów

Wykorzystanie mediów mass mediów niesie za sobą również szereg zagrożeń. Mieszkańców Starej Kornicy zapytano o to, jakie ich zdaniem są główne

zagrożenia związane z wykorzystaniem środków masowego przekazu. Lista zauważanych zagrożeń jest dość długa, podaje ją rycina 7.

Zdaniem respondentów największym zagrożeniem związanym z wykorzystaniem mass mediów są uzależnienia. Problem uzależnienia od mass mediów, chociażby od internetu, jak i innych nowoczesnych urządzeń, które umożliwiają dostęp do informacji jest powszechnie znany. Zdanie to podziela 41% mieszkańców wsi Stara Kornica. Innym ważnym zagrożeniem jest wykradanie danych osobowych, które dotyczą 35% badanych. Co trzeci ankietowany wskazuje, że media powodują zaburzenia życia rodzinnego. Kolejne odpowiedzi wskazują na treści niedostosowane do wieku odbiorcy – 28%, manipulacje – 27%, zagrożenia dla zdrowia psychicznego – 27%, subiektywne informacje – 22%,



Rycina 7. Główne zagrożenia związane z wykorzystaniem mass mediów
Źródło: Opracowanie własne

zaburzenia rytmu dnia – 21% oraz zjawisko przemocy – 20%.

Wysoka świadomość występowania różnych zagrożeń, zwłaszcza dla dzieci i młodzieży powinna być poparta możliwością stosowania instrumentów ograniczających dostęp do szkodliwych programów i aplikacji.

Media stały się nieodłącznym urządzeniem życia codziennego. Dwie trzecie respondentów uważa, że współcześnie normalne funkcjonowanie bez środków masowego przekazu jest niemożliwe. Głównym argumentem tych osób jest powszechność dostępu do mass mediów. Jeden z komentarzy brzmiał następująco: „Nie, nie da się obecnie wyobrazić sobie życia bez mass mediów. Pogoń ludzi za informacjami jest ogromny, a mass media znacznie ten dostęp ułatwiają”. Natomiast głównym argumentem osób, którzy wyobrażają sobie świat bez mass mediów jest fakt, iż „przecież kiedyś mass mediów nie było i ludzie sobie radzili, więc obecnie człowiek bez mass mediów również mógłby funkcjonować”. Jeden z ankietowanych stwierdził, że: „życie bez mass mediów jest nie tylko możliwe ale byłoby nawet lepsze”.

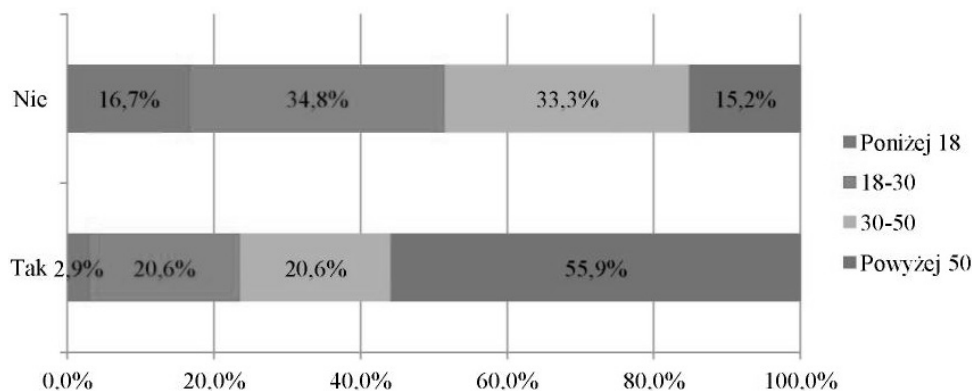
Jako, że powszechność mass mediów jest stosunkowo nowa to warto się przyjrzeć opinii na temat mediów wyrażanym przez różne grupy wiekowe (rycina 8).

Ponad połowa osób, które wyobrażają sobie ży-

Wnioski

Powszechność mass mediów w obecnym świecie sprawia, że nie ma możliwości przejścia przez życie z pominięciem treści przez nie przekazywanych. Dotyczy to także małych miejscowości na obszarach wiejskich. W wyniku przeprowadzonych badań udało się potwierdzić założone hipotezy.

1. Najczęściej wykorzystywanym rodzajem mass mediów wśród mieszkańców Starej Kornicy jest telefonia komórkowa. Wyniki badań są jednoznaczne – codziennie korzysta z niej blisko 70% mieszkańców wsi. Drugim w tej dziedzinie medium jest telewizja, z której codziennie korzysta blisko 60% mieszkańców.
2. Mieszkańcy wsi często podejmują decyzje na podstawie informacji przekazywanych przez mass media. Czyni tak 70% badanych, z czego blisko połowa dotyczyła decyzji zakupowych.
3. Mass media w znacznym stopniu były wykorzystywane do podnoszenia kwalifikacji mieszkańców wsi, choć stopień ten może być silnie zróżnicowany ze względu na wiek. Badania potwierdziły te przypuszczenia. Nieco ponad połowa osób korzysta z mass mediów w celach edukacyjnych. Wśród tych, którzy to robią blisko połowa ocenia, że mass media w średnim stopniu podniosły ich kwalifikacje, a kolejne 40%, uważa że ten wpływ jest



Rycina 8. Zdanie mieszkańców wsi Stara Kornica na temat możliwości funkcjonowania w obecnym świecie bez wykorzystania mass mediów według wieku

Źródło: Opracowanie własne

cie bez mass mediów przekroczyła już 50 rok życia. Takich osób wśród tych, które nie osiągnęły jeszcze pełnoletniości jest jedynie 3%. Rycina ta wyraźnie pokazuje, jaka zmiana nastąpiła w podejściu młodych pokoleń do mass mediów. Osoby starsze, które miały okazję funkcjonować bez szerokiej obecności mass mediów w życiu, łatwiej wyobrażają sobie możliwość ich nieobecności również dzisiaj. Natomiast osoby wychowane w dobie społeczeństwa informacyjnego w większości uważają, że świat i życie bez nich są niemożliwe.

wysoki lub bardzo wysoki. Zgodnie z przewidywaniami, wyniki odpowiedzi na to pytanie znacznie różnią się w zależności od wieku badanych. Im osoby są młodsze tym w wyższym stopniu oceniają wzrost swoich kwalifikacji i umiejętności spowodowane oddziaływaniem mass mediów. Wraz z wiekiem stopień ten maleje. Należy dodać, że wśród osób, które bardzo wysoko oceniają wzrost swoich kwalifikacji jest jedynie 40% mieszkańców w wieku 30 lat. Ludzie starsi bardzo nisko oceniają możliwość podnoszenia swoich kwalifikacji za pomocą mass mediów.

4. Objęci badaniem mieszkańcy Starej Kornicy są przekonani, że obecnie nie jest możliwe życie bez mass mediów. Takie zdanie ma dwie trzecie badanych mieszkańców wsi. Ponad połowę osób, które wyobrażają sobie życie bez mass mediów stanowią osoby po 50 roku życia. Nie dziwi, więc fakt, że najczęściej powtarzaniem argumentem badanych, którzy wyobrażają sobie życie i funkcjonowanie bez mass mediów jest fakt, że: „kiedyś ich nie było, a świat istniał”.
5. Należy zauważyć, że mieszkańcy wsi mają trudności z oceną obiektywności poszczególnych informacji w mass mediach. Jednym ze sposobów przewycięzania tej trudności jest równoczesne korzystanie z różnych środków informacji. Co najmniej z dwóch źródeł czerpie informacje 80% mieszkańców. To dobrze świadczy o mieszkańcach, gdyż informacja podana z dwóch źródeł stwarza możliwość konfrontacji ich ze sobą i zdobycia informacji obiektywnej. Mieszkańcy wsi wykorzystują mass media również do celów kulturalno-roz-

rywkowych. Najczęściej wykorzystywaną jej formą jest oglądanie filmów i programów rozrywkowych, z czego najchętniej oglądane są programy informacyjne. Można stwierdzić, że mieszkańcy są także świadomi subiektywności informacji i zagrożeń, jakie mass media niosą za sobą.

Podsumowując można stwierdzić, że globalizacja i powszechność mass mediów dotarła już do wsi Stara Kornica i są one wykorzystywane przez mieszkańców wsi, na co dzień. Nietrudno się temu dziwić, gdyż mass media naprawdę ułatwiają życie. W społeczeństwie informacyjnym najważniejszym dobrem jest informacja, a dzięki mass mediom mieszkańcy mają do niej nieograniczony dostęp. Należy stwierdzić, że mieszkańcy Starej Kornicy mają dużą świadomość dotyczącą niepełnej wiarygodności mass mediów, dlatego większość z nich stara się szukać informacji w różnych źródłach. Mieszkańcy Starej Kornicy nie wyobrażają sobie funkcjonowania bez mass mediów lecz prezentują wobec nich postawę ograniczonego zaufania.

Literatura:

1. Chwaszcz, J., Pietruszka, M., ks. Sikorski, D. (2005). *Media*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
2. Dąbrowska, A., Janoś-Kresło, M., Wódkowski, A. (2009). *E-usługi a społeczeństwo informacyjne*. Warszawa: Difin.
3. Dembowska, M. (red.) (1979). *Słownik terminologiczny informacji naukowej*. Warszawa: PWN.
4. Dobek-Ostrowska, B. (1999). *Podstawy komunikowania społecznego*. Wrocław: Astrum.
5. Flis, R., Sztuk, J., Mazurek-Kucharska, B., Kuciński, J. (2009). *E-usługi – definicja i przykłady*. Warszawa: Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości.
6. Głombiowski, K., Świdorski, B., Więckowska, H. (red). (1976). *Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
7. Kozłowska, A. (2006). *Oddziaływanie mass mediów*. Warszawa: Szkoła Główna Handlowa w Warszawie – Oficyna Wydawnicza.
8. Krzysztofek, K., Szczepański, M. S. (2005). *Zrozumieć rozwój: od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
9. Masłow, A. (2006). *Motywacja i osobowość*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
10. Mituś-Nowak, K. (2004). *Użytkownik informacji - ogólny zarys teorii i rozwoju problematyki badawczej*. FIDES. Biuletyn Bibliotek Kościelnych nr 1/2.
11. Nicholas, D. (2001). *Ocena potrzeb informacyjnych w dobie Internetu: idee, metody, środki*. Warszawa: Wydawnictwo SBP.
12. Olesiński, J. (2003). *Ekonomia informacji. Metody*. Warszawa: PWE.
13. Próchnicka, M. (2004). *Człowiek i komputer. Dialogowy model wyszukiwania informacji*. Kraków: Wyd. UJ.
14. Szczuchura, K. (1998). *Użytkownicy informacji: zarys problematyki*. W: E. Ścibor, *Informacja naukowa w Polsce. Tradycja i współczesność*. Olsztyn: Wyższa Szkoła Pedagogiczna.
15. Szulczewski, M. (1979). *Informacja społeczna*. Warszawa: Książka i Wiedza.
16. Świigoń, M. (2006). *Bariery informacyjne*. Warszawa: Wydawnictwo SBP.
17. Urban, B. (2005). *Potrzeby informacyjne: klucz do zrozumienia użytkowników biblioteki akademickiej*. W: Dacko-Pikiewicz Z., Chmielarska M. (red.) *Rola biblioteki naukowej w tworzeniu społeczeństwa wiedzy*: Dąbrowa Górnicza: Wyższa Szkoła Biznesu.
18. Wódkowski, A., Dąbrowska, A., Janoś-Kresło, M. (2009). *E-usługi a społeczeństwo informacyjne*. Warszawa: Difin.
19. Zańko, J. (2017), *Wpływ mass mediów na życie mieszkańców wsi stara Kornica*, praca magisterska, Wydział Nauk Ekonomicznych i Technicznych PSW w Białej Podlaskiej.

ODDZIAŁYWANIE MASS MEDIÓW NA KSZTAŁTOWANIE STYLU ŻYCIA DZIECI KLAS 4-6 W BIAŁSKICH SZKOŁACH PODSTAWOWYCH

INFLUENCE OF MASS MEDIA ON SHAPING THE LIFESTYLE OF CHILDREN IN GRADES 4-6 IN BIAŁA PODLASKA'S PRIMARY SCHOOLS

Małgorzata Siedlecka^{1(A,B,C,D,E,F,G)}, Wioletta Żukiewicz-Sobczak^{1(A,B)}, Sebastian Sobczuk^{1(A,B,F)}

¹Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Wydział Nauk o Zdrowiu i Nauk Społecznych

Siedlecka, M., Żukiewicz-Sobczak, W., Sobczuk S. (2019). Oddziaływanie mass mediów na kształtowanie stylu życia dzieci klas 4-6 w białskich szkołach podstawowych. *Rozprawy Społeczne*, 13(1), 34-42. <https://doi.org/10.29316/rs.2019.04>

Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

Streszczenie

Celem głównym niniejszej pracy było poznanie pozytywnych oraz negatywnych aspektów korzystania ze środków masowego przekazu, a cel szczegółowy to zbadanie ich oddziaływania na styl życia dzieci klas 4-6 w białskich szkołach podstawowych.

Metody i techniki badania: Badanie przeprowadzono w lutym 2017 roku w Społecznej Szkole Podstawowej i w Szkole Podstawowej nr 5 w Białej Podlaskiej. W badaniu wzięło udział 100 uczniów, zastosowaną metodą była metoda sondażu diagnostycznego z wykorzystaniem kart autorskiego projektu ankiet i autorskiego kwestionariusza. Pytania zawarte w kwestionariuszu dotyczyły ilości czasu codziennie poświęcanego przez uczniów na korzystanie z różnych mass mediów oraz ich wpływu na styl życia dzieci. Obliczenia statystyczne wykonano w programie PQStat.

Wyniki: Charakterystykę grupy badanej przeprowadzono na 100 uczniach z podziałem na klasy, płeć, miejsce zamieszkania, ilości czasu poświęconego na korzystanie z mediów.

Wnioski:

- W badanej grupie uczniów można stwierdzić, iż środki masowego przekazu oddziałują na ich styl życia.
- Badane dzieci mają najczęściej kontakt z mediami poprzez telefon komórkowy, Internet, telewizję oraz komputer.
- Największy wpływ zdaniem badanych na kształtowanie zachowań i wychowanie uczniów ma szkoła, znajomi, Internet oraz telewizja.

Słowa kluczowe: mass media, styl życia, dzieci, środki masowego przekazu.

Summary

The main purpose of the present work was to identify positive and negative aspects of using mass media, and the specific objective is to examine their impact on the lifestyle of children in grades 4-6 in primary schools in Biała Podlaska.

Research methods and techniques: The study was conducted in February 2017 at Społeczna Szkoła Podstawowa (Community Primary School) and Szkoła Podstawowa nr 5 (Primary School No.5) in Biała Podlaska. 100 students participated in the study, the applied research method was the method of a diagnostic survey using surveys and questionnaire forms designed by the author. Queries included in the questionnaire concerned the amount of time devoted daily by students to the use of various mass media and their impact on the children's lifestyle. Statistical calculations were made in the PQStat software.

Results: The study group was characterized with the participation of 100 students divided into groups based on the grade they were in, their sex, place of residence, amount of time spent using media.

Conclusions:

- In the examined group of students, it may be concluded that mass media influence their lifestyle.
- The examined children most often have contact with the media via a mobile phone, the Internet, television and a computer.
- According to the respondents, school, friends, the Internet and television have the biggest influence on the shaping of behaviours and upbringing of pupils.

Keywords: mass media, lifestyle, children

Tabele: 8

Ryciny: 5

Literatura: 14

Otrzymano: październik 2017

Zaakceptowano: czerwiec 2018

Adres korespondencyjny: Małgorzata Siedlecka, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, ul. Sidorska 95/97, 21-500 Biała Podlaska, e-mail: gosia19720610@o2.pl, tel. 83344 99 00. ORCID: Wioletta Żukiewicz-Sobczak <https://orcid.org/0000-0002-0142-5102>

Copyright by: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Małgorzata Siedlecka, Wioletta Żukiewicz-Sobczak, Sebastian Sobczuk

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

Wstęp

Tematem pracy jest oddziaływanie mass mediów na kształtowanie stylu życia dzieci klas 4-6 ze szkół podstawowych. Jest to istotny aspekt dotyczący rozwoju intelektualnego i emocjonalnego dzieci. Celem głównym poniższych rozważań było poznanie pozytywnych i negatywnych aspektów korzystania ze środków masowego przekazu oraz ich oddziaływanie na styl życia badanych dzieci z białskich szkół podstawowych. Obecnie media są ważnym elementem środowiska wychowawczego dzieci i młodzieży. Dzieci od najmłodszych lat codziennie z olbrzymim zainteresowaniem i zafascynowaniem wchodzą w świat środków masowego przekazu, który zasadniczo różni się od realnego. Rzeczywistość środków przekazu jest odrealniona, uporzorowana, a także ogromnie atrakcyjna i wzbudzająca bardzo duże zainteresowanie odbiorców. Jest to świat zupełnie odmienny, niż ten w którym funkcjonuje dziecko. Nierzeczywisty i wielobarwny świat mass mediów charakteryzuje się ogromną zmiennością obrazów, wzorów zachowań, poglądów oraz opinii. Jest to przestrzeń łatwych sukcesów, odkryć, niezliczonych ilości informacji i zdarzeń, ale również odsłona przemocy, agresji, pornografii oraz tragedii. Właśnie takich dwuznaczności współczesnej rzeczywistości doświadcza dorastające dziecko od najmłodszych lat (Izdebska, 2007, s. 8, 9). Ciekawym staje się poznanie procesu wychowawczego współczesnych dzieci i młodzieży w dobie elektronicznych środków przekazu. Można zadać wiele podstawowych pytań odnoszących się do powyższego tematu, oto niektóre z nich: Jakie miejsce zajmuje dziecko w świecie mass mediów i jak one oddziałują na jego rozwój?, Jakie korzyści czerpie dziecko ze współczesnych mass mediów?, Jakie zagrożenia one stwarzają?, Jakie zmiany zachodzą w stylu życia dzieci pod wpływem korzystania ze środków telematycznych? (Więczkowska, 2012, s. 10). Współczesny świat uzewnętrznia nie istniejące i nieznanne do tej pory problemy społeczne. Większość z nich związana jest z rewolucją technologiczną. Rodzi się nowa generacja uzależnień, która wiąże się z korzystaniem z Internetu i innych mass mediów. Są one bardzo niebezpieczne, ponieważ człowiek nie odczuwa, kiedy zostaje wplątany w sieć wirtualnej cyberprzestrzeni z której trudno mu się wydostać (Andrzejewska i in., 2008, s. 28). Osobami najbardziej narażonymi na uzależnienia są: dzieci, osoby młode, zagubione, sfrustrowane, potrzebujące dowartościowania, cierpiące na zaburzenia emocjonalne z zanizoną samoocena, traktujące korzystanie z mass mediów jako ucieczkę od rzeczywistości (Chwaszcz, Pietruszka i Sikorski, 2005, s. 83). Wszystkie wymienione zachowania związane z użytkowaniem środków masowego przekazu wpływają bezpośrednio, bądź pośrednio na kształtowanie styl życia dzieci. Styl życia współczesnych dzieci i młodzieży uwarunkowany jest m.in. procesem organizacji nauczania, bazy mate-

rialnej szkół, poziomem wiedzy około medycznej i kadry pedagogicznej. Jest on ściśle związany ze środowiskiem domowym uczniów i warunkami ekonomicznymi oraz socjalno - bytowymi rodziny. Środki masowego przekazu inaczej mass media, media, komunikatory, są to środki społecznego komunikowania się o szerokim zasięgu. To urzędnicy i instytucje za pomocą, których przesyłane są treści do bardzo licznej oraz ogromnie zróżnicowanej publiczności. Wpływają one na tworzenie systemu komunikowania w kulturze masowej. Wyróżnikiem środków masowego przekazu jest ich ogromny (ponadregionalny, ogólnokrajowy, globalny) zasięg. Treści udostępniane przez komunikatory mają charakter publiczny i są masowo odbierane przez ogół społeczeństwa. O masowych cechach mass mediów decyduje nie ich wprowadzenie, ale upowszechnienie, które jest możliwe dzięki dobrze rozwiniętej technice i technologii informatycznej. Dla dynamicznego rozwoju środków masowego przekazu istotny wpływ mają rozwiązania ekonomiczne i poziom społeczny edukacji. Planowanym działaniem mediów jest wymieszanie, a następnie ujednoczenie wstępnie jednorodnych elementów zawartych w jednym przekazie. Takie działania mają ułatwić odbiór informacji i przykuć zainteresowanie różnych grup społecznych i przynieść, jak największe zyski. Media masowe w obecnych czasach stały się jednym z najważniejszych elementów władzy społecznej, mobilizacji oraz innowacyjności. Są one głównym narzędziem transmisji i źródłem informacji niezbędnej do funkcjonowania instytucji publicznych. Wpływają one na tworzenie systemu komunikowania w kulturze masowej (Więczkowska, 2012, s. 10-12). Nowymi mediami definiuje się środki przekazu, które wykorzystują technologię cyfrową. Służą one porozumiewaniu się ludzi, a ich cechą jest ciągłe i szybkie doskonalenie parametrów, miniaturyzacja, standaryzacja, obniżenie kosztów jednostkowych, zmniejszenie kosztów użytkowania oraz interaktywność. Wspólną cechą współczesnych komunikatorów jest ekran, który posiadają, ale również wirtualność, multimedialność, audiowizualność i interaktywność (Hopfinger, 2002, s. 25). Rodzaje współczesnych mass mediów:

- media tradycyjne - takie, w których komunikacja odbywa się tylko w jednym kierunku np. książka, muzyka, film,
- media interaktywne - rodzaj mediów, w których przekaz możliwy jest w obydwie strony np. Internet,
- media gorące i zimne - są to media, które za pomocą kanałów(radio, telewizja) i przekazywanych informacji pozwalają na swobodną interpretację usłyszanych informacji oraz wiadomości,
- media wolnego kroku oraz media szybkiego kroku - do tych mediów zaliczamy prasę, książki, telewizję oraz radio. Ich główną cechą jest odbiór pewnych wiadomości, w zależności od ich rodzaju - odbiór silny (prasa i książka), bądź

słaby (telewizja i radio) (pzspg.swiebodzice.szkolnastrona.pl - godz. 10.30, 21 lutego 2017).

Styl życia jest to zespół zachowań oraz postaw zdrowotnych, które warunkują zarówno stan zdrowia jednostki, a także populacji. Zachowania zdrowotne są to wszelkiego rodzaju zachowania związane ze zdrowiem jednostki, które stanowią elementy codziennego życia, a także wpływają na stan zdrowia. Zaliczamy do nich działania polegające na praktycznym wykorzystywaniu posiadanej wiedzy w obrębie zdrowia i choroby. Są one indywidualnymi wyborami i decyzjami jednostki, mają wpływ na zdrowie i każdy człowiek ma nad nimi kontrolę (Kulik, Latański, 2002, s. 75-76). Na styl życia wpływ ma wiele czynników np.: środowisko, normy społeczne i kulturowe, w których żyje człowiek i społeczność do której należy lub z którą się identyfikuje. Styl życia człowieka zależy od wartości, przekonań, umiejętności życiowych, a także struktury ekonomicznej, politycznej i organizacyjnej. W przypadku dzieci duży wpływ na styl życia mają ich rodzice i opiekunowie. Zachowanie zdrowotne jest to postępowanie, działanie lub jego zaniechanie, które bezpośrednio, bądź pośrednio wpływa na zdrowie i samopoczucie człowieka. (Jaczewski, Komosiński, 2004, s. 17-20). Nowe media wywierają ogromny wpływ na kształtowanie współczesnych stylów życia zarówno osób dorosłych, jak też młodzieży i dzieci, a także mają bezpośredni wpływ na zmianę norm zachowań społecznych. Styl życia współczesnych dzieci i młodzieży uwarunkowany jest m.in. procesem organizacji nauczania, bazy materialnej szkół, poziomem wiedzy medycznej kadry pedagogicznej. Jest on ściśle związany ze środowiskiem domowym uczniów i warunkami ekonomicznymi, socjalno – bytowymi rodziny.

Do niedostatków w zachowaniach prozdrowotnych u dzieci i młodzieży zaliczamy:

- małą aktywność fizyczną w czasie wolnym, znacząca dysproporcja między czasem przeznaczanym na ćwiczenia fizyczne, a korzystanie ze środków masowego przekazu,
- niewłaściwe odżywianie: nieodpowiednie spożywanie warzyw i owoców, ciemnego pieczywa, mleka, zbyt duże spożywanie węglowodanów, głównie cukrów prostych, tłustych i wysoko przetworzonych przekąsek, brak pierwszych i drugich śniadań oraz podjadanie między posiłkami,
- niedostateczna higiena jamy ustnej,
- używanie alkoholu, papierosów i innych środków psychoaktywnych (Jaczewski i Komosiński, 2004, s. 17-18).

Zdrowy styl życia dotyczy pozytywnych zachowań sprzyjających zdrowiu takich jak:

- odpowiednia aktywność fizyczna,
- racjonalne odżywianie,
- higiena ciała i utrzymanie czystości otoczenia,
- bezpieczeństwo komunikacyjne,
- właściwe relacje między ludźmi,
- nieuleganie nałogom,

- umiejętne radzenie sobie ze stresem,
- czerpanie przyjemności z życia.

Najistotniejszym i pierwotnym elementem kształtującym zachowania zdrowotne jest socjalizacja. Człowiek uspołecznia się i buduje w sobie system wartości, postaw i wzory zachowań. Proces socjalizacji jest ciągły i nie dotyczy wyłącznie zaplanowanych oddziaływań, ale również procesów niezamierzonych. Ludzie uczą się funkcjonować w społeczeństwie przez obserwację i naśladowanie, wzmacnianie i przekazy symboliczne. Podstawowymi czynnościami życiowymi dziecko uczy się w środowisku rodzinnym, tutaj poznaje sposoby aktywności ruchowej, nawyki higieniczne oraz żywieniowe, a także uczy troszczyć się o zdrowie. Rodzice są także źródłem prezentowania dziecku negatywnych nawyków. Nie zachęcają na wielogodzinne spędzanie czasu przed mass mediami. Bez zastanowienia kupują dzieciom słodkie, napoje gazowane, produkty typu „Fast food”. Kreują złe nawyki pijąc w obecności dzieci alkohol i paląc papierosy lub używając narkotyków. Takie zachowania stymulują i prowokują dzieci do sięgania po substancje uzależniające. Bogactwo proponowanych informacji, kontaktów społecznych, wiadomości, gier oraz wielorakiej aktywności staje się pozytywnym aspektem rozwoju, ale również niesie wiele zagrożeń. Jest to „uwięzienie w sieci”, które wyklucza spędzanie czasu wolnego w prozdrowotnej formie, zaburza prawidłowy rozwój dziecka, zniewala szkodliwymi wzorcami stylu życia. Dzieci pozostawione same sobie są nieprzygotowane do procesu dorastania, rozumienia sensu dziejących się zdarzeń, do dokonywania prawidłowych wyborów, nie radzą sobie w grupie rówieśniczej i nie są gotowe na trudne wyzwania, a także przeżywania porażek i radości. Tempo dzisiejszego życia jest wyjątkowo niekorzystne dla prawidłowego i systematycznego rozwoju dzieci i młodzieży, dlatego tak ważną staje się rola wychowawców. Oni powinni projektować i organizować środowisko społeczne i wychowawcze oraz wykorzystywać potencjał posiadanej wiedzy na wywołanie zmian w zachowaniach życia jednostki i zbiorowości. Wszyscy profesjonaliści powinni zjednoczyć swoje siły, aby uczyć całe społeczeństwo, jak właściwie spędzać i zagospodarować czas wolny (Winiarski, 2011, s. 231-233). Współczesne środki przekazu kreują rzeczywistość społeczną. Dzisiejsze społeczeństwo jest zależne od mediów, jak w przeszłości od kościoła, szkoły, rówieśników, czy rodziców. Głównym celem społecznej teorii mass mediów jest mediacja kontaktu z rzeczywistością społeczną. Współczesne środki przekazu są określane jako:

- „okno” na zdarzenia i przeżycia innych, to potęguje ludzkie odczucia oraz postrzeganie świata, przybliża informacje odnośnie wydarzeń w świecie bez udziału innych osób, „zwierciadło” wydarzeń, którego celem jest w miarę dobre odbicie, jednak zakładające zniekształcenie obrazu przez dysponentów mediów,

- „filtr”, który dokonuje selekcji, ale przedstawia wydarzenia, jednocześnie uniemożliwia poznanie innych,
- „drogowskaz” interpretator, który pokazuje sens zdarzeń w innej formie, (Goban-Klas, 2004, s. 114-116).

Pierwsze naukowe badania dotyczące wpływu mass mediów na odbiorców miały już swój początek w latach trzydziestych XX wieku i zaprzeczyły twierdzeniu, że mogą one w nieograniczonym stopniu oddziaływać na ludzkie zachowania i postawy. Zaprzestano uważać, że kształtują one formy zachowań odbiorców, a zaczęto zauważać, że osobowość jest czynnikiem modyfikującym owe oddziaływanie. Stwierdzono, iż indywidualne predyspozycje osobowościowe danego człowieka wpływają na formę przetwarzania informacji z mass mediów i wtedy zachodzi prawdopodobieństwo odbierania tych samych interpretacji w odmienny sposób. To różnicowanie osobowości wpływa na efekt uczenia się. Kolejne badania przeprowadzono w latach sześćdziesiątych i miały zazwyczaj na celu ustalenie katalogu potrzeb. Zadawano pytania: jakie media mogą zaspokajać i czy faktycznie zaspokajają potrzeby odbiorców? Były one prowadzone do zbudowania typologii użytkownika i korzyści. Która pyta, co odbiorca robi z mediami? Czyli, jakie funkcje pełnią mass media względem odbiorców. Słabość tych koncepcji tkwi w braku adekwatnych do założenia o istnieniu zróżnicowanych potrzeb ram klasyfikacji i operacjonalizacji samych potrzeb. Często są one definiowane tautologicznie: istnienie danej potrzeby wyprowadzane jest z konkretnego zachowania i następnie, to zachowanie jest wyjaśnione za pomocą tej właśnie potrzeby (Kozłowska, 2006, s. 58 – 59).

Materiał i metody badania

Badanie zostało przeprowadzone w dwóch szkołach podstawowych na terenie miasta Biała Podla-

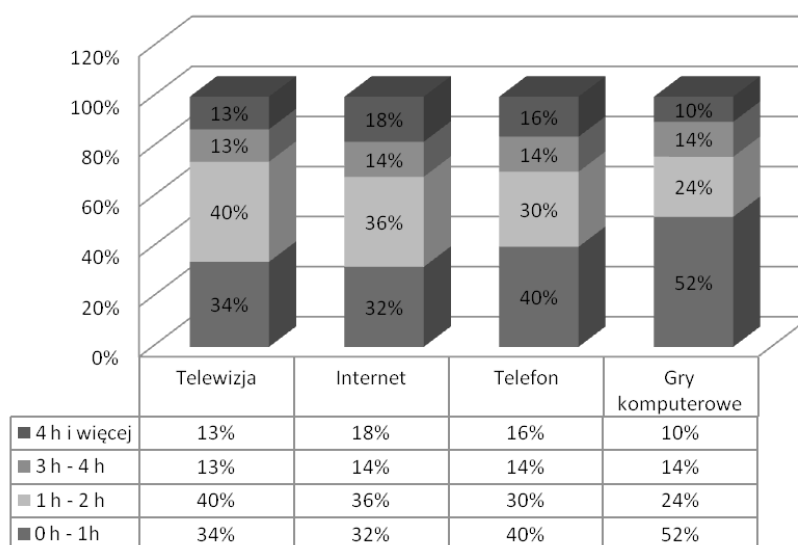
ska, była to Społeczna Szkoła Podstawowa oraz Szkoła Podstawowa nr 5. W badaniu wzięło udział 100 uczniów (w tym 52 chłopców i 48 dziewczyn). Na podstawie analizy miejsca zamieszkania wykazano, iż spośród wszystkich badanych największą grupę stanowili uczniowie z miasta - 75 osób, natomiast ze wsi - 25 uczniów. Płeć, miejsce zamieszkania i klasa - to cechy, które różnicowały uczniów, biorących udział w badaniu. Charakterystykę badanej grupy przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1. Charakterystyka badanej grupy

Płeć			
	Dziewczyna	Chłopiec	Ogółem
Klasa			
IV	15	17	32
V	17	18	35
VI	16	17	33
ogółem	48	52	100
Miejsce zamieszkania			Ogółem
Wieś	14	11	25
Miasto	34	41	75
ogółem	48	52	100

Źródło: Opracowanie własne

Respondenci zostali poproszeni o określenie ilości czasu, który poświęcają na korzystanie z mediów. Na telewizję uczniowie najczęściej poświęcają od 1–2 godzin (40%), do 1 godziny - 34%, a powyżej 2 godzin - 26%. Korzystanie z Internetu zajmuje respondentom najczęściej 1–2 godziny (36%), 32% uczniów surfuje po Internecie do 1 godziny dziennie, 14% po 3–4 godzin dziennie a 18% więcej niż 4 godziny dziennie. $\frac{1}{5}$ respondentów posługuje się telefonem w czasie do 1 godziny dziennie, 30% do 2 godzin, 14% między 3, a 4 godzinami, powyżej 4 godzin korzysta 16% uczniów. Ponad połowa ankietowanych (52%) gra w gry komputerowe do 1 godziny



Rycina 1. Czas korzystania z mediów określony w godzinach przez uczniów

Źródło: Opracowanie własne

dziennie, 24% uczniów do 2 godzin dziennie, 14% po 3–4 godziny, a 10% więcej niż 4 godziny (rycina 1.).

Badając zależność między płcią i klasą ankietowanych, a czasem korzystania z telefonu i Internetu stwierdza się brak statystycznie istotnych zależności między badanymi zmiennymi ($p > 0,05$). Badając zależność między płcią i klasą, a czasem korzystania z telewizji i gier komputerowych stwierdza się, że występuje statystycznie istotna różnica między badanymi zmiennymi ($p < 0,05$), χ^2 Pearsona = 0,03* i χ^2 Pearsona = 0,01* (tabela 2.). Najmniej czasu przed telewizją spędzają dziewczynki w VI klasie (od 0 h–1 h). Analizując wyniki stwierdza się, że dziewczynki z klasy IV i V również poświęcają w porównaniu z grupą badawczą znacznie mniej

czasu, od 1 h–2 h dziennie. Statystycznie najwięcej czasu na korzystanie z telewizji poświęcają chłopcy z klasy V. Porównując płeć pod względem korzystania z gier komputerowych, stwierdza się, że chłopcy niezależnie od wieku znacznie więcej czasu poświęcają na korzystanie z komputera w celu rozrywki. Statystycznie najwięcej czasu na gry komputerowe poświęcają chłopcy z klasy V (tabela 2.).

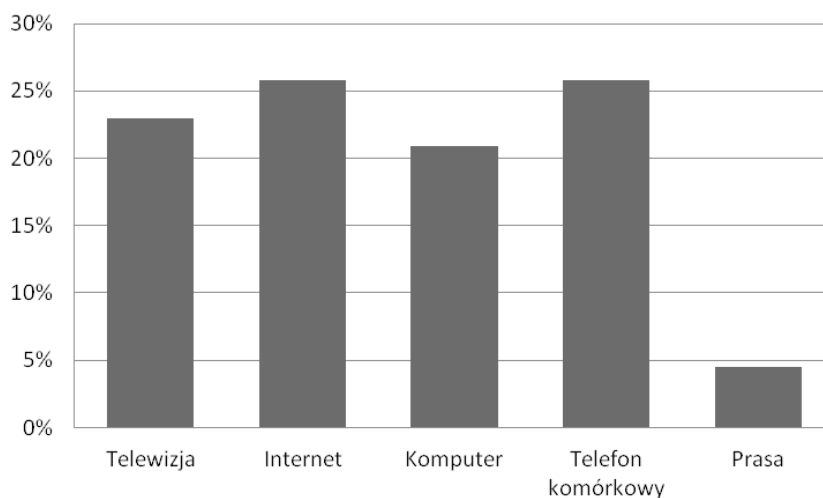
Wśród mediów, z których uczniowie korzystają najczęściej wymieniano: Internet i telefon komórkowy - po 26%, telewizję - 23%, komputer - 21% i prasę - 4% (rycina 2.).

Badając zależność między płcią i klasą ankietowanych, a rodzajem używanych mediów stwierdza się brak statystycznie istotnych zależności między badanymi zmiennymi ($p > 0,05$), (tabela 3.).

Tabela 2. Analiza zależności płci i klasy ankietowanych, a czasem korzystania z mediów

Czas korzystania z mediów	Płeć i klasa ankietowanych												
	Chłopcy klasa IV		Chłopcy klasa V		Chłopcy klasa VI		Dziewczynki klasa IV		Dziewczynki klasa V		Dziewczynki klasa VI		
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%	
Telewizja													
0 h – 1 h	8	47	3	17	6	38	3	20	3	19	10	63	
1 h – 2 h	5	29	6	33	5	31	10	66	9	56	4	25	
3 h – 4 h	1	6	3	17	4	25	1	7	3	19	1	6	
4 h i więcej	3	18	6	33	1	6	1	7	1	6	1	6	
		χ^2				Df				P			
χ^2 Pearsona		25,94				Df=15				0,03			
Internet													
0 h – 1 h	3	18	4	22	5	31	9	60	5	31	5	33	
1 h – 2 h	8	47	3	17	7	44	5	33	7	44	5	33	
3 h – 4 h	2	12	5	28	3	19	0	0	3	19	1	7	
4 h i więcej	4	23	6	33	1	6	1	7	1	6	4	27	
		χ^2				Df				P			
χ^2 Pearsona		20,83				Df=15				0,14			
Telefon													
0 h – 1 h	10	63	5	29	6	35	5	34	5	29	7	47	
1 h – 2 h	1	6	3	18	6	35	6	40	7	41	6	40	
3 h – 4 h	4	25	3	18	3	18	2	13	2	12	0	0	
4 h i więcej	1	6	6	35	2	12	2	13	3	18	2	13	
		χ^2				Df				P			
χ^2 Pearsona		18,04				Df=15				0,26			
Gry komputerowe													
0 h – 1 h	6	35	5	31	5	31	12	80	10	67	11	73	
1 h – 2 h	8	47	2	13	6	38	2	13	4	27	1	7	
3 h – 4 h	2	12	4	25	3	19	1	7	1	6	2	13	
4 h i więcej	1	6	5	31	2	12	0	0	0	0	1	7	
		χ^2				Df				P			
χ^2 Pearsona		30,19				Df=15				0,01			

Źródło: Opracowanie własne



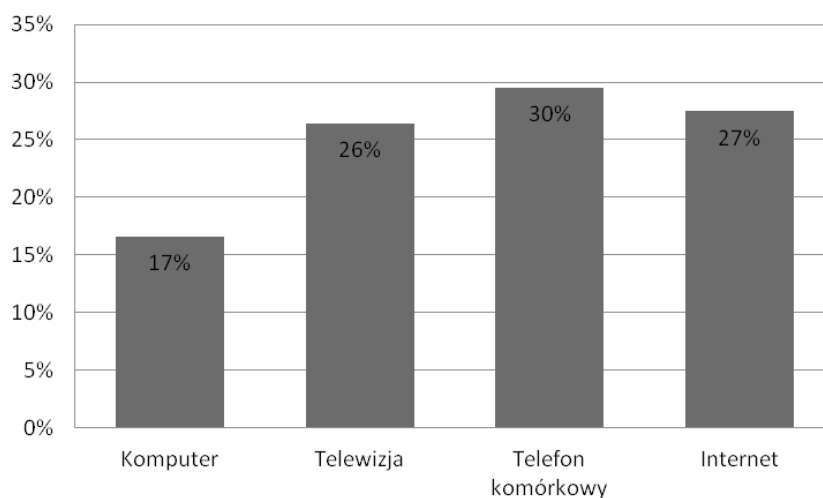
Rycina 2. Media z których korzystają ankietowani
Źródło: Opracowanie własne

Tabela 3. Rodzaj używanych mediów z uwzględnieniem płci i klasy badanych dzieci

Rodzaj używanych mediów	Płeć i klasa ankietowanych											
	Chłopcy klasa IV		Chłopcy klasa V		Chłopcy klasa VI		Dziewczynki klasa IV		Dziewczynki klasa V		Dziewczynki klasa VI	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Telewizja	12	24	14	25	11	23	11	23	9	20	9	22
Internet	12	24	16	28	11	23	12	26	11	24	12	29
Komputer	13	27	11	19	12	26	8	17	9	20	7	17
Telefon komórkowy	10	21	14	25	11	23	13	28	15	32	11	27
Prasa	2	4	2	3	2	5	3	6	2	4	2	5
			chi ²				df			P		
chi ² Pearsona			4,96				Df=20			0,99		

Źródło: Opracowanie własne

Ankietowani najczęściej mają kontakt z mediami w postaci telefonu komórkowego – $\frac{1}{3}$ uczniów. 27% respondentów wskazało Internet, 26% telewizję a 17% komputer (rycina 3.).



Rycina 3. Media z którymi respondenci mają najczęściej kontakt
Źródło: Opracowanie własne

Badając zależność między płcią i wiekiem ankietowanych, a rodzajem najczęściej używanych mediów stwierdza się brak statystycznie istotnych zależności między badanymi zmiennymi ($p > 0,05$), (tabela 4.).

32% respondentów deklaruje że korzysta z ulubionego środka mass mediów do późna w nocy. 68% uczniów nie korzysta z mediów do późnych godzin nocnych (tabela 5.).

Badając zależność między płcią i klasą ankietowanych, a korzystaniem z mediów do późnych godzin nocnych stwierdza się brak statystycznie

istotnych zależności między badanymi zmiennymi ($p > 0,05$), (tabela 6.).

Media dostarczają rozrywki dla 48% ankietowanych. Środki masowego przekazu są źródłem informacji dla 27% respondentów, natomiast dla ¼ uczniów dostarczają kontaktu z rówieśnikami (rycina 4.).

Badając zależność między płcią i klasą ankietowanych, a rodzajem przyjemności dostarczanych przez media stwierdza się brak statystycznie istotnych zależności między badanymi zmiennymi ($p > 0,05$), (tabela 7.).

Tabela 4. Analiza zależności płci i klasy ankietowanych, a najczęściej wykorzystywanymi mediami

Media często używane	Płeć i klasa ankietowanych											
	Chłopcy klasa IV		Chłopcy klasa V		Chłopcy klasa VI		Dziewczynki klasa IV		Dziewczynki klasa V		Dziewczynki klasa VI	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Komputer	9	22	6	14	7	25	3	11	5	14	2	10
Telewizja	10	25	14	33	8	28	7	26	8	22	4	20
Telefon komórkowy	10	25	10	24	6	22	11	41	12	33	8	40
Internet	11	28	12	29	7	25	6	22	11	31	6	30
			chi ²				Df				P	
chi ² Pearsona			8,69				Df=15				0,89	

Źródło: Opracowanie własne

Tabela 5. Deklaracja respondentów o korzystaniu z ulubionych mass mediów do późna w nocy

Czy korzystasz z ulubionego środka mass mediów do późna:	N	%
Tak	32	32
Nie	68	68

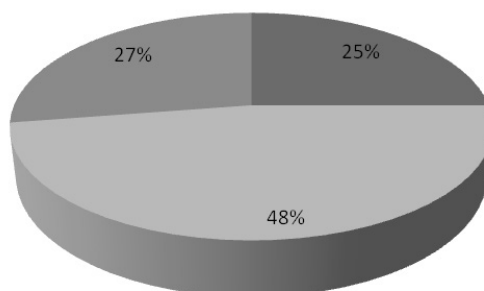
Źródło: Opracowanie własne

Tabela 6. Analiza zależności płci i klasy ankietowanych, a korzystaniem z ulubionego środka mass mediów do późna

Korzystanie do późna z mediów	Płeć i klasa ankietowanych											
	Chłopcy klasa IV		Chłopcy klasa V		Chłopcy klasa VI		Dziewczynki klasa IV		Dziewczynki klasa V		Dziewczynki klasa VI	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Tak	5	29	10	56	5	29	4	27	4	24	4	25
Nie	12	71	8	44	12	71	11	73	13	76	12	75
			chi ²				Df				P	
chi ² Pearsona			5,81				Df=5				0,32	

Źródło: Opracowanie własne

■ Informacji ■ Rozrywki ■ Kontakt z rówieśnikami



Rycina 4. Co mass media dostarczają badanym dzieciom?

Źródło: Opracowanie własne

Uczniowie wskazują, że największy wpływ na wychowanie i zachowanie ma szkoła (38%), znajomi (32%), Internet (16%) oraz telewizja (14%) (rycina 5.).

Badając zależność między płcią i klasą ankietowanych, a rodzajem mediów wpływającym na wychowanie i zachowanie stwierdza się brak statystycznie istotnych zależności między badanymi zmiennymi ($p > 0,05$) (tabela 8.).

Podsumowanie

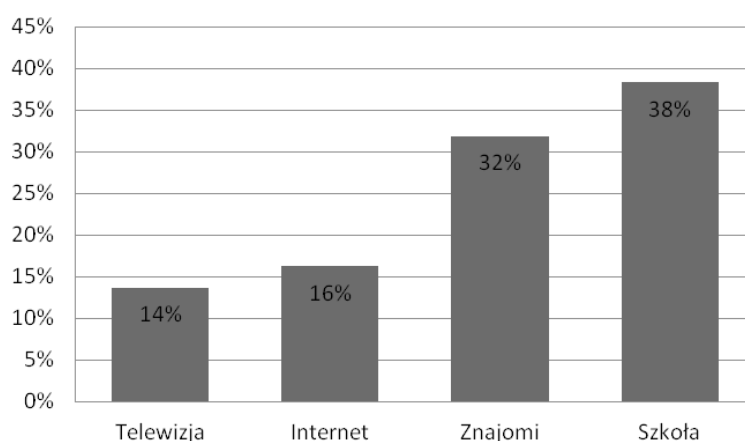
Wyniki przeprowadzonych badań oraz analiza literatury przedmiotu skłaniają do sformułowania następujących wniosków:

- Środki masowego przekazu oddziałują na styl życia badanych uczniów w białskich szkołach podstawowych. Media głównie dostarczają rozrywki dla ankietowanych dzieci, a także są

Tabela 7. Analiza zależności płci i klasy ankietowanych, a rodzajem mediów wpływających na zachowanie

Rodzaj przyjemności	Płeć i klasa ankietowanych												
	Chłopcy klasa IV		Chłopcy klasa V		Chłopcy klasa VI		Dziewczynki klasa IV		Dziewczynki klasa V		Dziewczynki klasa VI		
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%	
Informacja	8	32	7	23	5	21	7	26	6	19	8	32	
Rozrywka	11	44	15	48	12	50	14	52	15	47	11	44	
Kontakt z rówieśnikami	6	24	9	29	7	29	6	22	11	34	6	24	
chi ² Pearsona		3,10				Df=10				P			
										0,97			

Źródło: Opracowanie własne



Rycina 5. Analiza mediów, które mają największy wpływ na wychowanie i zachowanie dzieci

Źródło: Opracowanie własne

Tabela 8. Analiza zależności płci i klasy ankietowanych, a rodzajem mediów wpływających na zachowanie

Rodzaj mediów	Płeć i klasa ankietowanych												
	Chłopcy klasa IV		Chłopcy klasa V		Chłopcy klasa VI		Dziewczynki klasa IV		Dziewczynki klasa V		Dziewczynki klasa VI		
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%	
Telewizja	3	13	9	22	3	12	3	14	3	12	0	0	
Internet	4	17	9	22	5	20	2	9	4	17	1	5	
Znajomi	7	31	11	27	6	24	7	32	10	42	8	42	
Szkoła	9	39	12	29	11	44	10	45	7	29	10	53	
chi ² Pearsona		13,01				Df=15				P			
										0,60			

Źródło: Opracowanie własne

źródłem informacji oraz pozwalają na kontakt z rówieśnikami.

- Uzyskane wyniki badań podkreślają, że badane dzieci najczęściej mają kontakt z mediami w postaci telefonu komórkowego, Internetu, telewizji oraz komputera.
- Największy wpływ na kształtowanie zachowań i wychowanie badanych uczniów według otrzymanych wyników badań własnych ma szkoła, znajomi, Internet oraz telewizja.

Konkludując wyniki badania można powiedzieć, że są one bardzo pozytywne i budzą optymizm na przyszłość. Wbrew powszechnej opinii, że dzieci i młodzież tracą swoją tożsamość oraz nie dążą do relacji osobistych z rówieśnikami przez środki masowego przekazu. Te wyniki wskazują, że nie jest to prawdą, ponieważ ankietowani uczniowie potrzebują być z grupą rówieśniczą i częściej właśnie wybierają taką formę spędzania czasu wolnego, a nie siedzenie przy środkach telematycznych.

Podsumowując, jednak należy stwierdzić, że telewizja i urządzenia cyfrowe obecne są codziennie, permanentnie w życiu badanych dzieci i ich rodziców, co stanowi realne zagrożenie dla innych wartościowych form aktywności. Rzetelne badania naukowe wskazują na liczne zaburzenia rozwojowe wynikające z dzieciństwa przebiegającego w otoczeniu ekranów urządzeń cyfrowych, pilota i myszki. Źródło głównych problemów nie tkwi jednak w samych dzieciach, lecz w świecie, w którym przyszło im żyć. Cywilizacyjnie i kulturowo napędzana adolescencja dzieci ma destrukcyjny wpływ na ich rozwój. Tylko wychowanie polegające na modelowaniu „ku wartościom” uchroni dzieci przed redukcjonistycznym, fałszywym obrazem świata i siebie, nadmiernym zanurzeniem w nowych technologiach i nieuporządkowanym konsumpcjonizmem (Jan Paweł II 1995). Współczesne dziecko potrzebuje dobrego wzorca, czyli dojrzałego rodzica i wychowawcy (Jan Paweł II, 1995).

Literatura:

1. Andrzejewska, A., Bednarek, J., Bożejewicz, W., Chaberska, A. (2008). *Dziecko w sieci*. Warszawa: Pedagogium.
2. Chwaszcz, J., Pietruszka, M., Sikorski, D. (2005). *Media, uzależnienia, fakty i mity*. Lublin: Wydawnictwo Goudium i KUL.
3. Goban – Klas, T. (2004). *Media i komunikowanie masowe*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
4. Hopfinger, M. (2002). *Nowe media w komunikacji społecznej w XX wieku*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
5. Izdebska, J. (2007). *Dziecko w świecie mediów elektronicznych. Teoria badania, edukacja medialna*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana.
6. Izdebska, J. (2009). *Rodzina. Dziecko. Telewizja*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
7. Jacewski, A., Komosińska, K. (2004). *Wybrany zagadnienia z edukacji zdrowotnej, skrypt dla studentów*. Płock: Wydawnictwo Uczelnia przyszłości PWSZ w Płocku.
8. Jan Paweł II. (1995). *Evangelium vitae W: Encykliki Jana Pawła II*, Kraków.
9. Juszczyk S., Polewczyk I. (2006). *Dziecko w świecie wiedzy, informacji, komunikacji*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
10. Kozłowska, A. (2006). *Oddziaływanie mass mediów*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
11. Kulik, T., B., Latarski, M. (2002). *Zdrowie publiczne podręcznik dla studentów i absolwentów wydziałów pielęgniarstwa i nauk o zdrowiu akademii medycznych*. Lublin: Wydawnictwo Lekarskie PZWL.
12. Więzkowska, M. (2012). *Co wciąga twoje dziecko?* Kraków: Wydawnictwo M.
13. Winiarski, R.. (2011). *Rekreacja i czas wolny, studia humanistyczne*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Łośgraf.
14. www.internetstats.pl.

WSPÓLNE PODĄŻANIE ZA DZIECKIEM - WSPÓŁPRACA PERSONELU KLUBU DZIECIĘCEGO Z RODZICAMI

JOINTLY FOLLOWING THE CHILD - COOPERATION BETWEEN THE STAFF OF A CHILDREN'S CLUB AND PARENTS

Beata Kuca^{1(A,B,C,D,E,FG)}

¹Dolnośląska Szkoła Wyższa we Wrocławiu

Kuca B. (2019). Wspólne podążanie za dzieckiem - współpraca personelu klubu dziecięcego z rodzicami. *Rozprawy Społeczne*, 13(1), 43-48. <https://doi.org/10.29316/rs.2019.05>

Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

Streszczenie

Oczekiwania względem instytucji wczesnej edukacji i opieki stale się zmieniają. Rodzice czy opiekunowie dzieci poszukują miejsc, które pomogą im w wychowaniu dziecka, niejednokrotnie chcieliby, aby część kompetencji i umiejętności, potrzebnych w dalszym życiu, dziecko zdobyło właśnie w placówkach opieki zbiorowej. Treścią artykułu jest ukazanie korzyści płynących ze współpracy wychowawczyń z rodzicami dzieci uczęszczających do jednego z klubów dziecięcych na Dolnym Śląsku. Artykuł prezentuje opis współpracy personelu placówki z rodzicami dwójki dzieci: Jacka, który miał trudności rozwojowe i problemy w zakresie kontaktów społecznych oraz Małgosi, u której podejrzewano mutyzm wybiórczy. Jacek uczęszczał do klubu dziecięcego przez okres dwóch lat, natomiast Małgosia przez niespełna rok. W tym czasie pojawiały się różne momenty zwrotne we współpracy personelu z ich rodzicami. Współpraca rodziców z wychowawcami to klucz do harmonijnego rozwoju młodego człowieka, a w przypadku zauważonych trudności w rozwoju oraz codziennym funkcjonowaniu dziecka, współpraca ta wydaje się być szczególnie ważna.

Słowa kluczowe: współpraca z rodzicami, instytucja wczesnej edukacji i opieki, żłobek, klub dziecięcy, mutyzm wybiórczy

Summary

Expectations towards institutions tasked with early education and care are constantly changing. Parents or guardians of children are looking for places that will help them to raise a child, frequently it is exactly in collective care institutions where they would like for the child to acquire some of the competences and skills needed in later life. The meaning of the article is to show the benefits stemming from the cooperation between form teachers and the parents of children enrolled in one of the children's clubs in Lower Silesia. The article presents a description of the cooperation between the facility's staff and the parents of two children: Jacek, who had developmental difficulties and problems with social contacts, and Małgosia, in whom selective mutism was suspected. Jacek attended the children's club for a period of two years, while Małgosia, for less than a year. At that time, various turning points occurred in the cooperation of the staff with the children's parents. Cooperation between parents and form teachers is the key to the harmonious development of a young person, and it seems to be particularly important in the case of difficulties in the development and everyday functioning of a child being noticed.

Keywords: cooperation with parents, early education and care institution, nursery, children's club, selective mutism

Tabele: 0

Ryciny: 0

Literatura: 11

Otrzymano: listopad 2018

Zaakceptowano: styczeń 2019

Adres korespondencyjny: Beata Kuca, ul. Bolesławecka 10/43, 53-614 Wrocław, e-mail: beata.kuca@gazeta.pl

Copyright by: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Beata Kuca

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

Wstęp

Współpraca pomiędzy rodzicami dziecka a pracownikami instytucji edukacyjnej jest podstawą procesu wspierania dziecka w rozwoju. Wyzwania, jakie stawia przed nami dynamicznie zmieniający się świat sprawiają, że zarówno rola placówki wychowawczej, jak i rodziny muszą ulegać nieustannym aktualizacjom, a ich działania powinny się uzupełniać. Przedmiotem niniejszego artykułu jest prezentacja przebiegu współpracy z rodzicami dwójki dzieci, objętych wczesną edukacją i opieką w klubie dziecięcym: Jacka, który miał trudności rozwojowe i problemy w zakresie kontaktów społecznych oraz Małgosi, u której podejrzewany był mutyzm wybiórczy. Imiona dzieci opisywanych w niniejszym artykule zostały zmienione. Moim celem jest zwrócenie uwagi na to, jak ważne jest współdziałanie rodziców z wychowawcami, szczególnie w przypadku najmłodszych dzieci, jak istotne są wspólne działania, wzajemne zaufanie i stały kontakt pomiędzy dorosłymi, którzy wychowują dziecko i sprawują nad nim opiekę.

Na terenie Polski zbiorowa wczesna edukacja i opieka nad dziećmi w wieku do lat 3 zorganizowana jest w żłobkach, klubach dziecięcych, a także może być świadczona przez opiekuna dziennego, który może sprawować opiekę nad maksymalnie pięciorgiem dzieci. Zgodnie z „Ustawą o opiece nad dziećmi do lat 3” (Dz.U.2011 Nr 45 poz. 235. <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20110450235>) w żłobku mogą przebywać dzieci od ukończenia 20 tygodnia życia, natomiast w klubie dziecięcym dzieci, które ukończyły 12 miesięcy.

„Ustawa o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3” do końca 2017 roku nie poświęcała wiele miejsca tematyce współpracy opiekunów z rodzicami w klubie dziecięcym. Dokument ten zawierał dwa artykuły dotyczące współdziałania rodziców i wychowawców; jeden zobowiązywał prowadzącego zajęcia do współpracy, poprzez prowadzenie konsultacji i udzielanie porad rodzicom w zakresie pracy z dziećmi, drugi zezwalał rodzicom dzieci uczęszczających do klubu dziecięcego na udział w prowadzonych zajęciach. W myśl nowych przepisów od 1 stycznia 2018 r. w instytucjach wczesnej edukacji i opieki, takich jak żłobek i klub dziecięcy, może działać rada rodziców (<http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20110450235>). Jest to ważna zmiana, która, zwłaszcza w odniesieniu do dużych instytucji, może mieć wpływ na decyzje podejmowane przez dyrektorów tych placówek. Ta możliwość być może spowoduje większe zaangażowanie rodziców w życie żłobka czy klubu dziecięcego, a tym samym podniesie jakość świadczonych przez nie usług.

Formy współpracy z rodzicami w instytucjach wczesnej edukacji i opieki

Pojęcie współpracy, współdziałania (Banasiak, 2013, za Pilch 1999, s. 35) definiowane jest jako „połączone wspólne, jednoczesne działanie, co najmniej dwóch podmiotów”. Wincenty Okoń w Słowniku Pedagogicznym dodaje, że współpraca to „współdziałanie ze sobą jednostek lub grup ludzi, aby osiągnąć jakiś wspólny cel” (Okoń, 1987, s. 346). Mieczysław Łobocki dzieli formy współpracy na indywidualne i zbiorowe (Łobocki, 1999, s. 112). W przypadku żłobka lub klubu dziecięcego współpraca najczęściej przyjmuje charakter indywidualny. Powszechnie znane i stosowane formy współpracy personelu z rodzicami w instytucjach dla małych dzieci to: zebrań ogólnych; indywidualne konsultacje dla rodziców; warsztaty wspierające rodziców w wychowaniu dzieci; codzienna wymiana informacji podczas przeprowadzania i odbierania dziecka; wiadomości przekazywane za pomocą poczty elektronicznej; krótkie wiadomości sms; rozmowy telefoniczne; okresowo przekazywane pisemne informacje dla rodziców, dotyczące rozwoju dziecka; udział rodziców w zajęciach otwartych, a także udział w spotkaniach okolicznościowych; informacje od kierownika klubu, a także wychowawczyń na tablicy ogłoszeń, która jest umieszczona w widocznym miejscu w instytucji (Telka, 2009).

Każdy wychowawca wypracowuje sobie swój własny styl pracy z rodzicami, ważne są jego kompetencje komunikacyjne. Marzena Kędra (2011) opisuje cztery fundamentalne zasady prowadzenia twórczej i partnerskiej komunikacji pomiędzy nauczycielami a rodzicami, jakimi są: systematyczność, otwartość, równouprawnienie oraz wzajemna akceptacja i szacunek (Kędra, 2011, s. 1). „Kontakty między nauczycielem a rodzicem mają kilka celów. Jednym z nich jest tworzenie spójnych, bezpiecznych i przyjaznych warunków do edukacji i wychowania dla dziecka, dbałość o jego prawidłowy i harmonijny rozwój. Aby zorganizować jednolite i bezpieczne środowisko, dorośli muszą komunikować się otwarcie i uzgodnić wspólne cele oraz zaplanować działania” (Hernik, Malinowska, 2015, s. 11). Małgorzata Banasiak opisuje badania dotyczące szkoły, która, jak się okazuje, nie jest dla rodziców interesująca sama w sobie, ważna natomiast jest dla nich sytuacja ich dziecka (Banasiak, 2013, za Śliwerski 2004, s. 37). Podobne wrażenie można odnieść, gdy prowadzi się rozmowy z rodzicami dzieci uczęszczających do klubu dziecięcego – często nie interesuje ich współdziałanie dziecka w grupie, jego relacje z rówieśnikami, sytuacyjny kontekst jego aktywności, są natomiast zainteresowani dzieckiem jako takim. Czasem trudno wyjaśnić rodzicowi, że postrzeganie dziecka w instytucji zawsze, w pewnym stopniu, będzie odbywało się przez pryzmat jego funkcjonowania w grupie rówieśniczej. Bywa, że rodzice traktują dziecko wyłącznie jako indywidualną jednostkę, nie powiązaną z grupą rówieśniczą i nastawienie to

blokuje w rodzicach chęć współdziałania z wychowawcą grupy. Banasiak zwraca uwagę, że rodzice „mają świadomość, iż współpraca jest konieczna i teoretycznie wyrażają chęć do jej nawiązania, ale nie idzie za tym zachowanie potwierdzające taką gotowość” (Banasiak, 2013, s. 44).

Role nauczyciela i rodzica, zwłaszcza w przypadku małego dziecka „zachodzą na siebie”. Dzieci korzystają edukacyjnie i emocjonalnie na tym, gdy rodzice wspierają je, gdy uczestniczą w życiu instytucji. Zaś niektórzy rodzice doceniają, że instytucja okazuje zrozumienie dla codziennych wyzwań z jakimi muszą się borykać, co buduje pozytywne wzajemne nastawienie i zachęca do współdziałania (Karwowska-Struczyk, 2013 za Alexander 2010, s. 74).

Wnikliwą analizę przestrzeni społecznej instytucji wczesnej edukacji i opieki przeprowadziła Lucyna Telka (2009). Autorka prowadziła badania w wielu żłobkach w Łodzi i słusznie podkreśla, że codzienny pobyt dziecka w instytucji, przez kilka lub kilkanaście godzin, wymaga systematycznej, rzetelnej wymiany informacji pomiędzy dorosłymi. Najczęściej występującą formą relacji pomiędzy dorosłymi jest rozmowa – rodzice codziennie przyprowadzają i odbierają dziecko z placówki, zatem dwa razy dziennie jest sposobność do podjęcia rozmowy. Relacjonując wyniki badań dotyczących sposobu komunikacji wychowawców z rodzicami autorka opisuje, że „prawie połowa rodziców postrzegła opiekunki jako osoby stwarzające niekiedy dystans wobec rozmówców lub formułujące wypowiedzi zamykające rozmowę, np. „wszystko było w porządku” (Telka, 2009, s. 130). Na podstawie prowadzonych badań Telka wskazuje na bariery w komunikowaniu się pracowników z rodzicami. Zalicza do nich niskie kompetencje werbalne opiekunek w budowaniu relacji z rodzicami oraz niedostatek kształcenia tej umiejętności społecznej na etapie przygotowania zawodowego, zarówno na uczelniach wyższych, jak również w szkołach policealnych dla opiekunek i podczas organizowanych przez różnorodne instytucje kursów, uprawniających do pracy w zawodzie opiekunki dziecięcej. Autorka opisuje również trudności w relacjach z rodzicami nie angażującymi się w sprawy dziecka w placówce, polegające na tym, że pomimo, iż opiekunka wykazuje gotowość do udzielania informacji, rodzic z różnych powodów pytań nie zadaje. Zdarza się, że rodzice odczuwają niedostatek informacji na temat swojego dziecka w określonym dniu. Chcieliby usłyszeć szczegółową relację o tym co działo się z ich dzieckiem przez cały dzień, zadają różnorodne pytania, a czasem z powodu aktualnej sytuacji w placówce wychowawczynie nie ma możliwości by na te pytania udzielić odpowiedzi. Rejestr pytań wyjątkowo często zadawanych przez rodziców, wyłaniający się z badań Telki, przedstawia się następująco: „czy dziecko zjadło posiłki?”, „czy było grzeczne?”, „czy i jak długo spało?”. Rzadko pojawia się pytanie: „jak bawiło się moje dziecko? jak się czuło?”. Powodu opisanych sytuacji autorka upatruje w warunkach, w jakich dochodzi

do rozmów. „Pierwszy warunek charakteryzuje przestrzeń fizyczna – niewielka szatnia, obecność innych rodziców. Drugi warunek charakteryzowany jest przez czas, mianowicie często zauważa się pośpiech rodziców przy odbieraniu dziecka oraz trudności w pozostawieniu przez opiekunkę grupy dzieci” (Telka, 2009, s. 137). Płyne stąd wniosek, że aby wspierać współpracę wychowawczyń dzieci z rodzicami należy zadbać o czas i miejsce sprzyjające wzajemnej komunikacji.

Małgorzata Karwowska-Struczyk (2017) pisze o wymienianych przez wychowawców dwóch postawach rodziców uczęszczających do żłobka: postawę zainteresowania dzieckiem, przejawiającą się wzajemnym informowaniem o sukcesach rozwojowych dziecka i próbach dopasowania oddziaływań stosowanych w jednym ze środowisk: rodzinnym lub żłobowym oraz postawę, która oznacza brak zainteresowania dzieckiem i traktowanie żłobka jako przechowalni, podczas gdy rodzice oddają się swoim obowiązkom. Autorka pisze też o trudnościach w komunikowaniu się z rodzicami, gdy osiągnięcia rozwojowe dziecka nie są wystarczające: „Niektórzy rodzice takich informacji nie chcą słyszeć, ponieważ wywołują one dysonans w ich obrazie dziecka i formułowanych przez nich wobec niego oczekiwaniach”.

Dziecko znajduje się pod ciągłym wpływem rodziców, nieustannie obserwuje ich zachowania, intuicyjnie czuje, kiedy wszystko jest w porządku. Rodzice są obiektem obserwacji i naśladowania przez dziecko. Pedagodzy muszą być świadomi, że rodzina jest ogniwem łączącym ich ze światem dziecka. Nie jest możliwe realizowanie współczesnych założeń edukacyjnych bez współpracy rodziny i instytucji. Współdziałanie, współpraca, kooperacja, współuczestnictwo, partnerstwo to pojęcia określające wzajemne relacje rodziców i wychowawców (Młynek, 2017, s. 111-112).

W dalszej części tekstu przedmiotem opisu będą dwa przypadki ilustrujące przebieg współpracy z rodzicami dzieci, które zostały objęte wczesną edukacją i opieką w klubie dziecięcym: Jacka oraz Małgosi.

Przypadek Jacka

Jacek był objęty edukacją i opieką w klubie przez okres dwóch lat, od ukończenia przez dziecko 13 miesięcy, do czasu ukończenia 37 miesięcy. Chłopiec nie wykazywał trudności adaptacyjnych, od pierwszych dni pobytu w klubie dziecięcym był pogodny, otwarty na nowe osoby i sytuacje. W tym początkowym okresie zauważono u niego nadrucholiwość i trudności z koncentracją uwagi. Współpraca z rodzicami w tym czasie polegała głównie na codziennych rozmowach, rodzice bardzo aktywnie uczestniczyli też w dedykowanych dla rodziców warsztatach, m.in. dotyczących adaptacji dziecka w placówce, wspomaganie rozwoju psychomotorycznego, wspomaganie rozwoju mowy.

Po okresie 6 miesięcy pojawiły się u chłopca zachowania agresywne względem innych dzieci, a także zauważono brak postępów w rozwoju mowy, dziecko wykazywało nadwrażliwość na dźwięk, dotyk, a także stereotypie ruchowe. Po przekazaniu pierwszego pisemnego sprawozdania, które dotyczyło rozwoju dziecka i zawierało sugestię dotyczącą wizyty chłopca u psychologa, rodzice przyjęli strategię unikania. Starali się możliwie szybko przekazywać syna pod opiekę wychowawcy, nie zadawali też pytań podczas odbioru dziecka z klubu. Poproszeni o spotkanie w ramach konsultacji indywidualnych bardzo chętnie się na nie stawili. W bezpośrednim kontakcie rodzice otwarcie rozmawiali o dziecku, przyjęli informacje o trudnościach i zadeklarowali konsultację z psychologiem integracji sensorycznej. Rodzice zostali wyposażeni w pisemną opinię dotyczącą sposobu funkcjonowania dziecka w grupie i z nią udali się do specjalisty. Psycholog zalecił obserwację i wspieranie rozwoju dziecka poprzez różnorodne zabawy.

Od tego czasu rodzice i pracownicy klubu byli w codziennym kontakcie bezpośrednim, osoba kierująca pracą klubu kontaktowała się z nimi także za pomocą poczty elektronicznej, cały zespół obserwował i wspierał funkcjonowanie chłopca. Sytuacja w kolejnych tygodniach nie ulegała poprawie, agresja w stosunku do dzieci nasilała się, chłopiec też często wycofywał się z relacji lub był natarczywy względem innych: ścisnął dzieci, z rozpędu na nie wpadał, kładł się na nie i dociskał do podłoża. W tym czasie dziecko było wspierane przez personel klubu w zakresie poprawy czucia własnego ciała, między innymi poprzez masaże dostosowane do wrażliwości dziecka przez psychologa integracji sensorycznej, jednak nie miało to widocznego wpływu na poprawę funkcjonowania chłopca. Rodzice zostali zapytani (za pośrednictwem poczty elektronicznej) o to, czy psycholog widział potrzebę regularnej terapii, czy zalecił konkretne ćwiczenia, czy wskazał dalsze działania, np. weryfikację efektów działań po jakimś czasie. Na zadane pytanie rodzice przesłali następującą odpowiedź:

„Proszę o wyjaśnienie o jakie wzmacnianie chodzi, czego wzmacnianie? I o jaką terapię? W poradni integracji sensorycznej psycholog wyraźnie nam wytłumaczyła, że Jacek nie jest upośledzony, ani opóźniony i nie wymaga żadnych specjalnych terapii. Otrzymałmy wytyczne co do zalecanych ćwiczeń, stymulacji do rozwoju określonych umiejętności, ale leczenia nasz synek nie wymaga. Bardzo mi przykro, że jest pani innego zdania”.

Słowo „terapia” często kojarzy się rodzicom z poważnymi niepełnosprawnościami, nie traktują terapii jako formy wspomagania rozwoju i trudno ich przekonać, że najczęściej w przypadku dziecka jest to zabawa, odpowiednio dobrana przez specjalistę. Powyższa wypowiedź sugeruje obawy rodzica przed niepełnosprawnością, a także trudnościami rozwojowymi. Kiedy rodzice Jacka byli informowani o tym, że dziecko ma niezborność ruchową i czę-

sto upada, starali się tłumaczyć, że w domu tego rodzaju sytuacje nie występują, wyrażali jednak chęć współpracy i czekali na wskazówki co mogą zrobić:

„W domu syn nie rzuca się na nas, nie wpada na nas, ani na ściany. Nie wchodzi z nami w takie gwałtowne interakcje, jak w klubie z innymi dziećmi, jakie pani opisuje, typu rzucanie się, kładzenie się na dzieci, zderzanie się. Co do bicia, to zdarza mu się nas uderzyć ręką, albo rzucać w nas zabawkami. Jeśli otrzymamy wskazówki, będziemy je stosować”.

Po kilku spotkaniach indywidualnych i wyłuszczeniu rodzicom, że działania pracowników mają na celu wyłącznie polepszenie funkcjonowania Jacka, udało się zyskać przychylność rodziców i zmobilizować ich do działania. W następstwie podjętych przez nich decyzji w niedługim czasie dziecko miało uporządkowany plan dnia, podczas snu stosowano kołdrę obciążeniową, rodzice wykonywali systematycznie zalecane masaże, a także wspomagali rozwój mowy syna, zgodnie z zaleceniami logopedy.

Pod koniec trzeciego roku życia dziecka (był to zarazem ostatni etap uczęszczania Jacka do klubu) pojawiła się kolejna trudność. Pewnego dnia mama, za pośrednictwem poczty elektronicznej, napisała wiadomość, w której poprosiła o poradę i pomoc w następującej sytuacji:

„Jacek nie chce taty przy zasypianiu, czytaniu i opowiadaniu bajek na dobranoc, chce zasypiać tylko ze mną. Często też protestuje, by mąż się z nim bawił i woła mnie, męża odgania, mówi by wyszedł z pokoju. O wiele lepiej wygląda to na podwórku, gdy wychodzą razem na spacer i np. razem grają w piłkę, nie protestuje też przy porannym wychodzeniu z domu do klubu. Czy to normalne? Co możemy zrobić?”.

W związku z poprzednimi obserwacjami trudności w funkcjonowaniu społecznym, rodzice otrzymali zalecenie konsultacji ze specjalistami, ale również pracy z dzieckiem na zasadzie uprzedzenia go o nowych wydarzeniach, osvajania z osobą taty w różnych sytuacjach, za które dotychczas była odpowiedzialna wyłącznie mama. Choć poziom rozwoju mowy Jacka w wieku 3 lat był na etapie dziecka półtorarocznego, to dzięki intensywnej pracy, zarówno w klubie, jak również w domu, nastąpił wyraźny postęp w rozwoju komunikacji werbalnej i niewerbalnej. Rodzice zdecydowali, że odłożą konsultacje ze specjalistami do czasu rozpoczęcia edukacji przedszkolnej i wtedy, w przypadku, jeśli trudności w funkcjonowaniu w grupie będą się utrzymywały, podejmą specjalistyczną diagnozę zaburzeń.

Kiedy Jacek rozpoczął edukację przedszkolną rodzice pozostali w kontakcie z pracownikami klubu. Początkowo opowiadali o trudnej adaptacji chłopca w przedszkolu, zaznaczyli też, że nauczycielki zwracały uwagę na opóźnienie rozwoju mowy oraz trudności z koncentracją, po kilku miesiącach przekaz o funkcjonowaniu dziecka w nowym miejscu nabrał pozytywnego wymiaru. Mama Jacka podczas rozmowy telefonicznej, z radością opowiadała o wyciszeniu syna, rozwoju mowy i jego dojrzałości.

Podkreślała, że trudności, które były wcześniej, aktualnie już nie występują. Ocena faktycznego funkcjonowania w przedszkolu nie jest możliwa, jednak opierając się na przekazie mamy można stwierdzić, że podjęte wspólne działania wychowawczyń oraz rodziców pomogły dziecku w jakimś zakresie przezwyciężyć trudności w funkcjonowaniu społecznym.

Przypadek Małgosi

Opis współpracy z rodzicami Małgosi dotyczy okresu kilku miesięcy, począwszy od ukończenia przez dziecko 21 miesięcy. Dziewczynka w pierwszych dniach pobytu w klubie była bardzo zainteresowana otoczeniem, okres adaptacyjny przebiegał dość spokojnie. Rodzice zgłosili na samym początku, że dziecko jest nieśmiałe i obserwują spory dystans wobec dorosłych, duży lęk przed mężczyznami, nawet z najbliższej rodziny, choć sytuacja nie dotyczyła ojca. W tym początkowym okresie Małgosia mało się odzywała, szczególnie do dorosłych. Jeśli coś mówiła, to wyłącznie do dzieci lub do siebie podczas zabawy. Pytana o cokolwiek spuszczała głowę i bawiła się rączkami.

Współpraca z rodzicami w tym czasie polegała głównie na codziennych rozmowach. Wychowawczynie przekazywały informacje o ograniczonej komunikacji z dzieckiem, rozmowy dotyczyły też podejrzania mutyzmu wybiórczego. Osoby z mutyzmem wybiórczym potrafią mówić, chcą mówić, ale w pewnych sytuacjach nie są w stanie mówić (Bystrzanowska, 2017, s. 7-12). Po kilku tygodniach pobytu Małgosi w klubie, rodzice podczas rozmowy z kierownikiem klubu oświadczyli, że wybierają się na szkolenie dotyczące mutyzmu wybiórczego. Zaangażowanie we wspieranie córki było imponujące, w związku z tym, że trudności z lękiem przed mówieniem występowały już wcześniej w rodzinie ojca, motywacją rodziców do podjęcia profilaktyki była jeszcze większa. Mutyzm wybiórczy należy do zaburzeń lękowych, które mogą mieć podłoże genetyczne z uwagi na poziom neuroprzekazników.

Po szkoleniu, na którym rodzice szczegółowo omówili z prowadzącą przypadek Małgosi, przekazali pracownikom klubu wytyczne co do sposobu prowadzenia wspomagania. Osoba kierująca pracą klubu uważnie przeanalizowała literaturę, a także zalecenia w niej zawarte i, bazując na własnym doświadczeniu i obserwacjach dziecka, ustaliła wskazówki dla personelu. Były to m.in. brak presji mówienia, metoda „od chóru do solo” (ibidem, s. 95), zamiana pytań otwartych na zamknięte. Rodzice mieli jednak swoje wyobrażenie co do sposobu wsparcia, nalegali na spotkania w klubie z jedną osobą –koordynatorem terapii mutyzmu Małgosi. Jest to metoda nazwana *nieformalnym sliding-in* i jest polecana przez Marię Bystrzanowską dla dzieci do 6-7 roku życia (ibidem, s. 69). Metoda ta polega na stopniowym rozszerzaniu grona osób, z którymi dziecko rozmawia, najpierw dziecko jest z rodzi-

cem, następnie dołącza terapeuta i on wprowadza kolejne osoby. Z uwagi na organizację pracy klubu, m.in. fakt, że różne wychowawczynie są obecne o różnych porach, trudne było wyznaczenie jednej osoby, która mogłaby pełnić taką funkcję. Ponadto wytyczne mówią, że nauczyciel (w przypadku klubu dziecięcego wychowawca) nie powinien być koordynatorem (ibidem, s. 79). Mając na uwadze informację od rodziców o możliwej predyspozycji genetycznej, a także to, że Małgosia nie miała dodatkowych symptomów niepokoju (jadła posiłki, z każdym dniem jej komunikacja niewerbalna była bardziej rozwinięta) kierownik klubu brał pod uwagę również inne przyczyny braku werbalizacji, również natury lękowej, ale niekoniecznie mutyzm wybiórczy.

Mimo, że kierownik klubu to jednocześnie logopeda, bardzo zaangażowany w przypadek Małgosi, można było mieć poczucie, że rodzice nie byli przekonani do działań w klubie. Odczucia zostały niejako potwierdzone po miesiącu, kiedy wpłynęła, za pośrednictwem poczty elektronicznej, wiadomość od ojca Małgosi o następującej treści: „*W związku z tym, że współpraca komplikuje się bardziej niż można było na początku przypuszczać, prosiłbym o spotkanie, kiedy można by było spokojnie porozmawiać na ten temat?*”. Dłuższe spotkanie i wyjaśnienie metod pracy z dzieckiem wydawało się być wtedy najlepszym rozwiązaniem.

To był moment zwrotny we współpracy z rodzicami Małgosi. Zostały wyjaśnione wątpliwości, uargumentowane stanowisko specjalisty i przyjęto wspólne założenia. Małgosia z każdym dniem coraz bardziej się otwierała, po dwóch miesiącach prowadziła prosty dialog z większością wychowawczyń, w kolejnym miesiącu sama inicjowała rozmowy. Wciąż nie mówiła dużo, ale swobodnie się czuła, pozostawała w kontakcie wzrokowym, rozmawiała z wychowawczyniami nawet wtedy, kiedy w klubie pojawił się ktoś obcy, np. rodzice innych dzieci. Działania terapeutyczne i profilaktyka zaburzeń lękowych były kontynuowane i z każdym dniem odnotowywano dalsze postępy Małgosi w zakresie komunikacji werbalnej. Momentem kluczowym dla sukcesu w pracy z Małgosią była bezpośrednia rozmowa kierownika klubu z jej rodzicami o ich wątpliwościach i zbudowanie atmosfery wzajemnego zaufania pomiędzy nimi i personelem instytucji. W związku z tym, że rodzice pozostali w kontakcie z pracownikami klubu, wiadomo, że dziewczynka dobrze poradziła sobie z okresem adaptacji na kolejnym etapie edukacji: w przedszkolu. Nawiązała kontakty społeczne zarówno z dziećmi jak również z nauczycielami i komunikowała się z innymi od początku werbalnie.

Wnioski

Dwa przedstawione przypadki pokazują, jak istotna jest współpraca rodziców z personelem instytucji, do której uczęszcza dziecko. Wydaje się

ona być jeszcze ważniejsza, jeśli dotyczy dziecka do trzeciego roku życia, tym bardziej, jeśli występują u niego jakieś trudności rozwojowe. Tak było w przypadku Jacka i Małgosi, którzy wymagali wsparcia, zarówno ze strony instytucji, jak również ze strony rodziców. Wspólne działania rodziców i personelu przyspieszyły rozwój dzieci -opinię potwierdziły dwie strony.

Współcześnie dzieci coraz częściej wymagają różnorodnych form wspomagania czy terapii, opóźnianie momentu rozpoczęcia takich oddziaływań przez rodziców przyczynia się do wydłużenia czasu udzielenia dziecku koniecznej pomocy. Nieufność rodziców wobec pedagogów, ich chęć odsunięcia problemu, a czasem nadmierne skupienie się na jednym rozwiązaniu, na ogół nie prowadzi do polepszenia sytuacji dziecka. Wspólne działanie triady: dziecko-rodzic-wychowawca buduje w dziecku poczucie bezpieczeństwa, które stanowi podstawę harmonijnego rozwoju. Nie ulega wątpliwości, że o dzieciach decydują rodzice, osoba prowadząca instytucję wczesnej edukacji i opieki może jedynie szukać sposobów zachęcenia ich do współpracy. Przypadki

Jacka i Małgosi wskazują, jak ważne jest wzajemne zaufanie i współpraca rodziców i wychowawczyń dziecka w placówce i potwierdzają, że dzięki tej współpracy można pomóc dziecku pokonać pojawiające się, przejściowe trudności rozwojowe.

Rola wychowawcy w instytucji wczesnej edukacji i opieki jest niezwykle istotna. Rodzic, który często nie dysponuje rozszerzoną wiedzą o rozwoju dziecka i nie ma zbyt wielu możliwości obserwowania jak funkcjonuje dziecko w środowisku rówieśniczym, może nie zdawać sobie sprawy z jego trudności i potrzeby wspomagania rozwoju dziecka. Kluczowe jest indywidualne podejście do rodzica i wygospodarowanie czasu na rozmowę. Uwagi dotyczące dziecka, które pojawiają się „przy okazji” i nie są wyjaśnione przez wychowawcę, mogą być odebrane jako forma ataku i najczęściej pojawia się wtedy rodzicielska postawa obronna lub wręcz postawa unikająca. Stały kontakt wychowawcy z rodzicem i wspólne podążanie za dzieckiem to w opinii autorki niniejszego artykułu jedyna właściwa droga by efektywnie wspierać dzieci, zwłaszcza te, które nie ukończyły jeszcze trzech lat.

Literatura:

1. Banasiak, M. (2013). *Współpraca rodziców ze szkołą w kontekście reformy edukacji w Polsce*, Toruń: Repozytorium Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Pobrane z: <https://repozytorium.umk.pl/bitstream/handle/item/526/Małgorzata%20Banasiak%20książka.pdf>
2. Bystrzanowska, M. (2017). *Mutyzm wybiórczy – Poradnik dla rodziców, nauczycieli i specjalistów*, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
3. Hernik, K., Malinowska, K. (2015) *Jak skutecznie współpracować i komunikować się z rodzicami i społecznością lokalną. Poradnik dla nauczycieli i dyrektorów*. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.
4. Karwowska-Struczyk, M. (2013). Rodzice w przedszkolu – balast czy koło ratunkowe? W: E. Jaszczyn, J., Z. Górnikiewicz (red.), *Środowiskowe i językowe konteksty edukacji dziecka w rodzinie, przedszkolu i szkole* (s.59-91). Warszawa: Polski Komitet Światowej Organizacji Wychowania Przedszkolnego (OMEP).
5. Karwowska-Struczyk, M. (2017). Kim są dzieci, jak się uczą? – jakościowa analiza wywiadu z wychowawcami w żłobku. *Nauki o wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne*, 2(5), 65-83. <http://dx.doi.org/10.18778/2450-4491.05.05>
6. Kędra, M. (2011). *Włączanie rodziców w edukację dzieci*. Gniezno: Wydawnictwo PSAPCF.
7. Łobocki, M. (1999). *ABC wychowania*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
8. Młynek, P. (2017) *Współpraca rodziców i nauczycieli – charakter, oczekiwania i uwarunkowania*. Rozprawa doktorska przygotowana pod kierunkiem naukowym Dr hab. Ewy Jarosz. Katowice: Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Pedagogiki i Psychologii.
9. Okoń, W. (1987). *Słownik pedagogiczny*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
10. Telka, L. (2009). *Przekształcanie przestrzeni społecznej placówki. Studium społeczno-pedagogiczne na przykładzie żłobków*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
11. Ustawa z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3, Dz.U.2011 Nr 45 poz. 235. <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20110450235>

RODZINA A TERAPIA DZIECI NIEPEŁNOLETNICH W OŚRODKU REHABILITACJI DLA OSÓB UZALEŻNIONYCH OD SUBSTANCJI PSYCHOAKTYWNYCH W PAŁĘGACH

FAMILY AND THERAPY OF UNDERAGE CHILDREN IN THE REHABILITATION CENTER FOR PERSONS ADDICTED TO PSYCHOACTIVE SUBSTANCES IN PALEGNA

Justyna Pawelec^{1(A,B,C,D,E,F,G)}

¹Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Pawelec J. (2019). Rodzina a terapia dzieci niepełnoletnich w Ośrodku Rehabilitacji dla Osób Uzależnionych od Substancji Psychoaktywnych w Pałęgach. *Rozprawy Społeczne*, 13(1), 49-56. <https://doi.org/10.29316/rs.2019.06>

Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

Streszczenie

Artykuł podejmuje tematykę oddziaływania rodziny na niepełnoletnich pacjentów podejmujących terapię w stacjonarnym ośrodku leczenia uzależnień w Pałęgach. To zwłaszcza ona stanowi dla nich najważniejsze wsparcie poprzez motywowanie do leczenia i wzmacniania do zmiany. Autor przedstawia jakie działania ze strony opiekunów sprzyjają terapii, a jakie je zakłócają. Ukazuje jak wygląda procedura przyjęcia na terapię i realizacja kontraktu terapeutycznego przez opiekunów prawnych. Autor podjął rozważania na temat granic w relacjach z dziećmi oraz zachowań konsekwentnych, które w terapii uzależnień mają szczególne znaczenie. Stwierdza również, iż współpracując z rodziną można zrealizować określone cele terapeutyczne i skutecznie pomóc dziecku.

Słowa kluczowe: rodzina, nastolatek, terapia, uzależnienie

Summary

This article deals with the impact of a family on juvenile patients undergoing therapy in a stationary addiction treatment centre in Pałęgach. Family constitutes the most important form of support for patients through motivating them to undergo treatment and giving them the strength to change. The author outlines which actions of the caregiver are conducive to the therapy and which can interfere with it. It describes the procedure of patient's admission into therapy and the therapeutic contract with legal guardians. The author researches the topics of limitations in the relationship with children as well as consistency in behaviour, which is especially crucial in the addiction therapy. The author also concludes that, by cooperating with the family, the therapist can achieve the therapeutic goals and effectively help the child.

Keywords: family, teenager, therapy, addiction

Tabele: 0

Ryciny: 0

Literatura: 16

Otrzymano: grudzień 2017

Zaakceptowano: czerwiec 2018

Wprowadzenie. Przybliżenie problematyki badawczej oraz kontekstu teoretycznego

W artykule podjęta została problematyka terapii uzależnień nastolatków w kontekście postaw członków rodziny wobec samej terapii. „W dzisiejszym szybko postępującym świecie, zjawisko uzależnienia jest częstym problemem społecznym. Uzależnienie może dotknąć każdą osobę, bez względu na płeć, wiek czy status ekonomiczny” (Palacz-Chrisidis 2014, s. 17), niestety problem ten wśród nastolatków nasila się. Celem artykułu jest poznanie szczególnych trudności związanych z postawami rodziny i jej członków wobec dzieci podejmujących terapię na przykła-

dzie stacjonarnego Ośrodka Rehabilitacji dla Osób z Uzależnieniem od Substancji Psychoaktywnych w Pałęgach. Kolejnym celem jest przedstawienie możliwości współpracy z rodziną uzależnionego nastolatka, nakreślenie korzyści i barier podejmowanego kontaktu z rodziną. Artykuł powstał w znacznej mierze w oparciu o praktykę terapeutyczną autorki. Jest więc próbą poszerzenia wiedzy responsywnej, niezwykle przydatnej w refleksji pedagogicznej i terapeutycznej.

Wśród licznych teorii wyjaśniających powstawanie uzależnień od substancji psychoaktywnych na uwagę zasługują te, które wskazują na znaczącą (kierunkową) rolę uwarunkowań rodzinnych. Jedną z badaczek problemów uzależnień, J. Roga-

Adres korespondencyjny: Justyna Pawelec, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, ul. Krakowska 11,25-029 Kielce, e-mail: jus22@o2.pl, tel. 601 292 571. ORCID: <http://orcid.org/0000-0002-2862-4304>

Copyright by: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Justyna Pawelec

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

la-Obłękowska (2002, s. 83), wskazuje na dwie płaszczyzny analiz podejmowanych przez badaczy narkomanii młodzieżowej – koncepcje psychoanalityczne i koncepcje systemowe. Koncepcje psychoanalityczne skoncentrowane są na ustalaniu rodzinnych czynników, mogących być przyczyną powstawania uzależnienia u dziecka. Zalicza się do nich m.in. teorię percepcji środowiska rodzinnego Freda Streita.

Wymienione wyżej teorie opierają się na założeniu wskazującym, że nieprawidłowo funkcjonująca rodzina jest istotnym prekursorem zachowań patologicznych wychowującej się w niej młodzieży. Na podstawie licznych badań autorzy tych teorii zauważyli, że wzorce rodzinne mogą skutkować szybszym sięganiem po substancje psychoaktywne, niższym wiekiem eksperymentów z narkotykami, jak również wyborem określonej substancji. Dorothea Pstrąg uważa, iż nieprawidłowo funkcjonująca rodzina może spowodować ukształtowanie się osobowości dziecka podatnej na uzależnienie, jak również być powodem wielu stresogennych sytuacji, mogących stać się przyczyną inicjacji narkotykowej (Pstrąg, 2000, s. 32).

Z drugiej strony rodzina jest najważniejszym źródłem wsparcia dla niepełnoletnich pacjentów podejmujących terapię uzależnień. To właśnie ona stanowi źródło otuchy, nadziei, troski, zainteresowania oraz wzmacniania do osiągnięcia określonych celów terapeutycznych. Rodzina, jak pisze Durka (2007, s. 139) „...jest najważniejszym środowiskiem w procesie wychowania i kształtowania swoich dzieci. To ona powinna stanowić źródło wsparcia i wzrostu. Prawidłowo funkcjonująca rodzina jest środowiskiem wychowawczym, ponieważ stwarza warunki do prawidłowego rozwoju uczuciowego, intelektualnego, a także przygotowuje do życia w społeczeństwie”. Rodziny, w których rozwijają się osoby uzależnione są niezwykle zróżnicowane. Nie ma jednego typu, modelu rodziny, który determinuje powstanie i rozwój uzależnienia.

W literaturze przedmiotu znajdujemy potwierdzenie tych słów „w funkcjonowaniu rodziny można także znaleźć źródła zaburzeń emocjonalnych i zaburzeń zachowania, mogące sprzyjać uzależnieniu dzieci i młodzieży od środków chemicznych” (Rajwa, Marynowicz, 2002, s. 13). Okazuje się, że współpraca terapeutów z opiekunami dziecka może sprzyjać leczeniu jak i je zakłócać. Przede wszystkim warto wspomnieć o tym, że uzależnieni nastolatki pochodzą z rodzin ze zróżnicowanymi problemami.

Niektórzy rodzice wykazują małe zainteresowanie terapią dziecka i sporadycznie kontaktują się ze specjalistą terapii uzależnień co znacznie wpływa na osłabienie współdziałania rodziny z zespołem terapeutycznym.

Bez odpowiedniej współpracy z rodziną ograniczone są możliwości pomocy.

„Zrozumienie zagrożenia uzależnieniem jest niemożliwe bez zrozumienia prawidłowości rodziny

i zaburzeń w jej funkcjonowaniu” (Rajwa, Marynowicz, 2002, s. 13). W związku z powyższym praca terapeutyczna z rodziną jest niezbędna, gdy pacjent zdecydował się na leczenie.

Warto zaznaczyć, że są rodziny otwarte na kontakt z zespołem terapeutycznym ośrodka, które stosują się do zaleceń terapeutycznych, gdyż wiedzą jakie to ma znaczenie dla terapii syna lub córki. Systematycznie kontaktują się ze specjalistą terapii uzależnień w celu pozyskania informacji o przebiegu terapii. Przyjeżdżają regularnie na spotkanie dla rodzin. Ponadto są otwarci na kontakt z terapeutą uzależnień w celu ustalenia właściwego kierunku współpracy, chętnie rozmawiają o swoich dylematach, rozterkach, pomysłach.

Czy można wyróżnić jakieś podstawowe, najczęściej występujące postawy rodziców i opiekunów wobec podejmującego terapię nastoletniego dziecka? Czy można wypracować na ich podstawie sensowne i skuteczne zalecenia dla rodzin dzieci uzależnionych? To podstawowe pytania, które pojawiły się u źródeł przedstawianej w niniejszym artykule refleksji.

Metodologiczne założenia badań

Przedmiotem prezentowanych badań jest sposób oddziaływania rodzicielskiego na niepełnoletnią osobę uzależnioną w momencie podejmowania terapii i w czasie jej trwania w perspektywie studium indywidualnych przypadków. Celem natomiast, staje się przedstawienie poszczególnych trudności, dotyczących postaw rodziny wobec terapii uzależnień ich niepełnoletnich dzieci.

Główny problem badawczy wyraża się w następującym pytaniu: „Jakie jest wsparcie rodziców (opiekunów) w terapii z uzależnienia niepełnoletniego dziecka?”

Problem główny został uszczegółowiony w postaci następujących pytań:

- Czy rodzina motywuje uzależnionego niepełnoletniego wychowanka do terapii?
- Jakie problemy i trudności towarzyszą rodzinie uzależnionego dziecka w momencie przystąpienia do terapii oraz w czasie jej trwania?
- Jakie dominujące uczucia towarzyszą członkom rodziny (opiekunom) podczas leczenia z uzależnienia ich niepełnoletniego podopiecznego?
- Jakie zachowania i postawy rodziny niepełnoletniego pacjenta sprzyjają postępom w jego terapii?
- Jakie zachowania i postawy rodziny oddziałują negatywnie na terapię niepełnoletniego pacjenta?

W przeprowadzonych badaniach zastosowano metodę indywidualnych przypadków. Jest ona ściśle związana z praktyką terapeutyczną, bowiem zdecydowana większość terapeutów w swojej pracy właśnie na niej się opiera. Na ogół przez metodę indywidualnych przypadków rozumie się

gromadzenie danych o rozwoju i życiu fizycznym, psychicznym i społecznym interesujących badacza osób. Dotyczy ona zwykle nie jakiejś grupy, społeczności czy instytucji, lecz pojedynczych ludzi. Jest nade wszystko – jak pisze T. Pilch – „sposobem badań polegającym na analizie jednostkowych losów ludzkich uwikłanych w określone sytuacje wychowawcze lub na analizie konkretnych zjawisk natury wychowawczej poprzez pryzmat jednostkowych biografii ludzkich z nastawieniem na opracowanie diagnozy przypadku lub zjawiska w celu podjęcia działań terapeutycznych”, także wychowawczych (Pilch, Bauman, 2001, s. 298). Nierzadko jest nią wielostronna i dokładna analiza zachowań, postaw i osobowości człowieka, dokonywana zazwyczaj na przestrzeni dłuższego czasu i z uwzględnieniem środowiska, w jakim przypa- dło mu żyć (Łobocki, 2006, s. 3). W praktyce metoda ta daje możliwość obserwacji i aktywnego uczestnictwa w procesie pomocy z perspektywy nie tylko naukowca ale i terapeuty.

Praktycznie każde szersze opracowanie na temat metody indywidualnego przypadku zawiera określenie celów, dla których jest ono konstruowane. Większość przywoływanych wyżej autorów cele dzieli na trzy grupy:

- praktyczne – udzielenie adekwatnej pomocy,
- naukowe – poznanie i zrozumienie,
- dydaktyczne – nauczanie się czegoś nowego (Baranowicz, 2001, s. 116).

W niniejszym artykule analiza indywidualnych przypadków będzie kierować się celami zarówno badawczymi jak i praktycznymi. Aby je osiągnąć w pierwszej kolejności przedstawione zostaną założenia terapii prowadzonej w Ośrodku.

Terapia w Ośrodku Rehabilitacji dla Osób Uzależnionych od Substancji Psychoaktywnych w Pałęgach

Terapia niepełnoletnich osób uzależnionych charakteryzuje się określoną dynamiką. Jest to trudny proces, który wynika ze specyfiki uzależnienia. Dodatkowo brak gotowości do pracy terapeutycznej nad nałogiem cechuje zdecydowaną większość nastolatków przyjeżdżających do ośrodka. Często uwidacznia się tylko pozorna chęć czy zaangażowanie w leczenie, co w konsekwencji doprowadza do rezygnacji z terapii. U niektórych uzależnionych terapia przebiega w miarę stabilnie, a u innych może charakteryzować się zmiennością przejawiającą się brakiem zaangażowania i odpowiedzialności. Martien Kooyman uważa, że „uzależnieni postrzegani są jako osoby niedojrzałe i nieodpowiedzialne, które nie są w stanie odłożyć zaspokajania własnych potrzeb. W społeczności terapeutycznej mają okazję poznać własne możliwości oraz sposoby na osiągnięcie rozwoju emocjonalnego, fizycznego, duchowego, intelektualnego i seksualnego, a także nauczyć się wykorzystywania własnej twórczości” (Kooyman, 2002, s. 45). Właśnie społeczność tera-

peutyczna jest metodą leczenia, na której oparte jest funkcjonowanie Ośrodka.

Ośrodek Rehabilitacyjny dla Osób z Uzależnieniem od Substancji Psychoaktywnych w Pałęgach prowadzi terapię w trybie stacjonarnym. Przyjmowane są osoby uzależnione od narkotyków, a także z uzależnieniami współwystępującymi tj. hazard, komputer, Internet, alkohol, leki. Leczenie jest bezpłatne i finansowane przez NFZ. Trwa od 7-12 miesięcy. Realizowany przez Ośrodek program kładzie nacisk na indywidualne podejście do pacjenta oraz profesjonalną diagnozę. Prowadzona jest terapia indywidualna i metodą społeczności terapeutycznej.

Warto wyjaśnić, iż „społeczność terapeutyczna (ST) to taka społeczność, która naprawia, przywraca, leczy. Ale podstawowa różnica między ST a innymi formami leczenia, innymi rodzajami społeczności polega na tym, że społeczność jest *metodą* zmiany całego człowieka” (De Leon, 2003, s. 116-117).

Jolanta Koczurowska uważa iż „w społecznościach terapeutycznych istnieje szczegółowy podział zadań i obowiązków, które przydzielane są poszczególnym członkom w zależności od ich indywidualnej sytuacji. Oznacza to, że otrzymane zadanie lub funkcja pełni zawsze rolę terapeutyczną i jest poddawane ocenie pozostałych członków społeczności. Dopasowuje się też rodzaj pracy i zadań do możliwości fizycznych i psychicznych danej osoby oraz do jej statusu w społeczności (czy etapu, na jakim przebywa)” (Koczurowska, 2010, s. 190).

W ośrodku w Pałęgach podstawową formą aktywności członków społeczności jest praca związana z codziennymi czynnościami gospodarskimi, ogrodowymi czy domowymi. Ponadto pacjenci mają możliwość rozwijania swoich zainteresowań poprzez warsztaty kulinarne, stolarskie, ogrodnicze, plastyczne i muzyczne. W trakcie zajęć młodzież zyskuje wiedzę i nowe umiejętności. Ponadto zajęcia te stwarzają możliwość wzajemnego poznania się. Ośrodek współpracuje z rodziną poprzez spotkania terapeutyczne, które odbywają się raz w miesiącu. W trakcie terapii odbywają się zajęcia edukacyjne, które dostarczają wiedzy na temat uzależnienia. Atrakcją dla młodzieży są letnie i zimowe obozy terapeutyczne np. spływ kajakowy, wędrowki górskie, wycieczki.

Uzależnienie determinantem trudności. Charakterystyczne przypadki

Wśród pacjentów zgłaszających się na leczenie bywają tacy, którzy po przyjeździe do ośrodka i przedstawieniu regulaminu oznajmniają, że nie będą podejmować leczenia. Wówczas wobec takiej decyzji dziecka, rodzice przeżywają trudne chwile, często przejawiają uczucia od złości do bezsilności. Głównym problemem, który się w takich sytuacjach uwidocznia jest brak gotowości i motywacji do pracy nad uzależnieniem. Niejednokrotnie zdarzają się sytuacje gdy niepełnoletni odmawia lecze-

nia. Warto zaznaczyć, iż dziecko nie dostrzega strat i szkód w różnych sferach życia pomimo argumentów zdrowotnych, szkolnych, rodzinnych przemawiających za wskazaniem do terapii.

Przypadek pierwszy: Kamil¹, lat szesnaście – uzależniony od amfetaminy i dopalaczy.

Wywiad diagnostyczny z rodzicami wskazywał na poważne zatrucie organizmu chłopca substancjami psychoaktywnymi, w wyniku czego często trafiał do szpitala na oddziały psychiatryczne. Nie podejmował leczenia, gdyż nie zgodził się na warunki jakie proponuje ośrodek. Kilka miesięcy po ostatniej próbie podjęcia leczenia w naszym Ośrodku spotkano się z uzależnionym na rocznicy innego ośrodka terapeutycznego. Okazało się, iż Kamil już trzeci miesiąc przebywa w ośrodku, zaangażował się w terapię. Był zadowolony, podejmował wiele zadań, które dawały mu radość. Z rozmowy wynikało, że decydującym motywem podjęcia leczenia był strach o swoje zdrowie i chęć odbudowania relacji z rodziną. Przytoczony przykład ukazuje, że niekiedy młodzi ludzie potrzebują czasu, żeby zrozumieć swój problem.

Rodzice czują bezsilność wobec uzależnienia i wobec tego za wszelką cenę chcą umieścić swoje dziecko w ośrodku. Z związku z tym zdarza się, że nie ujawniają ważnych informacji o chorobach dziecka z obawy, że nie zostanie ono przyjęte na leczenie. Gdy specjalista terapii uzależnień podejmie decyzję o przyjęciu danego pacjenta, to podlega on obserwacji, która ma na celu ustalenie czy pacjent nie stwarza zagrożenia dla siebie i innych. Zdarza się, że uwidaczniają się powikłania zdrowotne np. psychoza amfetaminowa i myśli samobójcze, które zagrażają życiu pacjenta. Samooleczenie się występuje dość często wśród młodych pacjentów, zwłaszcza wśród dziewcząt zgłaszających się na terapię w Pałęgach. Takie zachowania są trudne do zaobserwowania, gdyż spotkałam się z przypadkiem, w którym szesnastoletnia Kinga wykazywała wstępną motywację do leczenia, a następnego dnia dokonała ran ciętych na przedramieniu. W takich sytuacjach terapeuci podejmują decyzję o skierowaniu pacjentów do szpitala psychiatrycznego.

Rodzice często odczuwają ulgę, gdy umieszczają dziecko w ośrodku uzależnień, tymczasem terapia dziecka dopiero się rozpoczyna. W trakcie leczenia pacjenci ujawniają problemy, trudności, napady złości, agresji, co może stanowić powód do rozwiązania kontraktu terapeutycznego. Opiekunowie nie zawsze są świadomi, jak ważna jest ich współpraca z terapeutami. Dla dobra dziecka ważna jest aktywność rodziców w przebiegu jego terapii. Wskazane jest, aby rodzic przyjeżdżał raz w miesiącu na spotkania dla rodzin. Często zaniepokojeni dzwonią do ośrodka w Pałęgach i pytają jak się czują ich dziecko i czy jest postęp w procesie terapeutycznym. Je-

śli pacjent przestrzega zasad, to rodzina chwilowo odczuwa spokój i zadowolenie, którego od dawna nie zaznała. Warto wskazać, iż zachowanie pacjenta uzależnionego w początkowych etapach leczenia jest niestabilne i ulega zmianie z dnia na dzień, dlatego rodzice często odczuwają niepewność, niepokój, strach.

Realizacja kontraktu terapeutycznego przez rodzinę

Bardzo istotnym aspektem jest to, aby rodzice – zwłaszcza pacjentów niepełnoletnich przyjęli do wiadomości, że dla właściwego procesu leczenia wskazany jest stały kontakt z poradnią leczenia uzależnień w miejscu zamieszkania. Jest to szczególnie ważne, gdyż poprzez uczestnictwo opiekunów w zajęciach grupowych ośrodka jak również podjęcie terapii można uzyskać wzmocnienie działań terapeutycznych. O tych wymaganiach stanowi kontrakt, który rodzice podpisują i zobowiązują się do jego przestrzegania w dniu przyjęcia dziecka do ośrodka. Realizacja tych ustaleń wygląda różnorodnie w zależności od rodziny i jej priorytetów. Zdarzają się opiekunowie, którzy bez zastrzeżeń wypełniają dane wymogi i są otwarci na współpracę z zespołem specjalistów. Jednak bywają też tacy, którzy sporadycznie odwiedzają swoje dziecko i nie uczestniczą w terapii. Jest to niezwykle ważne gdyż leczenie uzależnienia jest długotrwałym procesem poruszającym szereg różnorodnych problemów i trudności dziecka w relacjach rodzinnych. Efekty odpowiedniej współpracy terapeutycznej są widoczne wtedy, gdy rodzic uczęszcza na terapię i systematycznie przyjeżdża na spotkania rodzin. Spotkałam się niejednokrotnie z oporem bliskich przed podjęciem terapii, który rzutuje na współpracę i na progres w leczeniu. Jednak ci rodzice, którzy zdecydowali się na leczenie mówią o korzyściach z podjętej decyzji i zachęcają innych, aby zdecydowali się na ten krok.

Przypadek drugi: Igor, lat czternaście – uzależniony od marihuany i amfetaminy.

Od trzynastego roku życia zaczął palić marihuanę i dwa razy w tygodniu przyjmował doustnie amfetaminę. Przyjechał do ośrodka pod naciskiem rodziców i na początku nie wykazywał zainteresowania leczeniem. Twierdził, że nie jest uzależniony i zgodził się na leczenie pod naciskiem mamy. Jego zaangażowanie w terapię było minimalne. W momencie kiedy pacjent otrzymał zadanie terapeutyczne polegające na zaangażowaniu się w funkcję szefa kuchni nastąpiła zmiana w podejściu do leczenia. Z rozmów terapeutycznych wynikało, iż pacjent poprzez tę odpowiedzialność nauczył się otwartości, umiejętności planowania, organizacji czasu wolnego. Zadanie to wymagało kontaktu z ludźmi, co spowodowało iż pacjent zaczął mówić o swoich uczuciach, a to z kolei przyczyniło się do

¹ Imiona pacjentów i ich rodziców zostały zmienione ze względu na ochronę danych osobowych

zwiększenia zaufania. Określał swoje problemy i cele w Indywidualnym Planie Terapeutycznym, aż do tego stopnia, iż zaczął on myśleć o skończeniu całego programu terapii. Aktywność pacjenta w trakcie leczenia wzrosła. Elementem stymulującym ten proces okazało się otrzymanie przez Igora odpowiedzialnej funkcji. Potwierdzeniem mechanizmu zmiany podejścia do leczenia są słowa W. R. Millera: „zarówno badania, jak i doświadczenie sugerują, że motywacja jest stanem dynamicznym, który może się zmienić wraz z upływem czasu i w relacji do różnych sytuacji, nie jest to statyczny atrybut, raz na zawsze człowiekowi przypisany. Motywacja może zostać zachwiana w styczności z przeciwstawnymi celami. Zmienia się również intensywność motywacji; słabnie w reakcji na wątpliwości i rośnie, kiedy wątpliwości są wyjaśniane, a cele stawiane klarowniej. W tym znaczeniu może być ambiwalentna, to znaczy być stanem unikania jasnej odpowiedzi lub zdecydowanej gotowości do działania lub jej braku” (Miller, 2009, s. 30).

W trakcie pobytu w ośrodku leczenia uzależnień w Pałęgach obserwowano u Igora wzrost zaangażowania. Plany jego uległy weryfikacji gdy dowiedział się od matki, że będzie przebywał w ośrodku krócej i nie ukończy całej terapii. Był to wówczas trudny czas dla Igora i jego motywacja znacznie się osłabiła, co przejawiało się w tym, że pacjent nie realizował kontraktu terapeutycznego. Nie podejmował określonych zadań, a jego wysiłek wkładany w obowiązki był minimalny. Spowodowało to, że pacjent zaczął zaniedbywać obowiązki szkolne, aż do tego stopnia, że groziła mu ocena niedostateczna z języka angielskiego. Ostatecznie zakończyło się to rezygnacją z terapii pomimo tego, że pacjent rozważał kontynuowanie leczenia.

Warto zaznaczyć, że niektórym rodzicom nie zależy, aby ich dziecko ukończyło pełny program terapeutyczny. Dodam, iż rodzina Igora nie podjęła terapii pomimo zaleceń, co w znacznym stopniu mogło przyczynić się do podjęcia decyzji o przerwaniu leczenia. W tym konkretnym przypadku brak wiedzy na temat narkomanii i tęsknota za synem mogły przyczynić się do przerwania terapii. Pomimo tego, że dziecko dążyło do zmiany to działanie rodziny przyczyniło się do osłabienia chęci leczenia. Opiekunowie zapominają, że narkomania jest chorobą nieuleczalną i śmiertelną. Myślą, że odbierają z ośrodka zdrowe dziecko, a tymczasem choroba może postępować i dalsza kontynuacja leczenia jest niezbędna.

Przypadek trzeci: Marek, lat piętnaście – uzależniony od alkoholu i dopalaczy.

Od roku upijał się alkoholem i dwa razy w tygodniu przyjmował dopalacze. Wobec niego toczyła się sprawa w Sądzie o groźby karalne. U chłopca występowało również uzależnienie od komputera. Z biegiem lat czas spędzany na tej formie rozrywki ulegał zwiększeniu. W wieku siedmiu lat spędzał około

sześć godzin grając w gry komputerowe, a gdy miał jedenaście lat zdarzało się, że poświęcał na to cały dzień. Zaniedbywał naukę szkolną, a w relacjach rodzinnych często występowały kłótnie i zachowania agresywne. Bezsilność rodziców spowodowała, iż szukali oni pomocy w Poradni Uzależnień. Marek na spotkania terapeutyczne uczęszczał tylko pod naciskiem rodziców. Po kilku wizytach specjalista skierował ich syna do długoterminowego ośrodka leczenia uzależnień w Pałęgach. Początkowo pacjent wykazywał opór wobec zadań terapeutycznych, ale już po miesiącu ujawniał swoją potrzebę znaczenia i bycia ważnym wśród innych pacjentów społeczności terapeutycznej ośrodka. W związku z tym motywacja i zaangażowanie pacjenta znacznie wzrosło. Rodzicom początkowo bardzo zależało, aby syn pozostał i leczył się. Przyjeżdżali na każde spotkanie rodzin, ale z upływem czasu matka pacjenta zaczynała mieć wątpliwości. Ujawniała trudność w rozstaniu się z synem i podkreślała, że nie wyobraża sobie wakacji bez syna, gdyż co roku wyjeżdżali wspólnie z całą rodziną. Ponadto zafascynowana zmianą syna, jego sposobem mówienia i przeżywania uczuć oznajmiła terapeutce uzależnień, że pod koniec września myśli o zabraniu Marka z ośrodka. Po konsultacji ze specjalistą postanowiła jednak, że wyjadą bez dziecka. W tym przypadku tęsknota za synem oraz polepszenie kontaktu z dzieckiem spowodowały, że matka zastanawiała się czy warto kontynuować leczenie. Pani Krystyna ujawniała trudności pomimo systematycznej pracy terapeutycznej w Poradni Uzależnień lecz zdołała pokonać dylematy, rozterki związane z tęsknotą za synem. Pani Krystyna wspierała syna w terapii i towarzyszyła mu w jego kryzysach i postępkach. Otwartość matki i odpowiednia współpraca z terapeutą przyniosły korzyści terapeutyczne. Opiekunowie szybko zapominają o stratach i szkodach wywołanych używaniem substancji psychoaktywnych. Terapia jest procesem i bardzo często zdarza się, że zaangażowanie pacjenta ulega zmianie.

Granice w relacji rodzic – dziecko

Temat granic to ważne zagadnienie, które dostrzegłam pracując z dziećmi i ich rodzinami. Utrzymanie prawidłowych granic przyczynia się do uzyskania pożądanych efektów terapeutycznych u osób niepełnoletnich. Jak zauważa A. Margasiński: „każdy system posiada swoje granice wyróżniające go z otoczenia, podobnie jest w przypadku rodziny. *Granice zbyt mocne* powodują utrudniony przepływ informacji pomiędzy rodziną a środowiskiem, na ogół charakterystyczne są dla rodzin sztywnych, bardzo zhierarchizowanych, często ksenofobicznych, o tendencjach lękowych. Z kolei *granice nadmiernie przepuszczalne* zagrażają rozmyciu tożsamości rodziny, występują w rodzinach słabo zhierarchizowanych, o luźnej strukturze, na ogół słabym poczuciu wzajemnej więzi. Za najbardziej optymalne uważa się *granice elastyczne*, zapewnia-

my członkom rodziny poczucie rodzinnej wspólnoty i jedności, tożsamości, a jednocześnie umożliwiające adekwatne przystosowanie się do nowych sytuacji, zadań i stresów wynikających z relacji z otoczeniem” (Margasiński, 2010, s. 34-35).

Przypadek czwarty: Sandra, lat siedemnaście – uzależniona od marihuany, amfetaminy.

Nawiązując do kwestii granic przywołać warto przypadek - Sandry, która przebywała w ośrodku sześć miesięcy. Wcześniej używała co najmniej 2 razy w tygodniu substancji psychoaktywnych takich jak: marihuana, amfetamina. Jej rodzice rozwiedli się, gdy miała jedenaście lat, a główną przyczyną rozwodu był alkoholizm oraz stosowanie przemocy przez ojca. Miała trzech braci i jedną siostrę. Sandra w trakcie trwania terapii uzależnień wspominała, że bardzo często zdarzało się, że matka chodziła na spotkania z partnerami, a jej zostawiała rodzeństwo pod opieką i niejednokrotnie to było przyczyną kłótni z matką. Pacjentka nie mogła w ten sposób zaspokajać swoich potrzeb, a jej rola jako najstarszej córki polegała na opiece nad rodzeństwem. Podany przykład ukazuje, że rola dziecka sprowadzała się do opieki, co wpłynęło na brak zachowanych granic i odrębności jednostki. Potwierdzają to następujące słowa: „destrukcja relacji małżeńskiej skłania rodziców do szukania oparcia u dzieci. W wyniku tego zacierają się granice pomiędzy światem dorosłych i dzieci. Następuje zamiana ról- to dzieci zaspokajają potrzeby dzieci swoich rodziców: podejmują obowiązki opieki wobec młodszego rodzeństwa, stają się powiernikami rodziców, ich opiekunami” (Karasowska, Szulirz, 2015, s. 34). Dodatkowo potwierdza fakt, że matka podczas rozmów telefonicznych informowała ją o wszelakich problemach z dziećmi czy nowo poznаныmi partnerami. Sandra będąc w terapii bardzo to przeżywała, gdyż emocjonalnie była związana z rodzeństwem i czuła się za nie odpowiedzialna. Na podstawie obserwacji zachowań matki stwierdziłam, iż nie była należycie zainteresowana uczuciami córki. Sandra oczekiwała wsparcia i pomocy od rodzica. Pani Renata wielokrotnie składała obietnice córce, że przyjedzie na spotkanie rodzin, a jak się później okazało - dzień wcześniej odmawiała wizyty. Dziewczyna płakała, gdy widziała innych rodziców odwiedzających swoje dzieci, gdyż bardzo pragnęła się zobaczyć z matką i rodzeństwem. Kontakt z rodzicielką pacjentki był utrudniony, a współpraca była minimalna. Trudnością Sandry w pracy terapeutycznej było branie na siebie odpowiedzialności za innych ludzi. Troszczyła się głównie o innych zapominając o sobie i swoich potrzebach i szybko wchodziła w bliskie relacje damsko -męskie. Schemat jej zachowań odzwierciedla to, czego doświadczyła w rodzinie. Brak prawidłowych granic w rodzinie spowodował, iż pacjentka wykonywała zadania osób dorosłych.

W literaturze przedmiotu spotykamy się ze stwierdzeniem, że „rodzinne tematy pomagają organizować tożsamość rodziny; pomagają zrozumieć członkom systemu rodzinnego wzajemne oczekiwania i oddziaływania; wspomagają też kształtowanie własnych tożsamości przez spostrzeganie siebie w relacjach interpersonalnych w granicach i na zewnątrz rodziny” (Płopa, 2005, s. 21).

Na podstawie własnych doświadczeń w pracy terapeutycznej mogę stwierdzić, że rodzice dosyć często przerzucają odpowiedzialność na swoje dzieci, co uwidacznia się w terapii. Ponadto rodzice chcąc wynagrodzić dziecku pobyt w placówce, kupują mu nowe markowe ubrania, przesyłają dodatkowe paczki i spełniają każde życzenie dziecka. Takie postępowanie może wzmacniać postawę roszczeniową, brak szacunku do dorosłych i przekłada się na mniejsze zaangażowanie w leczenie. Zachowanie opiekunów może wynikać z lęku i obawy przed rezygnacją dziecka z terapii. Wobec takich działań osób bliskich terapeuty indywidualny przeprowadza rozmowę i zaznacza, co służy terapii, a co jej przeszkadza. Jednakże to opiekunowie ostatecznie decydują o tym, czy zastosują się do sugestii terapeuty czy też nie.

Konsekwencja w terapii uzależnień

Ważny aspekt pracy pomocowej stanowi konsekwencja rodziców wobec swoich dzieci. Z przeprowadzonych rozmów, wywiadów diagnostycznych z pacjentami ośrodka w Pałęgach i ich rodzinami wynika, iż opiekunowie ujawniali trudności w byciu konsekwentnymi. O tym jak jest ważna konsekwencja ukazuje poniższy przykład.

Przypadek piąty: Wiktoria, lat szesnaście – uzależniona od amfetaminy i dopalaczy

Konsekwentne działanie rodziców potwierdza historia szesnastoletniej Wiktorii, która przyjechała na terapię pod naciskiem rodziców. Zażywała od roku amfetaminę i dopalacze. Kilka razy próbowała mefedron, ecstazy. Kilkakrotnie po zażyciu substancji psychoaktywnych przebywała w szpitalu. Zaniebdywała obowiązki szkolne, a relacje rodzinne uległy pogorszeniu. Opiekunowie stwierdzili, że jedyną pomocą będzie terapia uzależnień w ośrodku w Pałęgach. Gdy przyjechali do ośrodka dziewczyna początkowo okazywała zdziwienie słysząc o zasadach pobytu. Trudno jej było przyjąć, że nie wolno palić papierosów, ale postanowiła podjąć leczenie. Wiktoria podkreślała, że rodzice wobec niej próbowali wyegzekwować nowe zasady, które lekceważyła gdyż nie zamierzała zrezygnować z zażywania narkotyków. Można stwierdzić, iż działanie rodziców było konsekwentne, gdyż szukali nowych rozwiązań w trosce o swoje dziecko. Jest to niezwykle ważny temat gdyż „prawdziwa pomoc uzależnionemu musi zacząć się od tego, żeby zaczął ponosić konsekwencje swoich zachowań i decyzji,

bo to umożliwi mu zauważenie problemu i może go skłonić do zmiany postępowania, a tym samym do podjęcia leczenia” (Woronowicz, 2014, s. 43). Terapia uzależnień swe działania opiera na wytrwałości, systematyczności w dążeniu do określonego celu. Ważne jest również aby rodzice nie ulegali manipulacji nieletniego, gdy ten nie będzie chciał kontynuować terapii. Istota skutecznych oddziaływań terapeutycznych polega również na tym, aby rodzic był przekonany o tym, że terapia dla swojego dziecka jest niezbędną. Ważne jest, aby wzmacniać dziecko do kontynuowania terapii bo wtedy może doświadczyć wiele dobrego.

Podsumowanie

Prezentowany artykuł i wyniki analizy indywidualnych przypadków wskazują na niezwykle zróżnicowane postawy rodziny i rodziców wobec terapii uzależnionych od narkotyków dzieci. W tym miejscu warto podjąć próbę odpowiedzi na pytania problemowe.

Rodzina w zróżnicowany sposób motywuje nastolatka do podjęcia terapii. Konsekwentne motywowanie przez rodziców pozwala nie tylko na zwiększenie szans podjęcia terapii ale i utrzymanie się w niej. To, co może przeszkadzać rodzinie w utrzymaniu konsekwentnych postaw wobec terapii dziecka jest tęsknota za dzieckiem czy nadmierna opiekuńczość ze strony któregoś rodzica. Ponadto zbyt nikłe zainteresowanie potrzebami i sytuacją dziecka oraz zaabsorbowanie osobistymi sprawami może stanowić o zaniedbywaniu i słabym motywowaniu dziecka do terapii. Pobyt dziecka w Ośrodku, trwający wiele miesięcy sprawia, że rodzice w zróżnicowany sposób przeżywają brak dziecka w domu. Towarzyszą im często uczucia lęku, obaw, tęsknoty. Jeśli dziecko nie angażuje się w terapię doświadczają bezradności i bezsilności. U niektórych rodziców obserwowałam ulgę („bo problem jest poza mną, mają go na swojej głowie terapeuci”) i spadek zainteresowania dzieckiem. U tych rodziców, którzy nawiązywali dobrą współpracę z terapeutami, potrafili nam zawierzyć, dzielili się wprost swoimi obawami pojawiała się postawa współpracy ale i cierpliwości w oczekiwaniu na efekty. Natomiast nadmierna opiekuńcza koncentracja uwagi na dziecku, ograniczona lub wycofana współpraca z terapeutami czy brak zainteresowania dzieckiem (poza deklaracyjnością) – to postawy niezwykle destrukcyjnie wpływające na uczestnictwo dziecka w terapii.

Podsumowując przedstawione rozważania można stwierdzić, iż rodzina w terapii niepełno-

letnich pacjentów stanowi absolutnie nieodłączny element. Jest niezwykle ważnym ogniwem w procesie zmiany nie tylko dla swoich dzieci, ale również dla terapeutów uzależnień. Bez współpracy z opiekunami nie zapewni się skutecznej pomocy. Autor jako specjalista terapii uzależnień uważa, że kontakt z rodziną jest dla pacjentów niezwykle cenny. To właśnie z bliskimi chorzy dzielą się radością, smutkiem, opowiadają co przeżyli, co osiągnęli albo z czym sobie nie radzą. Prawni opiekunowie stanowią dla nich największe wsparcie obok terapeutów uzależnień, pacjentów czy innych pracowników ośrodka. Ponadto kontakt z najbliższymi w trakcie trwania terapii ulega zmianie na lepsze. Uzależnieni ujawniają potrzebę pracy terapeutycznej nad poprawą relacji w rodzinie poprzez próbę wyjaśnienia wszelkich nieporozumień i kłamstw jakie stosowali względem rodziców. Z pomocą najbliższych osób można wypracować wzmacnianie gotowości do pracy nad swoim nałogiem, motywację do podjęcia odpowiedzialności i zaangażowania. Każdego dnia młodzież może podjąć wysiłek zmierzający ku realizacji określonych zadań terapeutycznych. Uzyskuje się to poprzez wymagania i oczekiwania rodziny. Rodzina może oddziaływać również negatywnie na leczenie dziecka, co przyczynia się do osłabienia jakości terapii. Jak wspomniano wcześniej uwidacznia się to brakiem zainteresowania dzieckiem, jego uczuciami, potrzebami, a w dalszej konsekwencji wpływa negatywnie na jego leczenie. Rodzice wówczas przyjeżdżają sporadycznie na spotkanie terapeutyczne w ośrodku i nie zależy im na rozmowie z terapeutą uzależnień, co w znacznym stopniu wpływa na pogorszenie współpracy. Motywacja w trakcie leczenia osłabia pacjentów, gdy opiekunowie opowiadają głównie o swoich dorosłych problemach i nie dotrzymują dziecku danego wcześniej słowa. Trudno patrzy się na łzy dziecka, które odczuwa smutek i mówi: „mama tym razem nie przyjedzie, a obiecała mi” lub „nie mogę pojechać do domu na przepustkę bo kolejny termin mamie nie odpowiada”. Niejednokrotnie decyzje zespołu terapeutycznego, zwłaszcza związane z rozwiązaniem kontraktu terapeutycznego podlegają krytyce ze strony rodziny. Odnoszę jednak wrażenie, że czasami umieszczenie dziecka w stacjonarnym ośrodku leczenia uzależnień stanowi dla bliskich pełne rozwiązanie problemu. Tymczasem terapia niepełnoletniego dopiero się zaczyna i wymaga zintegrowanych działań ze strony rodziców, dziecka i specjalisty terapii uzależnień.

Literatura:

1. Baranowicz, K. (2001). Studium indywidualnego przypadku w pracy pedagoga specjalnego. W: Z. Palak (red.), *Pedagogika specjalna w reformowanym ustroju edukacyjnym* (s. 115-124). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
2. De Leon, G. (2003). *Społeczność terapeutyczna*. Warszawa: Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii.

3. Durka, G. (2007). Prawna ingerencja w wychowanie dziecka w rodzinie. W: T. Sołtysiak, M. Gołembowska, (red.), *Zagrożenia i zaburzenia funkcjonowania polskich rodzin* (s. 131-140). Włocławek: Wydawnictwo Wyższa Szkoła Humanistyczno- Ekonomiczna.
4. Karasowska, A., Szulirz A. (2015). *Ocalić więzi. Praca socjoterapeutyczna z rodziną zagrożoną*. Warszawa: Wydawnictwo ETOH.
5. Koczurowska, J. (2010). Społeczność terapeutyczna w rehabilitacji uzależnień. W: P. Jabłoński, B. Bukowska, J. Czabała (red.), *Uzależnienie od narkotyków. Podręcznik dla terapeutów* (s. 183-198). Warszawa: Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii.
6. Kooyman, M. (2002). *Społeczność terapeutyczna dla uzależnionych*. Warszawa: Krajowe Biuro Przeciwdziałania Narkomanii.
7. Łobocki, M. (2006). *Metody i techniki badań pedagogicznych*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
8. Margasiński, A. (2010). *Rodzina alkoholowa z uzależnionym w leczeniu*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
9. Miller, W. R. (2009). *Wzmacnianie motywacji do zmiany w terapii nadużywania substancji. Zalecenia do Optymalizacji Terapii*. Warszawa: Wydawnictwo Edukacyjne PARPAMEDIA.
10. Palacz-Chrisidis, A. (2014). *Praca socjalna z osobami uzależnionymi i ich rodziną*. Warszawa: Wydawnictwo Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich.
11. Pilch, T., Bauman, T. (2001). *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
12. Plopa, M. (2005). *Psychologia rodziny. Teoria i badania*. Elbląg: Wydawnictwo Elbląskiej Uczelni Humanistyczno-Ekonomicznej.
13. Pstrąg, D. (2000). *Wybrane zagadnienia z problematyki uzależnień*. Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej.
14. Rajwa, E., Marynowicz S. (red.). (2002). *Współczesna rodzina, funkcjonowanie zagrożenia terapia*. Kraków: Wydawnictwo Małopolskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli.
15. Rogala-Obłękowska, J. (2002). *Narkomania w rodzinie: wskazania do terapii*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
16. Woronowicz, B. (2014). *Dasz radę. O pokonywaniu uzależnień*. Warszawa: Wydawca Prószyński Media.

UWARUNKOWANIA POTRZEB ZDROWOTNYCH REALIZOWANYCH PRZEZ AKTYWNOŚĆ FIZYCZNĄ OSÓB STARSZYCH

DETERMINANTS OF HEALTH NEEDS IN THE ELDERLY REALIZED THROUGH PHYSICAL ACTIVITY

Zofia Kubińska^{1(A,B,E,F)}, Anna Pańczuk^{1(C,D,E,F)}

¹Zakład Fizjoterapii, Katedra Kultury Fizycznej i Fizjoterapii,
Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

Kubińska, Z., Pańczuk, A. (2019). Uwarunkowania potrzeb zdrowotnych realizowanych przez aktywność fizyczną osób starszych. *Rozprawy Społeczne*, 13(1), 57-63. <https://doi.org/10.29316/rs.2019.07>

Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

Streszczenie

Celem pracy było poszukiwanie zależności pomiędzy uwarunkowaniami (płcią, miejscem zamieszkania, wykształceniem, wiekiem, samooceną stanu zdrowia, uczestnictwem w aktywności fizycznej oraz intensywnością wysiłku fizycznego w ramach wykonywanego zawodu), a potrzebami zdrowotnymi realizowanymi przez aktywność fizyczną. **Materiał i metoda.** Badania przeprowadzono w 2016 roku wśród 221 mieszkańców powiatu bialskiego i okolic w wieku 60-90 lat. W pracy zastosowano sondaż diagnostyczny z autorskim kwestionariuszem ankiety, w którym badani oceniali stopnie realizacji jedenastu potrzeb zdrowotnych poprzez podejmowaną obecnie aktywność fizyczną. **Wyniki.** Nie wykazano istotnego zróżnicowania stopnia realizacji potrzeb zdrowotnych względem płci oraz miejsca zamieszkania. Wykazano istotne zróżnicowanie względem wykształcenia a stopniem realizacji potrzeby aktywnej niepełnosprawności oraz rekreacji ruchowej; wiekiem a realizacją potrzeby profilaktycznej; samooceną stanu zdrowia a realizacją potrzeby prorodzinnej, profilaktycznej, ruchu, aktywności turystycznej, rekreacji ruchowej, medycznej i rehabilitacji; dotychczasowym uczestnictwem w aktywności fizycznej a potrzebą ruchu, antyinwolucyjną oraz profilaktyczną; intensywnością wysiłku fizycznego w ramach wykonywanego zawodu a potrzebą prorodzinną, aktywnej niepełnosprawności, rekreacji ruchowej oraz funkcjonalno-czynnościowej. **Wnioski.** Do uwarunkowań, które różnicują potrzeby zdrowotne realizowane przez aktywność fizyczną badanych seniorów należą: wykształcenie, wiek, stan zdrowia, wcześniejsze uczestnictwo w aktywności fizycznej oraz rodzaj wykonywanego zawodu pod względem intensywności wysiłku fizycznego. W żadnej z analizowanych potrzeb nie wykazano istotnego zróżnicowania w zależności od płci oraz miejsca zamieszkania badanych seniorów.

Słowa kluczowe: osoby starsze, potrzeby zdrowotne, aktywność fizyczna

Summary

Introduction and objective. The aim of the present paper is showing an interdependence between the determining factors (sex, place of residence, education, age, self-esteem of the health status, participation in physical activities and intensity of a physical effort connected with performing professional duties) and health needs of elderly people, realized by through physical activities. **Material and method.** The research was conducted in 221 people aged 60-90 years. A diagnostic survey was used as the research method. It consisted of the author's questionnaire in which the respondents were asked to evaluate the degree of realization of eleven health needs through the currently undertaken physical activities. **Results.** No significant variation of the degree of realization of health needs with regards to sex and place of living was found. However, there were significant variations due to such factors as education and the degree of realization of one's active disability needs and motor recreation; age and realization of the preventive need; the self-estimation of one's health state and realization of a pro-family, preventive, mobility, tourist activity, motor and medical recreation, and a rehabilitation need; previous participation in physical activities and the need of mobility, anti-involution and prevention; intensity of a physical effort within professional duties and a pro-family, active disability, motor and functional recreation need. **Conclusions.** Among the determinants diversifying health needs of the tested seniors realized through their physical activities, one may include education, age, health state, previous participation in physical activities, as well as the occupation the intensity of effort it involves. Within none of the analyzed needs, there was found a significant variation with regard to the respondents' sex or place of living.

Keywords: the elderly, health needs, physical activity

Tabele: 3
Ryciny: 0
Literatura: 25
Otrzymano: luty 2018
Zaakceptowano: kwiecień 2018

Adres korespondencyjny: Zofia Kubińska, Zakład Fizjoterapii, Katedra Kultury Fizycznej i Fizjoterapii, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, ul. Sidorska 105 Biała Podlaska 21-500, e-mail: zofiakubinska@wp.pl, tel.: 83 344 99 02.
ORCID: Anna Pańczuk <https://orcid.org/0000-0002-6628-0573>

Copyright by: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Zofia Kubińska, Anna Pańczuk

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

Wprowadzenie

Starzenie się jest okresem nieuchronnych zmian regresyjnych i destrukcyjnych, które mają indywidualny przebieg. Jest to okres nowych i trudnych życiowo sytuacji, które wymagają wielu adaptacyjnych zachowań (Okła, 2006). Do najważniejszych, negatywnych zmian w życiu osób starszych należą: osłabienie sprawności fizycznej i psychicznej, wydolności i siły fizycznej, zaburzenia równowagi, koordynacji ruchowej, upadki, częstsze odczuwanie zmęczenia, ociążałości i niechęci do aktywnych wysiłków fizycznych. Następuje ubytek masy mięśniowej (sarkopenia) i ubytek masy kostnej (Kostka, 2010; Cruz-Jentoft i in., 2010). Jednocześnie tym zmianom towarzyszą nowe sytuacje psychospołeczne, pogarszające stan jakości życia, takie jak: wyłączenie z życia zawodowego, społecznego, towarzyskiego, rodzinnego, odejście najbliższych, pogorszenie sytuacji materialnej, zmiana ról, utrata poczucia wartości (atrakcyjności). Pogarsza się codzienne funkcjonowanie, pojawiają się dolegliwości, bezsenność, bóle głowy, stawów, kręgosłupa, choroby, niepełnosprawność, czyli utrata zdrowia i sprawności (Bień, 2002; Marchewka, Dąbrowski, Żołądź, 2013; Chipperfield, 2008). W związku z powyższym, w życiu osób starszych pojawiają się nowe wyzwania, czyli radzenie sobie z trudami, akceptacja niekorzystnych zmian i umiejętność adaptacji do starości (Kryszkiewicz, 2006; Nowak, Rynkiewicz, Umiastowska, 2009).

Jednym z głównych czynników, który w znaczący i sprawdzony sposób korzystnie wpływa na jakość procesu starzenia się i przystosowania się do starości jest systematyczna, umiarkowana aktywność fizyczna. Według Osińskiego (2013), dzięki niej możliwe jest opóźnienie procesów starzenia się nawet o 10-20 lat. Ćwiczenia fizyczne opóźniają rozwój chorób układu krążenia, obniżają poziom ciśnienia tętniczego krwi, zwiększają objętość wyrzutową serca, uelastyczniają tętnice, zmniejszają ryzyko zachorowania na cukrzycę i miażdżycę (Kaźmierczak i in., 2015; MacAuley, 2001; Lampinen, Heikkinen, Kauppinen, Heikkinen, 2006). Zdaniem Mazurek i wsp. (2014) aktywność fizyczna stanowi postępowanie pierwszego rzutu, które zapobiega gwałtownie narastającym chorobom przewlekłym. Można ją również traktować jako podstawową metodę leczniczą pozwalającą ograniczyć stosowanie innych, bardziej kosztownych metod terapii. Polepszenie codziennego funkcjonowania osób starszych to nie tylko zadanie dla gerontologów, ale również interdyscyplinarny problem badawczy uwzględniający korzystny wpływ aktywności fizycznej na zdrowie i sprawność osób starszych (Kostka, 2003; Burke i in., 2010).

Ponieważ umiarkowana aktywność fizyczna seniorów, uprawiana w przeszłości i obecnie, sprzyja potęgowaniu zdrowia, należy ją uznać za potrzebę zdrowotną. Potrzeba zdaniem Gordon i wsp. (Gordon, Carter, Scott, 1997) istnieje wówczas, gdy

jednostka nie ma tego co posiadają inne jednostki, w tym samym wieku i podobnej sytuacji. Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) potrzeby zdrowotne są to „zakłócenia w stanie zdrowia lub samopoczuciu społecznym, które wymagają interwencji w postaci działań leczniczych, rehabilitacyjnych lub pomocy społecznej, a także działań zapobiegawczych” (za Topór-Mądry, Gilis-Januszewska, Kurkiewicz, Pająk, 2002, s. 15).

Cel pracy

Celem pracy było poszukiwanie zależności pomiędzy uwarunkowaniami (płcią, miejscem zamieszkania, wykształceniem, wiekiem, samooceną stanu zdrowia, uczestnictwem w aktywności fizycznej oraz intensywnością wysiłku fizycznego w ramach wykonywanego zawodu), a potrzebami zdrowotnymi realizowanymi przez aktywność fizyczną.

Materiały i metoda

Badania przeprowadzono w 2016 roku wśród osób starszych zamieszkałych w powiecie bialskim i okolicach (północna część województwa lubelskiego). Przebadano 221 osób w wieku 60-90 lat (średnia 69,9). W badaniach sondażowych wykorzystano autorski kwestionariusz ankiety. Zawierał on metryczkę oraz pytania zamknięte dotyczące samooceny obecnego stanu zdrowia, dotychczasowego uczestnictwa w aktywności fizycznej, charakterystyki wykonywanego zawodu pod względem intensywności wysiłku fizycznego. Charakterystykę badanych zamieszczono w tabeli 1.

Tabela 1. Charakterystyka badanej grupy

Płeć	kobieta	65,6%	
	męczyzna	34,4%	
Miejsce zamieszkania	miasto	43,1%	
	wieś	56,9%	
Wykształcenie	podstawowe	20,2%	
	zawodowe	40,8%	
	średnie	28,4%	
	wyższe	10,6%	
Samoocena stanu zdrowia	bardzo dobry	8,2%	
	dobry	60,0%	
	słaby	26,8%	
	bardzo słaby	5,0%	
	Dotychczasowe uczestnictwo w aktywności fizycznej	systematyczne	30,9%
		sporadyczne	45,9%
minimalne		23,2%	
Zawód wymagający wysiłku fizycznego	intensywnego	30,2%	
	umiarkowanego	40,9%	
	minimalnego	28,8%	

Źródło: Opracowanie własne

W zastosowanym kwestionariuszu ankiety ba-

dani oceniali również stopnie realizacji jedenastu potrzeb zdrowotnych poprzez podejmowaną obecnie aktywność fizyczną. Uwzględnione w analizie potrzeby zdrowotne wyszczególniono na podstawie literatury przedmiotu (Kubińska, Pańczuk, 2018), a ich ogólną charakterystykę zamieszczono w tabeli 2.

również najwyższe wartości średnie wśród osób z wykształceniem podstawowym, zawodowym oraz średnim. Inną kolejność zaobserwowano w grupie z wykształceniem wyższym, w której dominowała potrzeba ruchu i profilaktyczna, a proro-dzinna uplasowała się dopiero na szóstym miejscu. Wśród osób oceniających swój stan zdrowia

Tabela 2. Rodzaje potrzeb zdrowotnych zaspokajanych przez aktywność fizyczną (opracowanie własne na podstawie literatury) (Kubińska, Pańczuk, 2018)

Potrzeby zdrowotne	Opis
Potrzeba aktywności turystycznej	AF umożliwiająca kontakt z otoczeniem przyrodniczym, kulturowym, budująca zasoby odpornościowe i poznawcze. Potrzeba podejmowana i realizowana dobrowolnie.
Potrzeba aktywnej niepełnosprawności	AF osób z niepełnosprawnością, zwiększająca samodzielność i aktywność społeczną. Zalecana przez lekarza, realizowana przez fizjoterapeutę, rodzinę, opiekuna.
Potrzeba antyinwolucyjna	AF opóźniająca procesy starzenia, spadek wydolności, sprawności fizycznej, deficyty biologiczne, psychiczne i społeczne. Podejmowana dobrowolnie.
Potrzeba funkcjonalno-czynnościowa	AF po chorobie, urazie, operacji, przywracająca umiejętność lokomocji, samodzielnego funkcjonowania. Zalecana przez lekarza, fizjoterapeutę.
Potrzeba medyczna	AF zalecana przez lekarza w chorobie lub rekonwalescencji.
Potrzeba profilaktyczna	AF zapobiegająca (minimalizująca) schorzeniom, chorobom, niepełnosprawności. Podejmowana samodzielnie, dobrowolnie.
Potrzeba prorodzinna	AF umożliwiająca kontakty, relacje rodzinne, wspólne świętowanie, aktywność wolnoczasową, zabawy ruchowe z wnukami, dziećmi, mężem, żoną, prace fizyczne. Potrzeba realizowana dobrowolnie.
Potrzeba rehabilitacyjna	AF zalecana przez lekarza, przywracająca utracone (po chorobie, wypadku) funkcje. Realizowana przez fizjoterapeutę, rehabilitanta, masażystę.
Potrzeba rekreacji ruchowej	AF wolnoczasowa i dobrowolna umożliwiająca regenerację, relaksację po zmęczeniu fizycznym, psychicznym, społecznym, dostarczająca przyjemnych wrażeń, poprawiająca sprawność.
Potrzeba rewitalizacji	AF zwiększająca żywotność ustroju, witalność organizmu, usprawniająca procesy życiowe (fizyczne, umysłowe, emocjonalne), dodająca życia do lat. Podejmowana samodzielnie.
Potrzeba ruchu	AF w samodzielnym, świadomym praktykowaniu zdrowego stylu życia, oparta na wiedzy i doświadczeniach, dająca poczucie wartości i dbałości o zdrowie.

AF – aktywność fizyczna

Źródło: Opracowanie własne

Stopniom realizacji poszczególnych potrzeb zdrowotnych przyporządkowane były wartości liczbowe (0 - brak potrzeby, 1 - w minimalnym stopniu, 2 - w dość dużym stopniu, 3 - w dużym stopniu, 4 - w największym stopniu), przy czym 4 (w największym stopniu) można było wybrać tylko raz. Skala ilościowa umożliwiła przedstawienie wyników w postaci średnich arytmetycznych i zastosowanie testu Manna-Whitneya w przypadku cech przyjmujących dwie wartości oraz testu Kruskala-Wallisa z testem post-hoc przy więcej niż dwóch wartościach cechy. Analizę statystyczną przeprowadzono z wykorzystaniem oprogramowania komputerowego Statistica v. 10.0 (StatSoft, Polska), a w zastosowanych testach za poziom istotności przyjęto $p < 0,05$.

Wyniki

Analiza stopnia realizacji poszczególnych potrzeb zdrowotnych wykazała, iż potrzeba prorodzinna dominowała niezależnie od płci, miejsca zamieszkania oraz wieku badanych. Uzyskała ona

jako bardzo dobry największe wartości średnie uzyskano w odniesieniu do potrzeby ruchu. Z kolei potrzeba prorodzinna i profilaktyczna uzyskały największe wartości średnie w grupie osób oceniających stan zdrowia jako dobry oraz słaby. Wśród osób o bardzo słabym stanie zdrowia największe wartości uzyskały potrzeba funkcjonalno-czynnościowa oraz rewitalizacji. Dominację potrzeby prorodzinnej zaobserwowano również w grupie osób o sporadycznym i minimalnym uczestnictwie w aktywności fizycznej, natomiast wśród deklarujących systematyczne uczestnictwo w aktywności fizycznej największą wartość średnią uzyskano w odniesieniu do potrzeby ruchu, a proro-dzinna uplasowała się na drugim miejscu. Potrzeba prorodzinna dominowała również wśród osób, które wykonywały zawód wymagający intensywnego lub umiarkowanego wysiłku fizycznego. Z kolei wśród respondentów wykonujących w przeszłości zawód wymagający minimalnego wysiłku fizycznego dominowały potrzeba profilaktyczna, w dalszej kolejności ruchu i prorodzinna (tabela 3).

Tabela 3. Stopnie realizacji potrzeb zdrowotnych przez aktywność fizyczną w zależności od uwarunkowań (dane w postaci średnich arytmetycznych)

Potrzeby zdrowotne	prorodzinna	profilaktyczna	ruchu	antynwolucyjna	aktywności turystycznej	rewitalizacji	rekreacji ruchowej	funkcjonalno-czynnościowa	medyczna	rehabilitacji	aktywnej niepełnosprawności
Ogół											
	2,31	2,12	2,00	1,82	1,85	1,87	1,62	1,90	1,77	1,78	1,38
Płeć											
kobieta	2,37	2,17	2,01	1,83	1,87	1,79	1,68	1,80	1,72	1,80	1,41
mężczyzna	2,21	2,03	2,00	1,79	1,80	2,01	1,51	2,08	1,86	1,75	1,30
Z	0,95	0,79	0,07	0,37	0,47	1,34	1,10	1,63	0,80	0,19	0,67
p	0,344	0,428	0,944	0,709	0,642	0,179	0,273	0,104	0,423	0,848	0,500
Miejsce zamieszkania											
miasto	2,22	2,13	2,09	1,82	1,96	1,77	1,69	1,79	1,61	1,64	1,21
wieś	2,38	2,11	1,95	1,83	1,77	1,92	1,57	2,00	1,88	1,89	1,51
Z	1,00	0,37	1,07	0,10	1,45	0,85	0,77	1,16	1,70	1,25	1,90
p	0,319	0,708	0,283	0,922	0,147	0,397	0,440	0,248	0,088	0,212	0,057
Wykształcenie											
podstawowe	2,14	1,95	1,91	1,59	1,64	1,70	1,25*	1,84	1,84	1,52	1,25
zawodowe	2,45	2,22	1,99	1,89	1,80	1,93	1,74	2,08	1,93	1,99	1,62*
średnie	2,40	2,05	2,03	1,82	2,00	1,94	1,58	1,79	1,69	1,81	1,35
wyższe	1,78	2,26	2,30	1,96	2,00	1,74	2,04*	1,52	1,17	1,43	0,74*
H	7,16	3,23	2,11	3,30	4,03	1,73	11,38	4,04	7,44	6,61	12,30
p	0,067	0,357	0,551	0,348	0,258	0,631	0,010*	0,257	0,059	0,085	0,006*
Wiek											
60-69 lat	2,37	2,25	2,05	1,88	1,93	1,90	1,74	1,90	1,68	1,87	1,34
70-79 lat	2,23	1,90	2,02	1,73	1,75	1,75	1,45	2,07	1,93	1,80	1,52
80-90 lat	2,23	2,00	1,83	1,74	1,71	1,94	1,49	1,57	1,80	1,43	1,26
H	0,85	6,96	1,44	1,49	1,95	1,12	4,88	3,97	2,40	3,46	1,50
p	0,655	0,031*	0,487	0,476	0,377	0,573	0,087	0,137	0,301	0,177	0,472
Samoocena stanu zdrowia											
bardzo dobry	1,72	1,89	2,33	2,06	1,61	1,50	2,00	1,89	1,11	1,39	1,00
dobry	2,46	2,24*	2,11	1,88	2,01*	1,99	1,78*	1,87	1,85	1,89	1,33
słaby	2,32	2,12	1,85	1,75	1,71	1,78	1,27*	2,00	1,95	1,85	1,61
bardzo słaby	1,55	1,18*	1,27	1,27	1,09*	1,64	1,00	1,82	1,09	0,91	1,45
H	9,55	12,10	8,74	6,01	10,41	5,48	17,60	0,75	10,83	8,11	5,05
p	0,023*	0,007*	0,033*	0,111	0,015*	0,140	0,001*	0,861	0,013*	0,044*	0,168
Dotychczasowe uczestnictwo w aktywności fizycznej											
systematyczne	2,32	2,24	2,40*	1,91	2,00	1,88	1,60	1,84	1,75	1,60	1,18
sporadyczne	2,35	2,18	1,96*	1,92	1,91	1,95	1,71	1,92	1,74	1,81	1,42
minimalne	2,25	1,80	1,55*	1,49	1,55	1,71	1,45	1,96	1,88	2,00	1,59
H	0,12	6,35	18,44	6,79	5,44	1,55	2,33	0,09	0,27	3,05	4,18
p	0,941	0,042*	0,0001*	0,034*	0,066	0,460	0,312	0,956	0,874	0,218	0,124
Zawód wymagający wysiłku fizycznego											
intensywnego	2,65*	2,11	2,09	2,03	1,91	1,98	1,55	2,18*	2,00	1,95	1,71*
umiarkowanego	2,38	2,23	2,00	1,85	1,94	1,91	1,84*	1,88	1,78	1,86	1,40
minimalnego	1,95*	2,03	1,95	1,63	1,71	1,73	1,40*	1,69*	1,53	1,55	1,08*
H	10,84	2,19	0,69	5,31	1,67	2,06	7,60	6,21	5,67	3,79	10,10
p	0,004*	0,335	0,708	0,070	0,434	0,358	0,022*	0,045*	0,059	0,150	0,006*

*-istotne zróżnicowanie przy p<0,05; Z - wartość testu Manna-Whitneya; H -wartość testu Kruskala-Wallisa

Źródło: Opracowanie własne

Analiza stopnia realizacji potrzeb zdrowotnych nie wykazała istotnego zróżnicowania w zależności od płci oraz miejsca zamieszkania badanych seniorów. Uwzględniając wiek badanych, zaobserwowano istotną zależność w odniesieniu do potrzeby profilaktycznej, jednakże szczegółowa analiza nie wykazała pomiędzy którymi grupami wiekowymi zachodzi to zróżnicowanie. Wśród uwzględnionych grup, istotne zróżnicowanie zaobserwowano w odniesieniu do wykształcenia, samooceny stanu zdrowia, wcześniejszego uczestnictwa w aktywności fizycznej oraz rodzaju wykonywanego zawodu pod względem intensywności wysiłku fizycznego (tabela 3).

Osoby z wykształceniem zawodowym w istotnie większym stopniu, aniżeli z wykształceniem wyższym, realizują potrzebę aktywnej niepełnosprawności, z kolei osoby z wyższym wykształceniem w istotnie większym stopniu, aniżeli z podstawowym, realizują potrzebę rekreacji ruchowej.

Analiza uwzględniająca samoocenę stanu zdrowia badanych wykazała, iż w odniesieniu do potrzeby rekreacji ruchowej, ruchu oraz rehabilitacji uzyskiwano większe wartości średnie wraz ze wzrostem samooceny stanu zdrowia. W zakresie potrzeby rekreacji ruchowej w istotnie większym stopniu realizują ją osoby z dobrym stanem zdrowia, aniżeli słabym. Z kolei potrzebę profilaktyczną oraz aktywności turystycznej, w istotnie większym stopniu realizują osoby z dobrym stanem zdrowia, aniżeli bardzo słabym.

Uwzględniając dotychczasowe uczestnictwo badanych w aktywności fizycznej, potrzeba ruchu uzyskała istotnie większe średnie wśród osób o systematycznej aktywności fizycznej, aniżeli sporadycznej oraz minimalnej.

Analiza uwzględniająca intensywność wysiłku fizycznego w ramach wykonywanego zawodu wykazała, iż potrzebę prorodzinną, aktywnej niepełnosprawności oraz funkcjonalno-czynnościową w istotnie większym stopniu deklarowały osoby, które wykonywały zawód wymagający intensywnego wysiłku fizycznego, aniżeli minimalnego. Z kolei potrzebę rekreacji ruchowej w istotnie większym stopniu deklarowały osoby, które wykonywały zawód wymagający umiarkowanego wysiłku fizycznego, aniżeli minimalnego.

Dyskusja

W badaniach potrzeb zdrowotnych seniorów, realizowanych przez podejmowaną aktywność fizyczną, w największym stopniu oraz najczęściej realizowana była potrzeba prorodzinna, a w dalszej kolejności profilaktyczna i ruchu (Kubińska, Pańczuk, 2018). Przeprowadzona w artykule analiza wykazała dominację potrzeby prorodzinnej niezależnie od płci, miejsca zamieszkania oraz wieku badanych. Dominowała ona również wśród osób z wykształceniem podstawowym, zawodowym oraz średnim; w grupie osób o sporadycznym i minimalnym uczestnictwie w aktywności fizycznej;

wśród osób, które wykonywały zawód wymagający intensywnego lub umiarkowanego wysiłku fizycznego oraz w grupie oceniającej stan swojego zdrowia jako dobry oraz słaby. Emeryci badani przez Koprowiak i Nowak, w większości przeznaczają czas wolny na pomoc w codziennych obowiązkach dzieciom i wnukom, na uprawianie działki, oglądanie telewizji, słuchanie radia, czytanie książek (Koprowiak, Nowak, 2007). Według badań Bień, brak aktywności może przyczyniać się do samotności, izolacji społecznej, postępującej niesprawności, a nawet przedwczesnej umieralności (Bień, 2007).

W odniesieniu do analizowanych potrzeb zdrowotnych białskich seniorów nie zaobserwowano istotnego statystycznie zróżnicowania w zależności od miejsca zamieszkania oraz płci. W badaniach Kantanista i wsp. (2013) oraz Łysak i wsp. (Łysak, Walentukiewicz, Drabik, Dąbrowski, Rowiński, 2014), więcej mężczyzn niż kobiet z Wielkopolski i województwa pomorskiego podejmowało różne formy aktywności fizycznej i czynili to częściej niż kobiety.

Analiza statystyczna realizowanych potrzeb uwarunkowanych wiekiem, wykazała istotną zależność jedynie w odniesieniu do potrzeby profilaktycznej. Badania wskazują, że wiek seniorów różnicuje zaangażowanie w aktywność fizyczną. Badani z Wielkopolski w wieku 64-74 lata (w porównaniu z kategorią wiekową 75-84 lub >85 lat) byli najaktywniejszą grupą, a w grupach wiekowych 85 lat i więcej, ani jeden badany nie podejmował aktywności fizycznej (Kantanista i in., 2013).

Dominująca w badaniu potrzeba prorodzinna wśród osób z wykształceniem wyższym uplasowała się dopiero na szóstym miejscu. W grupie tej, przez aktywność fizyczną, w największym stopniu realizowano potrzebę ruchu. Osoby z wykształceniem wyższym, w istotnie większym stopniu niż z wykształceniem podstawowym, realizowały również potrzebę rekreacji ruchowej. Zdaniem Błędowskiego (2012), wzrastający systematycznie poziom wykształcenia w Polsce, któremu sprzyja polityka kształcenia przez całe życie, znajduje odzwierciedlenie w zmieniającym się stylu życia seniorów. Starsza generacja jest coraz bardziej świadoma swoich zadań w zakresie dbałości o zdrowie i zachowanie sprawności. Umiarkowana aktywność fizyczna seniorów, uprawiana w przeszłości i obecnie, sprzyja potęgowaniu zdrowia. Osoby uczestniczące w zajęciach UTW w Łodzi w ponad połowie przypadków podejmują aktywność fizyczną kilka razy w tygodniu. Prawie jedna trzecia badanych ćwiczy codziennie. W badaniach Umiastowskiej, częstotliwość podejmowania aktywności ruchowej przez słuchaczki Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Stargardzie Szczecińskim i Myśliborzu jest podobna, prawie połowa ćwiczy kilka razy w tygodniu. Wyraźnie niższy jest natomiast odsetek aktywnych ruchowo codziennie, tylko 11% studentów UTW z Myśliborza i nieco ponad 3% ze Stargardu Szczecińskiego (Umiastowska, 2012).

Bardzo dobry stan zdrowia badanych seniorów w największym stopniu warunkował potrzebę ruchu, antyinwolucyjną i rekreacji ruchowej. Natomiast bardzo słaby stan zdrowia związany był z wartościowaniem potrzeby funkcjonalno-czynnościowej i rewitalizacji. W badaniach Łysak i wsp. (2014), zły stan zdrowia wiązał się z brakiem potrzeby ruchu. Wcześniejsze i obecne uczestnictwo w aktywności fizycznej badanych wiązało się z wartościowaniem potrzeby ruchu, natomiast sporadyczne i minimalne z potrzebą prorodzinną, czyli budowaniem i utrzymaniem kapitału rodzinnego. Badania seniorów pomorskich ujawniły istotnie statystycznie różnice w podejmowaniu aktywności fizycznej przez osoby, które wyrobiły w sobie nawyk czyli „ćwiczyły w młodości” – było to zjawisko częściej występujące wśród mężczyzn (Łysak i in., 2014). W badaniach seniorów z województwa łódzkiego większość (62,7%) nie zwracała uwagi na zdrowy tryb życia, a 35,7% w przeszłości spędzało czas w sposób średnio aktywny. Ma to przełożenie na obecne podejście osób starszych do aktywności ruchowej. Jedynie 28,6% seniorów odczuwa potrzebę podejmowania aktywności ruchowej, 45,2% odczuwa taką potrzebę w niewielkim stopniu, a 26,2% nie odczuwa takiej potrzeby w ogóle. Głównym powodem nie podejmowania aktywności ruchowej przez osoby starsze w województwie łódzkim jest nieestetyczny stan zdrowia, prawie 40% badanych korzysta z usług poradni rehabilitacyjnej (Gosik, 2015).

Wykonywany zawód, pod względem intensywności wysiłku fizycznego, różnicował wśród badanych seniorów realizację potrzeby prorodzinnej,

aktywnej niepełnosprawności, funkcjonalno-czynnościowej oraz rekreacji ruchowej. Pierwsze trzy potrzeby w istotnie większym stopniu deklarowały osoby, które wykonywały zawód wymagający intensywnego wysiłku fizycznego, aniżeli minimalnego. Z kolei potrzebę rekreacji ruchowej w istotnie większym stopniu deklarowali wykonujący zawód o umiarkowanym aniżeli minimalnym wysiłku fizycznym.

Wnioski

Spośród analizowanych potrzeb zdrowotnych w największym stopniu realizowana była potrzeba prorodzinna, która dominowała niezależnie od płci, miejsca zamieszkania oraz wieku badanych. Do uwarunkowań, które różnicują potrzeby zdrowotne realizowane przez aktywność fizyczną badanych seniorów należą: wykształcenie, wiek, stan zdrowia, wcześniejsze uczestnictwo w aktywności fizycznej oraz rodzaj wykonywanego zawodu pod względem intensywności wysiłku fizycznego. W żadnej z analizowanych potrzeb nie wykazano istotnego zróżnicowania w zależności od płci oraz miejsca zamieszkania badanych seniorów.

Podziękowania

Autorki składają podziękowania Adamowi Szepelukowi z Centrum Badań nad Innowacjami Państwowej Szkoły Wyższej w Białej Podlaskiej, za wykonanie obliczeń statystycznych wykorzystanych w artykule.

Literatura:

1. Bień, B. (2002). Stan zdrowia i sprawność ludzi starszych. W: B. Synak (red.), *Polska starość* (s. 35-77). Gdańsk: Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego.
2. Bień, B. (2007). Proces starzenia się człowieka. W: T. Grodzicki, J. Kocemba, A. Skalska (red.), *Geriatrya z elementami gerontologii ogólnej* (s. 42-46). Gdańsk: Via Medica.
3. Błędowski, P. (2012). Starzenie się jako problem społeczny. Perspektywa demograficznego starzenia się ludności Polski do roku 2035. W: M. Mossakowska, A. Więcek, P. Błędowski (red.), *PolSenior Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce* (s. 11-23). Poznań: Wyd. Termedia. Pobrane z: <http://212.87.21.2/polsenior/sites/polsenior.iimcb.gov.pl/files/file/monografia/monografiaPolSenior.pdf>
4. Burke, I., Jancey, J., Howat, P., Lee, A., Kerr, D., Shilton, T., Hills, A., Anderson, A. Physical activity and nutrition program for senior (PANS): protocol of a randomized controlled trial. *BMC Publ Health*, 10(1), 751. <https://doi.org/10.1186/1471-2458-10-751>
5. Chipperfield, J.G. (2008). Everyday physical activity as a predictor of late-life morality. *Gerontologist*, 48(3), 349-357. <https://doi.org/10.1093/geront/48.3.349>
6. Cruz-Jentoft, A.J., Baeyens, J.P., Bauer, J.M., Boirie, Y., Cederholm, T., Landi, F., Martin, F.C., Michel, J.P., Rolland, Y., Schneider, S.M., Topinková, E., Vandewoude, M., Zamboni, M. (2010). Sarcopenia: European consensus on definition and diagnosis: Report of the European Working Group on Sarcopenia In Older People. *Age Ageing*, 39(4), 412-423. <https://doi.org/10.1093/ageing/afq034>
7. Gordon, D.S., Carter, H., Scott, S. (1997). Profiling the care needs of the population with dementia: a survey in central Scotland. *Int J Geriatr Psychiatry*, 12(7), 753-759. [https://doi.org/10.1002/\(SICI\)-1099-1166\(199707\)12:7<753::AID-GPS629>3.0.CO;2-9](https://doi.org/10.1002/(SICI)-1099-1166(199707)12:7<753::AID-GPS629>3.0.CO;2-9)
8. Gosik, B. (2015). Rekreacja i aktywność ruchowa starszych osób. Przykład mieszkańców województwa łódzkiego. W: A. Janiszewska (red.), *Jakość życia ludzi starych – wybrane problemy* (s. 155-163). Łódź: Uniwersytet Łódzki.

9. Kantanista, A., Król-Zielińska, M., Szeklicki, R., Dąbrowski, A., Rowiński, R., Osiński, W. (2013). Aktywność fizyczna osób starszych z Wielkopolski w świetle ogólnopolskich badań PolSenior. *Gerontologia Polska*, 21(4), 113-118.
10. Kaźmierczak, U., Radzimińska, A., Dzierżanowski, M., Bułatowicz, I., Srtojek, K., Żukow, W. (2015). Korzyści z podejmowania regularnej aktywności fizycznej przez osoby starsze. *Journal of Education, Health and Sport*, 5(1), 56-68. <http://dx.doi.org/10.5281/zenodo.13935>
11. Koproziak, E., Nowak, B. (2007). Style życia ludzi starszych. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Section D. Medicina*, 62(Suppl.3), 372-375.
12. Kostka, T. (2003). Programowanie aktywności ruchowej u osób starszych. *Medicina Sportiva*, 57(Suppl. 1), 37-44.
13. Kostka, T. (2010). Aktywność fizyczna u osób w podeszłym wieku. W: P. Podolec (red.), *Podręcznik Polskiego Forum Profilaktyki. T.2* (s. 455-460). Kraków: Wyd. Medycyna Praktyczna.
14. Kryszkiewicz, Cz. (2006). Aktywne życie seniorów warunkiem pomyślnego starzenia się. W: S. Steuden, M. Marczuk (red.), *Starzenie się a satysfakcja z życia* (s. 281-288). Lublin: Wydawnictwo KUL.
15. Kubińska, Z., Pańczuk, A. (2018). Potrzeby zdrowotne realizowane przez aktywność fizyczną osób starszych. *Rozprawy Społeczne*, 12(1), 73-79. <https://doi.org/10.29316/rs.2018.09>
16. Lampinen, P., Heikkinen, R.L., Kauppinen, M., Heikkinen, E. (2006). Activity as a predictor of mental well-being among older adults. *Aging Ment Health*, 10(5), 454-466. <https://doi.org/10.1080/13607860600640962>
17. Łysak, A., Walentukiewicz, A., Drabik, J., Dąbrowski, A., Rowiński, R. (2014). Aktywność fizyczna i niektóre jej uwarunkowania w populacji seniorów województwa pomorskiego. *Hygeia Public Health*, 49(3), 549-553.
18. MacAuley, D. (2001). The potential benefits of physical activity in older people. *Med. Sportiva*, 5(4), 220-236.
19. Marchewka, A., Dąbrowski, Z., Żołądź, J.A. (2013). *Fizjologia starzenia się. Profilaktyka i Rehabilitacja*. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
20. Mazurek, J., Szczygieł, J., Błaszowska, A., Zgajewska, K., Richter, W., Opara, J. (2014). Aktualne zalecenia dotyczące aktywności ruchowej osób w podeszłym wieku. *Gerontologia Polska*, 22(2), 70-75.
21. Nowak, M., Rynkiewicz, T., Umiastowska, D. (2009). Zdrowotne uwarunkowania sprawności fizycznej kobiet w różnym wieku. W: D. Umiastowska (red.), *Aktywność ruchowa ludzi w różnym wieku. T. 13. (Seria: Monografie)* (s. 488-499). Szczecin: Wyd. „Albatros”.
22. Okła, W. (2006). Psychospołeczne uwarunkowania jakości życia osób starszych w rodzinach własnych i domach opieki społecznej. W: S. Steuden, M. Marczuk (red.), *Starzenie się a satysfakcja z życia* (s. 29-38). Lublin: Wydawnictwo KUL.
23. Osiński, W. (2013). *Gerokinezyjologia. Nauka i praktyka aktywności fizycznej w wieku starszym*. Warszawa: Wyd. PZWL.
24. Topór-Mądry, R., Gilis-Januszewska, A., Kurkiewicz, J., Pająk, A. (2002). *Szacowanie potrzeb zdrowotnych*. Kraków: Wyd. Vesalius.
25. Umiastowska, D. (2012). Aktywność fizyczna i styl życia studentów Uniwersytetu Trzeciego Wieku. W: J. Nowocień, K. Zuchora (red.), *Aktywność fizyczna i społeczna osób trzeciego wieku* (s. 273-281). Warszawa: AWF.

MOTYWY PODEJMOWANIA AKTYWNOŚCI FIZYCZNEJ W CZASIE WOLNYM PRZEZ STUDENTÓW TRENUJĄCYCH I NIETRENUJĄCYCH

MOTIVATIONS FOR PHYSICAL ACTIVITY IN ATHLETES AND NON-ATHLETES

Ewa Stępień^{1(B,C,D,E,F)}, Jacek Stępień^{2(B,C,D,E,F)}, Maciej Olesiejuk^{2(A,B,C,D,E)}

¹Wydział Nauk o Zdrowiu i Nauk Społecznych,

Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

²Wydział Turystyki i Zdrowia, Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Filia w Białej Podlaskiej

Stępień, E., Stępień, J., Olesiejuk, M. (2019). Motywy podejmowania aktywności fizycznej w czasie wolnym przez studentów trenujących i nietrenujących. *Rozprawy Społeczne*, 13(1), 64-71. <https://doi.org/10.29316/rs.2019.08>

Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

Streszczenie

Wstęp. Celem naszych badań była analiza porównawcza dotycząca aktywności fizycznej w czasie wolnym i motywów jej podejmowania przez studentów trenujących i nietrenujących.

Materiał i metody. Badaniami objęto studentów dwóch białskich uczelni – Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej i Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Filii w Białej Podlaskiej. Ogółem przebadano 130 osób: 65 sportowców i 65 nieuprawiających sportu wyczynowo.

Wyniki. Na podstawie analizy wyników badań można wywnioskować, iż wyczynowe uprawianie sportu różnicuje opinie badanych dotyczące spędzania czasu wolnego oraz ich uczestnictwo w zajęciach sportowo-rekreacyjnych.

Wnioski. Studenci uprawiający sport wyczynowo większą uwagę przywiązują do rekreacji ruchowej i są dwukrotnie bardziej aktywni fizycznie w czasie wolnym od studentów, którzy sportu nie uprawiają. Motywami różnicującymi podejmowanie aktywności fizycznej przez badanych są: kształtowanie charakteru, zdobycie nowych umiejętności, względy towarzyskie, kariera sportowa oraz poprawa zdrowia – wymienia większość sportowców. Studenci uprawiający sport wyczynowo dostrzegają znacznie więcej korzyści zdrowotnych, jakie daje regularna aktywność fizyczna.

Słowa kluczowe: aktywność fizyczna, motyw, studenci.

Summary

Introduction. The purpose of our research was a comparative analysis of physical activity in free time and the motives of its performance in students doing sports professionally and those who do not.

Material and methods. The study involved students from two Polish higher education institutions - Pope John Paul II State School of Higher Education in Biała Podlaska and Józef Piłsudski University of Physical Education in Warsaw, Faculty of Physical Education and Sport in Biała Podlaska. In total, 130 people were tested: 65 athletes and 65 non-professional athletes.

Results. On the basis of the analysis of the results of the research, it can be concluded that being involved in performing sport professionally affects respondents' opinions concerning leisure time and their participation in sports and leisure activities.

Conclusions. Students who do sports are more attentive to physical recreation and are twice as physically active during leisure time than those who do not practice sports. The motives which affect the respondents' physical activity include character formation, acquisition of new skills, social skills, sports career and health improvement. Professional athletes understand the health benefits of regular physical activity.

Keywords: physical activity, motives, students

Tabele: 0

Ryciny: 7

Literatura: 28

Otrzymano: styczeń 2018

Zaakceptowano: kwiecień 2018

Adres korespondencyjny: Ewa Stępień, Państwowa Szkoła Wyższa w Białej Podlaskiej, ul. Sidorska 95/97, 21-500 Biała Podlaska, e-mail: fitt@o2.pl, tel.: 502 366 083. ORCID: Ewa Stępień <https://orcid.org/0000-0002-1360-9304>

Copyright by: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Ewa Stępień, Jacek Stępień, Maciej Olesiejuk

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

Wstęp

Aktywność fizyczna jest powszechnym miernikiem zdrowia we wszystkich okresach życia człowieka. W licznych publikacjach autorzy uważają, że w warunkach współczesnej cywilizacji największym niebezpieczeństwem zagrażającym zdrowiu jest sedenteryjny tryb życia (Drygas, 2006, Kantoma, Tammelin, Taanola, 2008, Czaplicki, 2008). Stanowi ona przedmiot wielu badań naukowych w Polsce i na świecie (Bauman i in. 2009, Biernat, 2011, Soguksu, 2011, Kaźmierczak i in. 2015, Mynarski, Rozpara, Królikowska, Puciato, Graczykowska, 2012, Bergier B., Stepień, Niźnikowska, Bergier J., 2014, Wojciechowski, Bergier J., 2016) a najczęściej poruszany jest w nich problem społecznej i zdrowotnej wartości ruchu, poziomowi aktywności fizycznej, uwarunkowań i motywów jej podejmowania (Czaplicki, 2008, Markiewicz-Górka, Korneluk, Pirogowicz, 2011, MSiT 2015).

Organizacje światowe, takie jak WHO (World Health Organization), FIMS (Federation Internationale de Medecine Sportive), CDDS (Committee for the Development of Sport) zaniepokojone narastającą hipokinezją wezwały kraje do prozdrowotnej promocji aktywności fizycznej, jako zasadniczego celu nowoczesnej strategii zdrowia publicznego (Biernat 2011).

Wiele badań dotyczących aktywności fizycznej różnych grup społecznych poświęca się grupie studentów Wang, Byrne, Kenardy, Hills (2005), Currie i in. (2012), Klarin, Pororoković, Sacic, Arnaudova (2012), Rothon, Goodwin (2012), Novak, Doubova, Kawachi (2016). Badania polskiej młodzieży akademickiej prowadzili m.in. Sokołowski, Bronowicki, Kaiser (2008), Kijo (2010), Biernat, (2011), Baj-Korpak i in. (2014), Stepień, Bergier B., Niźnikowska, Bergier J., (2015). Odczuwany jest jednak brak badań na temat motywów podejmowania aktywności fizycznej w czasie wolnym studentów profesjonalnie zajmujących się sportem oraz ich opinii na temat zdrowotnej roli oraz zagrożeń wynikających z uprawiania sportu.

Materiał i metody

Badaniami objęto studentów dwóch białskich uczelni – Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II i Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Filii w Białej Podlaskiej. Ogółem 130 osób: 65 trenujących i 65 nietrenujących studentów. Po selekcji materiału do obróbki statystycznej zakwalifikowano 112 kwestionariuszy (w tym 59 uzyskanych od studentów trenujących z Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Filii w Białej Podlaskiej i 53 nietrenujących z PSW). Doboru próby dokonano w sposób celowy, tak aby grupę sportowców reprezentowali przedstawiciele różnych dyscyplin: koszykówki, pływania, podnoszenia ciężarów, piłki nożnej i tańca. Do grupy niespor-

towców wybrano studentów takich kierunków jak turystyka i rekreacja, budownictwo, fizjoterapia i pielęgniarstwo.

Badaniem objęto 112 osób, w tym 45 kobiet i 67 mężczyzn.

Respondentami były osoby w wieku od 19 do 29 lat. Około 61% badanych miało nie więcej niż 21 lat, średnia wieku wynosiła 21,6 lat. Współczynnik zmienności na poziomie 11,6% świadczy o małym zróżnicowaniu wieku badanej grupy. Średnie 50% badanych studentów było w wieku od 20 do 23 lat.

Spośród badanych 53% stanowili studenci Państwowej Szkoły Wyższej oraz 47% Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Filii w Białej Podlaskiej. W grupie wszystkich respondentów 53% to studenci uprawiający sport wyczynowo. Najliczniejszą grupę badanych stanowiły osoby trenujące pływanie - Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Filia w Białej Podlaskiej (38%) oraz studenci reprezentujący kierunki medyczne, takie jak: fizjoterapia i pielęgniarstwo - PSW (39%).

W badaniach zastosowano metodę sondażu diagnostycznego. Materiał sondażowy pozyskano przy pomocy autorskiej ankiety, której kwestionariusz zweryfikowano w badaniach pilotażowych na grupie 20 studentów (10 trenujących i 10 nietrenujących).

Do pomiaru uzyskanych od respondentów danych wykorzystano skalę Likerta. Skala składa się z kafeterii liczącej pięć odpowiedzi dotyczących przedmiotu badań, ułożonych w porządku od stopnia absolutnej akceptacji do całkowitej negacji (odrzućenia). Każdemu twierdzeniu towarzyszy osobna skala indywidualna, na której respondenci mogą wyrazić, w jakim stopniu zgadzają się lub nie zgadzają się z treścią przedstawionego twierdzenia. Wszystkie twierdzenia mają identyczną pięciostopniową skalę odpowiedzi od +2 do -2. Oceny skrajne -2 = zdecydowanie nie (albo nigdy), oraz +2 = zdecydowanie tak (albo zawsze, bardzo często). Respondenci oceniają czy konkretne zdanie jest zgodne z ich przekonaniami.

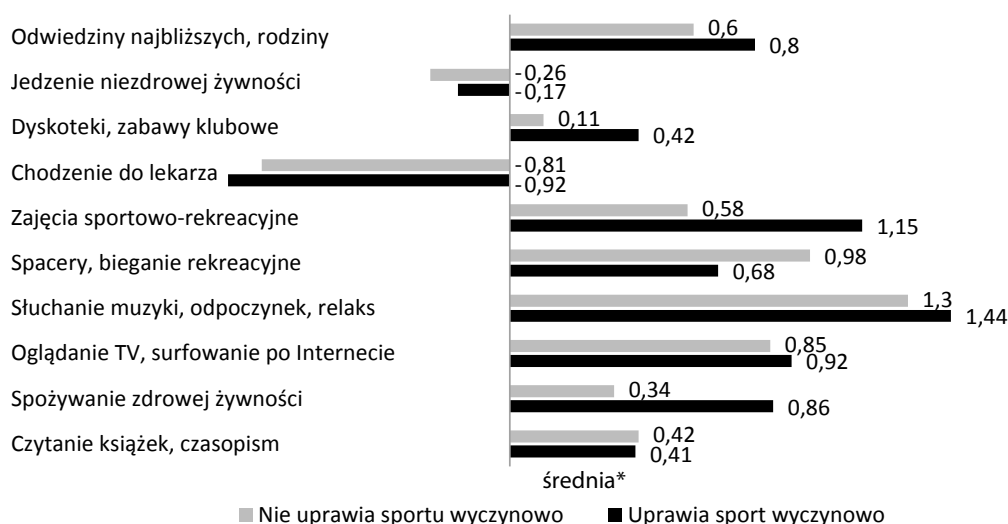
Wyniki badań empirycznych poddano analizie statystycznej przy użyciu programów Excel i Statistica 10. Opinie respondentów zbadano wykorzystując pięciostopniową skalę Likerta. Przeprowadzając analizę otrzymanych wyników obliczono podstawowe parametry dotyczące rozkładu normalnego: średnią arytmetyczną i odchylenie standardowe. Poszukiwanie zależności między cechami uwarunkowane jest poziomem dokonanego pomiaru. W celu wykrycia wpływu wyczynowego uprawiania sportu na wyodrębnione zmienne wykorzystano test t-Studenta dla prób niezależnych. W przypadku cech mierzonych na skali nominalnej wnioskowanie statystyczne przeprowadzono za pomocą testu niezależności Chi-kwadrat Pearsona. W obliczeniach przyjęto poziom istotności wynoszący $p < 0,05$.

Wyniki badań

Na podstawie analizy wyników stwierdzono, że większość respondentów poświęca czas wolny na słuchanie muzyki, odpoczynek i relaks (średnia 1,38), oglądanie telewizji, korzystanie z Internetu (średnia 0,88) oraz na zajęcia sportowo-rekreacyjne (średnia 0,87). Na podstawie wyników można uznać, iż aktywność fizyczna jest jedną z ulubionych przez studentów form wykorzystania wolnego czasu. Wyczynowe uprawianie sportu różnicuje opinie badanych dotyczące spędzania czasu wolnego oraz ich uczestnictwo w zajęciach sportowo-rekreacyjnych ($t= 3,24$; $df=110$; $p=0,0016$). Sportowcy większą uwagę przywiązują do rekreacji ruchowej i są dwukrotnie bardziej aktywni fizycznie w czasie wolnym od studentów, którzy sportu nie uprawiają (rycina 1).

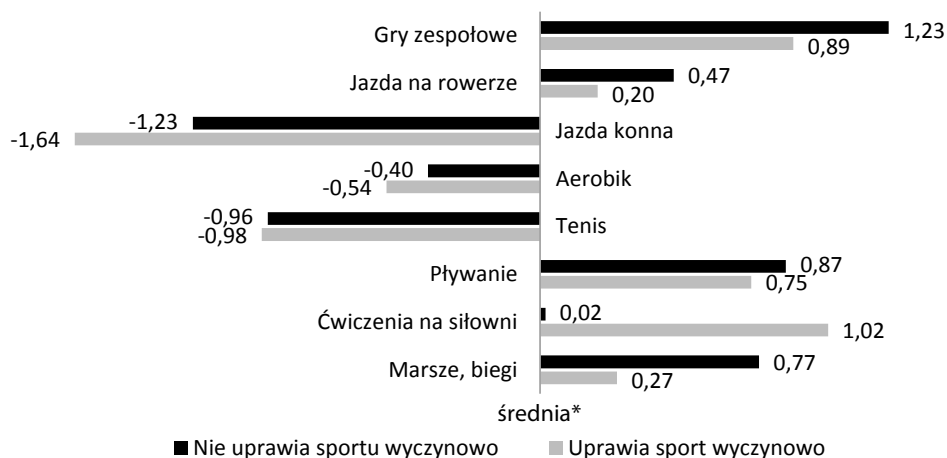
W celu pogłębienia wiedzy dotyczącej aktywności fizycznej badanych w czasie wolnym, analizie poddano formy oraz częstotliwość podejmowania przez nich rekreacji ruchowej.

Do form ruchu, które badani studenci podejmują najczęściej w czasie wolnym należą gry zespołowe (średnia 0,98) oraz pływanie (średnia 0,80). Najczęściej zaś grają w tenisa i jeżdżą konno. Ćwiczenia w siłowni ($t= 4,35$; $df= 110$; $p= 0,0000$) są formą ruchu, która znacząco różnicuje badane grupy. Studenci trenujący zdecydowanie chętniej podejmują ćwiczenia siłowe (średnia 1,02), niż studenci nietrenujący (średnia 0,02) (rycina 2). Inaczej jednak kształtuje się sytuacja w przypadku marszów i biegów ($t= -2,25$; $df= 110$; $p = 0,0264$). Studenci wyczynowo uprawiający sport rzadziej (średnia 0,27) w porównaniu z nietrenującymi (średnia 0,77) podejmują tę formę ruchu w czasie wolnym (rycina 2).



Rycina 1. Rodzaje wykorzystania czasu wolnego przez respondentów uprawiających i nieuprawiających sportu wyczynowo (* skala: 2 - bardzo lubię, -2 - zdecydowanie nie lubię)

Źródło: Opracowanie własne



Rycina 2. Formy ruchu podejmowane w czasie wolnym przez respondentów uprawiających sport i niesportowców (* skala: 2 - bardzo często, -2 - nie podejmuję)

Źródło: Opracowanie własne

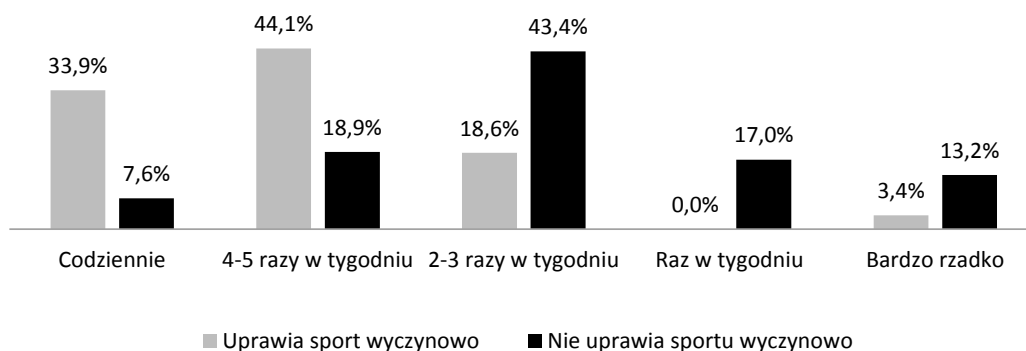
Ponad 75% wyczynowych sportowców podejmuje rekreacyjną aktywność fizyczną codziennie lub 4-5 razy w tygodniu. Natomiast ponad 70% osób nieuprawiających sportu stosuje ulubione formy ruchu rzadziej niż 4 razy w tygodniu. Sportowcy również więcej czasu w ciągu tygodnia poświęcają na aktywność fizyczną (rycyna 3).

Ważne z punktu widzenia realizacji celu badań było uzyskanie informacji na temat motywów podejmowania rekreacyjnej aktywności fizycznej przez respondentów. Z analizy danych wynika, że do motywów najczęściej deklarowanych przez ankietowanych należą: możliwość wyżycia się, rozładowania stresu, względy estetyczne i utrzymanie prawidłowej masy ciała. Wyniki wskazują również, że wysokie oceny uzyskały motywy, które jednocześnie różnicują opinie badanych. Sportowców w większym stopniu, niż niesportowców motywuje do regularnej aktywności fizycznej (średnia

powyżej 1,0): kształtowanie charakteru ($t = 2,75$; $df = 110$; $p = 0,0070$), zdobycie nowych umiejętności ($t = 2,85$; $df = 110$; $p = 0,0052$), względy towarzyskie ($t = 3,55$; $df = 110$; $p = 0,0006$), kariera sportowa ($t = 5,18$; $df = 110$; $p = 0,0000$), oraz zachowanie zdrowia, relaks i rozładowanie stresu (rycyna 4).

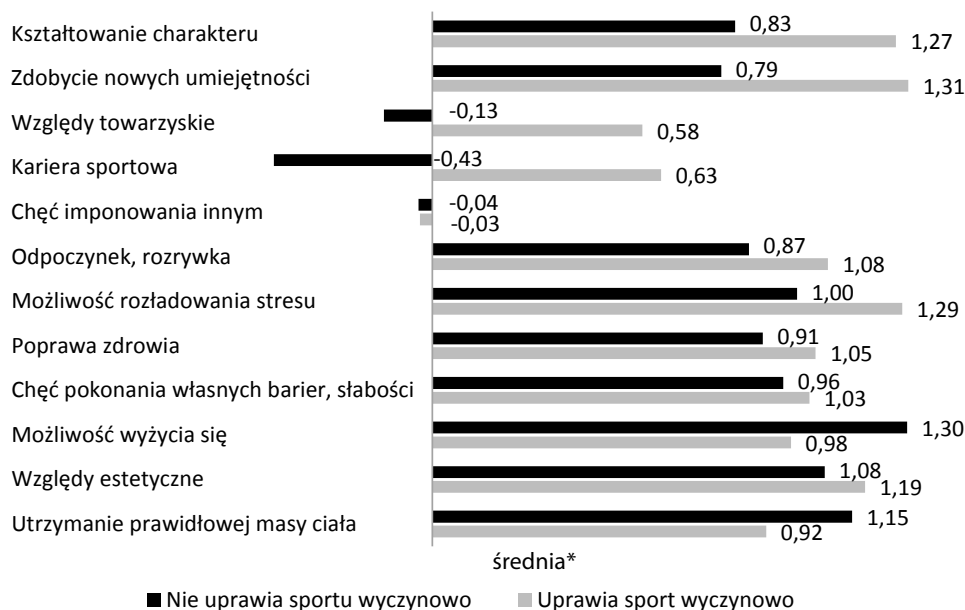
Ankietowani obu badanych grup podkreślali pozytywny wpływ aktywności fizycznej na zdrowie oraz skuteczne pełnienie ról życiowych. Opinie studentów profesjonalnie zajmujących się sportem (średnia 0,61) i niesportowców (średnia 0,75) na temat wpływu aktywności fizycznej na skuteczne pełnienie ról społecznych, zawodowych i rodzinnych, nie różnią się istotnie ($t = -0,78$; $df = 110$; $p = 0,4379$) (rycyna 5).

Jednakże na podstawie analizy wyników badań można przypuszczać, że sportowcy dostrzegają więcej korzyści zdrowotnych, jakie daje podejmowanie aktywności fizycznej w życiu codziennym.



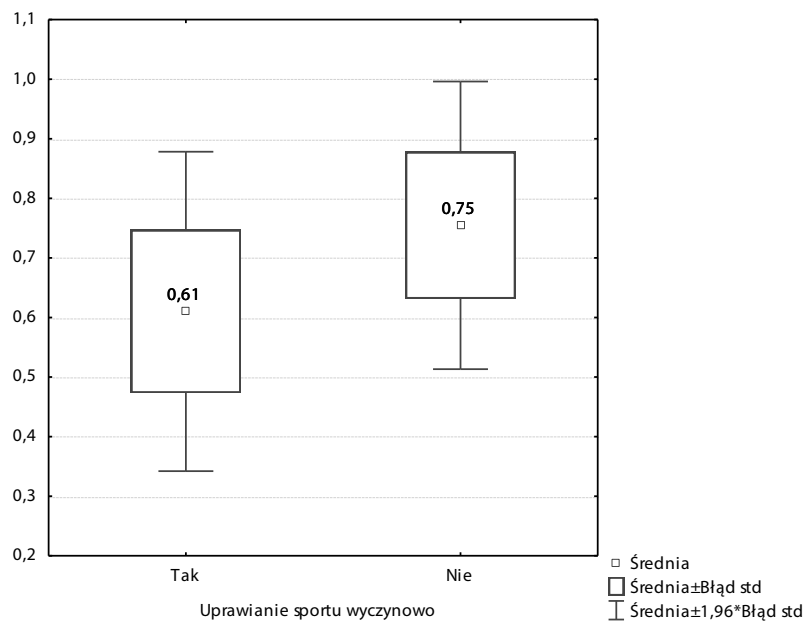
Rycina 3. Częstotliwość podejmowania rekreacyjnej aktywności fizycznej w ciągu tygodnia przez sportowców i niesportowców (% odpowiedzi respondentów)

Źródło: Opracowanie własne



Rycina 4. Motywy podejmowania aktywności fizycznej przez studentów uprawiających sport i niesportowców (*skala: 2 – zdecydowanie tak, -2 – zdecydowanie nie)

Źródło: Opracowanie własne



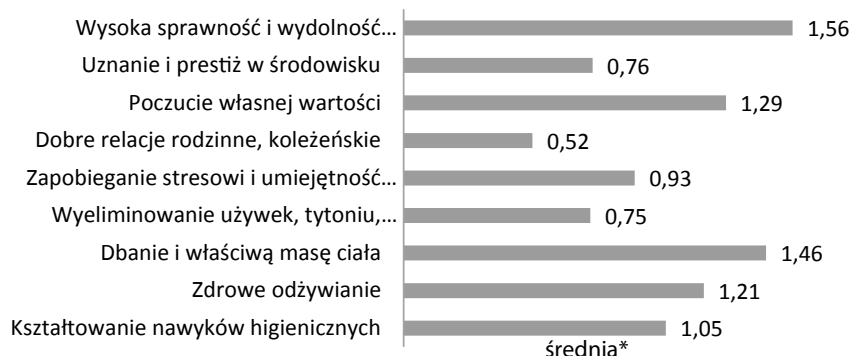
Rycina 5. Ocena wpływu aktywności fizycznej na pełnienie ról społecznych, zawodowych i rodzinnych w opinii studentów sportowców i nieuprawiających sportu wyczynowo (*skala: 2 -tak, bardzo; -2 - zdecydowanie nie)
Źródło: Opracowanie własne

W badaniach poddano także analizie opinie respondentów dotyczące korzyści i zagrożeń wynikających z wyczynowego uprawiania sportu. Z analizy można wnioskować, że studenci za najważniejsze korzyści, wynikające z uprawiania sportu, uznają: wysoką sprawność i wydolność organizmu (średnia 1,56), oraz dbanie o siebie i właściwą masę ciała (średnia 1,46). Na podstawie badań nie można stwierdzić, by uprawianie sportu wpływało w istotny sposób na dobre relacje rodzinne, koleżeńskie (średnia 0,52), czy też uznanie w środowisku, bądź wyeliminowanie używek (średnia poniżej 0,8) (Rycina 6).

Wyczynowe uprawianie sportu różnicuje opinie badanych w odniesieniu do takich czynników, jak kształtowanie nawyków higienicznych ($t = 3,63$; $df = 110$; $p = 0,0004$). Studenci uprawiający sport wyczynowo uznali, w większym stopniu niż studen-

ci niesportowcy że uprawianie sportu wpływa korzystnie na ten czynnik (sportowcy - średnia 1,31, niesportowcy - średnia 0,77). Sportowcy zauważają zdecydowanie mniej korzyści wynikających z uprawiania sportu (średnia 0,49) w stosunku do drugiego czynnika różnicującego obie grupy, jakim jest wyeliminowanie używek, tytoniu, alkoholu ($t = -2,78$; $df = 110$; $p = 0,0064$), przy czym niesportowcy uznali, iż sport działa na ten czynnik korzystnie (średnia 1,04). Opinie sportowców wykazały również istotny statystycznie większy wpływ uprawiania sportu (średnia 0,93) na uznanie i prestiż w środowisku ($t = 2,08$; $df = 110$; $p = 0,0394$).

Studenci nieuprawiający sportu bardziej krytycznie, niż sportowcy oceniają jego wpływ na zdrowie człowieka. W oparciu o wyniki stwierdzono dwa czynniki różnicujące w tej kwestii grupy badane. Niesportowcy bardziej krytycznie ocenili



Rycina 6. Ocena wpływu uprawiania sportu na wybrane czynniki (* skala: 2 - zdecydowanie tak, -2 - zdecydowanie nie)
Źródło: Opracowanie własne



Rycina 7. Ocena wpływu uprawiania sportu na wybrane czynniki przez sportowców i niesportowców (* skala: 2 – zdecydowanie tak, -2 – zdecydowanie nie)

Źródło: Opracowanie własne

wpływ uprawiania sportu na kształtowanie się nawyków higienicznych oraz uznanie i prestiż w środowisku (rycina 7). Pozostałe czynniki nie różnicują istotnie opinii respondentów obu grup.

Dyskusja

Aktywność fizyczna w czasie wolnym jest nieodzownym czynnikiem wpływającym na zdrowie, nastrój człowieka i stanowi ważny element zdrowego stylu życia. Według I. Kiełbasiewicz-Drozdowskiej (2001), aktywność fizyczna jest potrzebna człowiekowi na każdym etapie jego życia i w każdej grupie wieku. Aktywność fizyczna podejmowana była od początku istnienia ludzkości, jednakże motywy skłaniające do rekreacji ruchowej zmieniały się wraz ze zmieniającymi się warunkami i nowymi trendami społecznymi, środowiskowymi, politycznymi, ekonomicznymi i edukacyjnymi.

Wyniki naszych badań nie różnią się znacząco od wyników uzyskanych przez innych autorów. Wskazują one, że aktywność fizyczna sprawia studentom przyjemność, daje odprężenie psychiczne. Zarówno studenci profesjonalnie zajmujący się sportem jak też niesportowcy doceniają zdrowotną rolę aktywności fizycznej, nie zawsze jednak ma to odbicie w ich codziennym życiu (Zaleski, Niewęglowski 2006, Łaszek, Nowacka, Gawron-Skarbek, Szatko 2011). Analizując badania Prusik, Zaporoshanov, Görner (2009) stwierdzono, że głównymi motywami podejmowania aktywności fizycznej przez studentów Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku jest przyjemność, zachowanie zdrowia i wysokiej kondycji fizycznej. Na podstawie analizy wyników badań Figaj i Poczty (2016) najważniejszymi motywami podejmowania aktywności fizycznej przez osoby trenujące Crossfit są: poprawa wytrzymałości, utrata tkanki tłuszczowej, poprawa

zdrowia, dobra zabawa, odreagowanie stresu. Kościuczuk, Krajewska-Kułak, Okurowska-Zawada (2016) prowadząc badania wśród studentów fizjoterapii i dietetyki stwierdziły, że formami aktywności fizycznej najczęściej wybieranymi przez badanych są: aerobik, gimnastyka, pływanie, taniec, zajęcia w siłowni, jazda rowerem i spacerowanie. Motywami zaś: zachowanie dobrej formy fizycznej, odreagowanie stresu, utrzymanie idealnej sylwetki, redukcja masy ciała. Al. Sudani, Budzyńska, (2014) przebadaly 300 kobiet w wieku 25-28 lat, które najchętniej uczestniczyły w zajęciach fitness, biegały i spacerowały a najważniejszymi motywami podejmowania tych aktywności były pasja, lepsze samopoczucie, zdrowie oraz spotkanie przyjaciół podczas ćwiczeń.

Analiza wyników badań prezentowanych na przestrzeni ostatnich kilku lat wskazuje, że motywy podejmowania aktywności fizycznej nie zmieniły się w sposób znaczący. Do najważniejszych należą: uzyskanie zgrabnej sylwetki, dbanie o zdrowie i kondycję fizyczną (Markiewicz-Górka i in. 2011, Klarin, Pororoković, Sacic, Arnaudova 2012, Al. Sudani, Budzyńska 2014).

Znaczenia nabierają wciąż działania edukacyjne zmierzające do upowszechniania zdrowego stylu życia, realizowane na wszystkich poziomach edukacji. Szczególna rola przypada w tym względzie wyższym uczelniom. Charakterystyczny uczelniany styl życia wpływa na kształtowanie osobowości studentów, systemu wartości i norm postępowania.

Wnioski

Ulubioną formą zajęć w czasie wolnym respondentów obu grup, jest słuchanie muzyki, oglądanie telewizji, korzystanie z Internetu oraz zajęcia sportowo – rekreacyjne. Należy jednak zaznaczyć,

że studenci uprawiający sport wyczynowo są dwukrotnie bardziej aktywni fizycznie w czasie wolnym od osób nietreningujących.

Do form ruchu, które badani studenci podejmują najczęściej należą gry zespołowe i pływanie. Najczęściej grają w tenisa i jeżdżą konno. Takie formy jak: ćwiczenia siłowe oraz marsze i biegi w sposób istotny różnicują respondentów. Sportowcy zdecydowanie częściej podejmują ćwiczenia siłowe i rzadziej niż niesportowcy biegają i maszerują.

Studenci uprawiający sport dostrzegają więcej korzyści z jego uprawiania niż niesportowcy. Podkreślają rolę sportu w kształtowaniu się nawyków higienicznych oraz wpływ na uznanie i prestiż w środowisku.

Do motywów podejmowania regularnie rekreacyjnej aktywności fizycznej przez respondentów obu grup należą: możliwość wyżycia się, rozładowanie stresów i utrzymanie prawidłowej masy ciała.

Motywami różnicującymi badanych są: kształtowanie charakteru, zdobycie nowych umiejętności, względy towarzyskie, kariera sportowa oraz poprawa zdrowia.

Sportowcy dostrzegają znacznie więcej korzyści zdrowotnych, jakie daje regularna aktywność fizyczna. Natomiast opinie respondentów na temat wpływu tej aktywności na skuteczne pełnienie ról społecznych, zawodowych i rodzinnych nie różnią się istotnie.

Opinie respondentów dotyczące korzyści i zagrożeń wynikających z wyczynowego uprawiania sportu nie różnicują w istotny sposób ankietowanych. Badani obu grup podkreślają korzystny wpływ na podniesienie sprawności i wydolności organizmu. Nie dostrzegają istotnego wpływu uprawiania sportu na dobre relacje rodzinne, koleżeńskie czy wyeliminowanie używek.

Literatura:

1. Al. Sudani, A.A., Budzyńska, K. (2014). Aktywność fizyczna studentek- motywy podejmowania i zachowania antyzdrowotne, *Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne*, 5, 10-13.
2. Baj-Korpak, J., Korpak, F., Sudoł G. (2014). Physical activity of students of University of Physical Education in Krakow and the Faculty of Physical Education and Sport in Biała Podlaska. *Antropomotoryka*, 66(24), 59-68. <https://doi.org/10.5604/17310652.1149307>
3. Bauman, A., Bull, F., Chey, T., et al. (2009). The IPS Group: The International Prevalence Study on Physical Activity: results from 20 countries, *Int. J. Behav. Nutr. Phys. Act.*, 6(1), 2. <https://doi.org/10.1186/1479-5868-6-21>
4. Bergier, B., Stępień, E., Niżnikowska, E., Bergier, J. (2014). Aktywność fizyczna kobiet i mężczyzn studiujących w Państwowej Szkole Wyższej w Białej Podlaskiej. *Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu*, 20 (2), 166-170. <https://doi.org/10.5604/20834543.1112232>
5. Biernat, E. (2011). *Aktywność fizyczna mieszkańców Warszawy na przykładzie wybranych grup zawodowych*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza SGH.
6. Currie, C., Zanotti, C., Morgan, A., Currie, D., de Looze, M., Roberts, C. (2012). *Social determinants of health and well-being among young people. Health behavior in school-aged children (HBSC) study: international report from the 2009/2010 survey (Health policy for children and adolescents No. 6)*. Copenhagen: WHO Regional Office for Europe, 129-132.
7. Czaplicki, Z. (2008). Aktywność ruchowa – atrybutem kultury zdrowotnej człowieka, *Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne*, 4, 25 – 31.
8. Drygas, W. (2006). Czy siedzący tryb życia nadal stanowi zagrożenie dla zdrowia społeczeństwa polskiego? *Medycyna Sportowa*, 22(2), 111-116.
9. Figaj, D., Poczta, J. (2016). Motywy podejmowania aktywności fizycznej na przykładzie osób trenujących crossfit, *Journal of Education, Health and Sport*;6(6), 95-106.
10. Kantoma, M., Tammelin, T.H., Taanola, A.M. (2008). Emotional and Behavioral Problems In Relation to Physical Activity in Youth, *Medicine and Science In Sports and Exercise*, 40(10), 1749-1756. <https://doi.org/10.1249/mss.0b013e31817b8e82>
11. Kaźmierczak, U., Radziwińska, A., Dzierżanowski, M., Bułatowicz, I., Strojek, K., Srokowski G., i in. (2015). Korzyści z podejmowania regularnej aktywności fizycznej przez osoby starsze. *Journal of Education, Health and Sport.*; 5(1), 56-68.
12. Kiełbasiewicz – Drozdowska, I., Siwiński, W. (2001). *Teoria i metodyka rekreacji (zagadnienia podstawowe)*. Poznań: AWF.
13. Kijo, P. (2010). Aktywność fizyczna wśród studentów kierunków pedagogicznych łódzkich uczelni publicznych i niepublicznych, W: Z. Barabasz, E. Zadarko (red.), *Aktywność przez całe życie. Zdrowie i sprawność studentów pod kontrolą* (s. 157-180). Krosno: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Krośnie.
14. Klarin, M., Pororoković, A., Sacic, S.S., Arnaudova, V. (2012). Some characteristics of social interactions among adolescents in Croatia, Bosnia and Herzegovina, and Macedonia. *J Psychol Res Behav Manag*, 5, 163-172. <https://doi.org/10.2147/prbm.s36389>

15. Kościuczuk, J., Krajewska-Kułak, E., Okurowska-Zawada, B. (2016). Aktywność fizyczna studentów fizjoterapii i dietetyki, *Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu*, 22(1), 51-58. <https://doi.org/10.5604/20834543.1198724>
16. Łaszek, M., Nowacka, E., Gawron-Skarbek, A., Szatko, F. (2011). Negative behavior patterns of students. Part II. Physical activity and eating habits. *Probl Hig Epidemiol*, 92(3), 461- 465.
17. Markiewicz-Górka, I., Korneluk, J., Pirogowicz, I. (2011). Aktywność fizyczna oraz wiedza studentów Akademii Medycznej we Wrocławiu na temat jej roli w profilaktyce chorób – badania ankietowe. *Family Medicine & Primary Care Review*, 13, 436–439.
18. Ministerstwo Sportu i Turystyki (2015). Badanie poziomu aktywności fizycznej społeczeństwa w 2015 r. – analiza wyników. Pobrane z: <http://www.msport.gov.pl/badania-i-analizy/aktywnosc-fizyczna-spoleczenstwa>
19. Mynarski, W., Rozpara, M., Królikowska, B., Puciato, D., Graczykowska, B. (2012). Jakościowe i ilościowe aspekty aktywności fizycznej. Opole: Politechnika Opolska.
20. Novak, D., Doubova, S.V., Kawachi, I. (2016). Social capital and physical activity among Croatian high school students. *Public Health*, 135, 48-55. <http://dx.doi.org/10.1016/j.puhe.2016.02.002>
21. Prusik, K., Zaporozhanov, V., Görner, K. (2009). Stan aktywności fizycznej w stylu życia studentów Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku. *Problemy Wychowania Fizycznego i Sportu*, 12, 229-233.
22. Rothon, C., Goodwin, L. (2012). Family social support, community «social capital» and adolescents' mental health and educational outcomes: a longitudinal study in England. *Soc Psychiatry Psychiatr Epidemiol*, 47, 697-709. <https://doi.org/10.1007/s00127-011-0391-7>
23. Soguksu, K. (2011). Physical activity level between Polish and Turkish university students (IPAQ). In: B. Bergier (Ed.), *Physical activity in health and disease* (s.19-28). Biała Podlaska: Pope Paul II State School of Higher Education in Biała Podlaska.
24. Sokołowski, M., Bronowicki, S., Kaiser, A. (2008). Nowoczesne formy aktywności fizycznej, W: E. Szczepanowska, M. Sokołowski (red.), *Aktywność fizyczna i odżywianie się jako uwarunkowania promocji zdrowia* (s.257-270). Poznań: Wielkopolska Wyższa Szkoła Turystyki i Zarządzania.
25. Stępień, E., Bergier, B., Niżnikowska, E., Bergier, J. (2015). Selected factors differentiating the forms of physical activity taken up or expected by the students of PSW in Biała Podlaska. *Central European Journal of Sport Sciences and Medicine*, 10 (2), 87-94.
26. Wang, Z., Byrne, N.M., Kenardy, J.A., Hills, A. (2005). Influences of ethnicity and socio-economic status on the body dissatisfaction and eating behaviour of Australian children and adolescents. *Eat Behav.* 6, 23-33. <https://doi.org/10.1016/j.eatbeh.2004.05.001>
27. Wojciechowski, L., Bergier, M. (2016). Physical activity of the Biała Podlaska prison staff and its conditioning factors, *Health Problems of Civilization*, 10(3), 47-56 <https://doi.org/10.5114/hpc.2016.61366>
28. Zaleski, R., Niewęglowski, T. (2006). Aktywność ruchowa studentów Trójmiasta zdeterminowana płcią. *Ann UMCS Sect D.*, 60(Suppl. 16), 424–427.

STOSOWANIE LEKÓW PRZECIWBÓLOWYCH W RÓŻNYCH GRUPACH WIEKOWYCH Z UWZGLĘDNIENIEM RELACJI MIĘDZYPOKOLENIOWYCH

USING ANALGESICS IN DIFFERENT AGE GROUPS, INCLUDING INTERGENERATIONAL RELATIONS

Marcin Weiner^{1(A,C,D,E,F)}, Małgorzata Tokarska-Rodak^{1(A,C,D,E,F)}, Anna Bida^{1(B,C,D,F)}

¹Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

Weiner, M., Tokarska-Rodak, M., Bida, A. (2019). Stosowanie leków przeciwbólowych w różnych grupach wiekowych z uwzględnieniem relacji międzypokoleniowych. *Rozprawy Społeczne*, 13(1), 72-79. <https://doi.org/10.29316/rs.2019.09>

Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

Streszczenie

Wprowadzenie. Pomimo obostrzeń związanych z sprzedażą produktów leczniczych na przestrzeni 8 lat wzrosła blisko 2-krotnie sprzedaż apteczna leków dostępnych bez recepty (Over-The-Counter drug, OTC). Wpływ na to ma szeroki dostęp do farmaceutyków, zaniechania w zasięgnięciu profesjonalnej porady lekarskiej i zbyt długie kolejki do lekarza pierwszego kontaktu.

Cel pracy. Celem pracy było zbadanie zależności w przyjmowaniu leków przeciwbólowych dostępnych bez recepty pomiędzy trzema grupami wiekowymi: studentami (pokolenie I), ich rodzicami (pokolenie II) i dziadkami (pokolenie III).

Materiał i metoda. Grupę badawczą stanowiły 203 osoby (150 kobiet i 53 mężczyzn) w wieku od 19 do 92 lat (śr. wieku: 48 lat, SD: 22,18). W badaniu posłużono się metodą sondażu diagnostycznego opartego na autorskim kwestionariuszu ankietowym, w których pytano o stan zdrowia oraz preferencje przyjmowanych preparatów.

Wyniki. Najczęściej wybieraną substancją czynną przeciwbólowych leków OTC jest ibuprofen (116 osób - 65,91%). Na drugim miejscu znajduje się paracetamol, który wybiera 95 badanych (53,98%). Acidum acetylosalicylicum stosuje 58 osób (32,95%). Mniej popularne są substancje takie jak sól sodowa metamizolu, diclofenak i naproxenum. Deklarację przyjmowania przeciwbólowych leków OTC „na własną rękę” składa 176 na 203 ankietowanych (86,70%), 61 osób (85,92%) w pokoleniu I, 64 osoby (90,14%) w pokoleniu II oraz 51 osób (83,61%) w pokoleniu III.

Wnioski. Częstość stosowania leków przeciwbólowych różni się pomiędzy analizowanymi grupami respondentów należących do trzech różnych pokoleń. Osoby starsze częściej (15%) niż osoby młode (1,4%) sięgają po leki przeciwbólowe kilka razy dziennie. Natomiast zdecydowanie wyższy odsetek osób młodego pokolenia (75,7%) stosuje tego typu preparaty sporadycznie.

Słowa kluczowe: leki przeciwbólowe, NLPZ, OTC, różnice międzypokoleniowe, samoleczenie

Summary

Objectives. In spite of the restrictions associated with the sale of medicinal products over the past 8 years, the over-the-counter drug sales have nearly doubled. This is caused by a broad access to pharmaceuticals, abandonment of professional medical advice, and too many long queues to the general practitioner.

The aim of the study was to investigate the dependence in the use of over-the-counter analgesics among three age groups: students (generation I), their parents (generation II) and grandparents (generation III).

Material and methods. The research group consisted of 203 persons (150 women and 53 men) between 19 and 92 years of age (mean age: 48 years, SD: 22.18). The study used a diagnostic questionnaire based on the author's questionnaire which asked the respondents about their health status and preferences in taking medicines.

Results. The most commonly prescribed active ingredient for pain relievers in OTC drugs is ibuprofen (116 people - 65.91%). Then comes paracetamol, which is chosen by 95 persons (53.98%). Acidum acetylsalicylicum attracts 58 people (32.95%). Less common are such substances as metamizol sodium, diclofenac and naproxenum. About 176 out of 203 respondents (86.70%) declare taking OTC painkillers "on their own", 61 of them (85.92%) in generation I, 64 (90.14%) in generation II and 51 (83.61%) in generation III.

Conclusions. The frequency of taking OTC painkillers in the members of particular generations of the family depends on their age. Older persons (15%) more often take analgesics several times a day. Only (1.4%) of the young do it. On the other hand, a considerably higher percentage of young people (75.7%) use such medications sporadically.

Keywords: analgetic, NSAID, OTC, intrageneration differences, self-treatment

Tabele: 0

Ryciny: 6

Literatura: 12

Otrzymano: listopad 2017

Zaakceptowano: marzec 2018

Adres korespondencyjny: Marcin Weiner, Państwowa Szkoła Wyższa w Białej Podlaskiej, ul. Sidorska 95/97, 21-500 Biała Podlaska, e-mail: m.weiner@dydaktyka.pswbp.pl, tel.: 83 344 99 00.

ORCID: Marcin Weiner <https://orcid.org/0000-0001-9288-0823>; Małgorzata Tokarska-Rodak <https://orcid.org/0000-0003-2297-970X>

Copyright by: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Marcin Weiner, Małgorzata Tokarska-Rodak, Anna Bida

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

Wstęp

Lekiem przeciwbólowym OTC (Over-The-Counter drug) nazywa się każdy preparat o działaniu przeciwbólowym, który ma niską dawkę terapeutyczną i jest wydawany bez przepisu lekarza (Ustawa z dnia 6 września 2001 o prawie farmaceutycznym). Najczęstszym podziałem leków przeciwbólowych dostępnych bez recepty jest klasyfikacja według substancji czynnej, a zarazem podział na dwie grupy: Niesteroïdowych Leków Przeciwzapalnych (NLPZ) oraz leków z grupy analgetyków nieopïoidowych. Światowa Organizacja Zdrowia opracowała drabinę analgetyczną składającą się z 3 stopni, która dzieli leki przeciwbólowe według stopnia nasilenia bólu (Eisenberg i in., 2005). Na 1 stopniu znajdują się NLPZ i paracetamol, czyli większość leków przeciwbólowych dostępnych bez recepty. Na kolejnym stopniu opïoidy o słabszym działaniu (np. tramadol i kodeina), a na najwyższym szczeblu są leki opïoidowe o silnym działaniu (np. morfina, fentanyl, metadon). Tylko leki z najniższego stopnia drabiny analgetycznej są dostępne bez recepty, a ich stosowanie nie jest w żaden sposób kontrolowane (Jarosz, Respondek, 2011).

Leki przeciwbólowe OTC z grupy NLPZ, czyli wszystkie te, które za substancję czynną mają ibuprofenum, acidum acetylsalicylicum, diclofenak, metamizolum lub naproxenum, działają na zasadzie hamowania syntezy prostaglandyn, które są regulatorami wszystkich procesów fizjologicznych człowieka i występują we wszystkich tkankach oraz płynach ustrojowych (Woroń, Filipczak-Bryniarska, Wordliczek, 2001). Dodatkowo poza działaniem przeciwbólowym, wykazują działanie przeciwzapalne, przeciwgorączkowe oraz antyagregacyjne wydłużając czas krzepnięcia krwi. Najsilniejszy z tej grupy leków metamizol wykazuje się także słabym działaniem spazmolitycznym. Natomiast acidum acetylsalicylicum, czyli popularna Etopiryna lub Polopiryna, nie pomaga w bólach trzewnych. Wszystkie leki z grupy NLPZ cechują się wysoką skutecznością uśmierzania dolegliwości bólowych, ale są także obciążone wysokim ryzykiem działań niepożądanych, interakcji z innymi lekami oraz ich powikłań (Rajtar-Cynke, 2012). Paracetamol, będący lekiem z drugiej grupy leków przeciwbólowych dostępnych bez recepty, hamuje aktywność cyklooksygenazy prostaglandynowej w Ośrodkowym Układzie Nerwowym (OUN), wpływa przeciwgorączkowo, ale nie wykazuje działania przeciwzapalnego oraz antyagregacyjnego. Jest lekiem bezpiecznym także dla dzieci, jego stężenie toksyczne jest 6-10 razy większe od stężenia terapeutycznego, stąd też ciężko o jego przedawkowanie. W połączeniu z NLPZ (np. Metafen – paracetamol + ibuprofenum) istotnie zwiększa działanie przeciwbólowe w uśmierzaniu bólów pooperacyjnych, pourazowych czy zwyrodnieniowych. Paracetamol, w przeciwieństwie do NLPZ, nie podrażnia błony śluzowej żołądka oraz nie uszkadza nerek. Nie ma też właściwości antyagregacyjnych,

dlatego może być stosowany przez osoby leczące się lekami przeciwplatekcyjnymi (Woroń i in., 2001).

Leki przeciwbólowe w połączeniu z lekami przyjmowanymi na stałe mogą powodować groźne sytuacje, np. paracetamol nasila działanie doustnych leków przeciwzakrzepowych i może spowodować krwotok, a w połączeniu z NLPZ zwiększa ryzyko uszkodzenia wątroby. Metoklopramid – lek przeciwwymiotny, przyspiesza wchłanianie paracetamolu, a propantelina – lek stosowany w leczeniu nadreaktywności pęcherza, opóźnia wchłanianie paracetamolu. Metamizol, poza nasileniem leków przeciwzakrzepowych, zwiększa reakcję doustnych leków przeciwcukrzykowych, a w połączeniu z chlorpromazyną (stosowaną w leczeniu przeciwpsychotycznym) może wywoływać hipotermię. Kwas acetylosalicylowy zawarty w Aspirynie, Polopirynie S i Etopirynie działa synergicznie z innymi lekami przeciwzapalnymi, przeciwgorączkowymi oraz przeciwbólowymi, zwiększa działanie leków przeciwzakrzepowych i doustnych leków przeciwcukrzykowych, ale jednocześnie osłabia działanie furosemidu, inhibitorów ACE i β -adrenolityków – leków stosowanych w nadciśnieniu tętniczym krwi (Rajtar-Cynke, 2012).

Nadmierne przyjmowanie NLPZ zaburza krzepnięcie krwi, utrudnia gojenie się ran, zwiększa ryzyko chorób układu pokarmowego, np. wzdęcia, nudności, wymioty, chorobę wrzodową (owrzodzenia żołądka i/lub dwunastnicy), krwawienia z układu pokarmowego. Ponadto uszkadza wątrobę, prowadzi do niewydolności nerek, zaburza równowagę kwasowo-zasadową, skutkuje odczynami skórnymi i reakcjami alergicznymi, może zaostrzać stany astmatyczne. Kwas acetylosalicylowy może negatywnie wpłynąć na płodność u mężczyzn, a metamizol uszkodzić szpik, przyczynić się do niedokrwistości hemolitycznej i odwarstwienia siatkówki. Nadmierne spożycie paracetamolu zaburza strukturę morfotyczną krwi (Woroń i in., 2001).

Niekorzystnym i niepokojącym zjawiskiem jest polipragmazja, czyli jednoczesne stosowanie wielu leków oraz niewłaściwa ich ordynacja. W głównej mierze dotyczy osób starszych, z kilkoma chorobami w wywiadzie medycznym, na które przyjmuje od kilku do kilkunastu leków w ciągu dnia. Polipragmazja i niepożądane działania leków to trzecia przyczyna hospitalizacji i zgonów, po nowotworach i chorobach układu krążenia. Przyczyną polipragmazji jest nie tylko samoleczenie pacjenta, ale również brak koordynacji działań medycznych pomiędzy lekarzami specjalistami w ustalaniu terapii uwzględniającej różne dolegliwości pacjenta i zażywane przez nich leki (Wykowski, 2016).

Cel pracy

Celem pracy było zbadanie zależności dotyczącej przyjmowania leków przeciwbólowych dostępnych bez recepty pomiędzy trzema grupami wiekowymi: studentami, ich rodzicami i dziadkami.

Materiał i metody

W badaniu posłużono się metodą sondażu diagnostycznego opartego na autorskim kwestionariuszu ankietowym, w których pytano o stan zdrowia (samoocenę stanu zdrowia) oraz preferencje przyjmowanych preparatów przeciwbólowych. Ankiety zapytano o opinię na temat rodzaju, częstotliwości i przyczyn zażywanych substancji oraz miejsca zakupu. Badania prowadzono w okresie wrzesień – listopad 2015 roku. W związku z realizacją celu w zakresie analizy międzypokoleniowej ankiety rozdano studentom kierunków medycznych Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej oraz osobom należącym do ich rodzin (rodzeństwo, rodzice, dziadkowie).

Grupę respondentów stanowiło 203 osoby (150 kobiet i 53 mężczyzn) w wieku od 19 do 92 lat (śr. wieku: 48 lat, SD: 22,18):

- w pokoleniu I - 71 osób młodych (54 kobiet i 17 mężczyzn), średnia wieku: 23 lata, SD: 4,36;
- w pokoleniu II - 71 osób w wieku średnim – pokolenie rodziców (52 kobiet i 19 mężczyzn) średnia wieku: 50 lat, SD: 6,88;

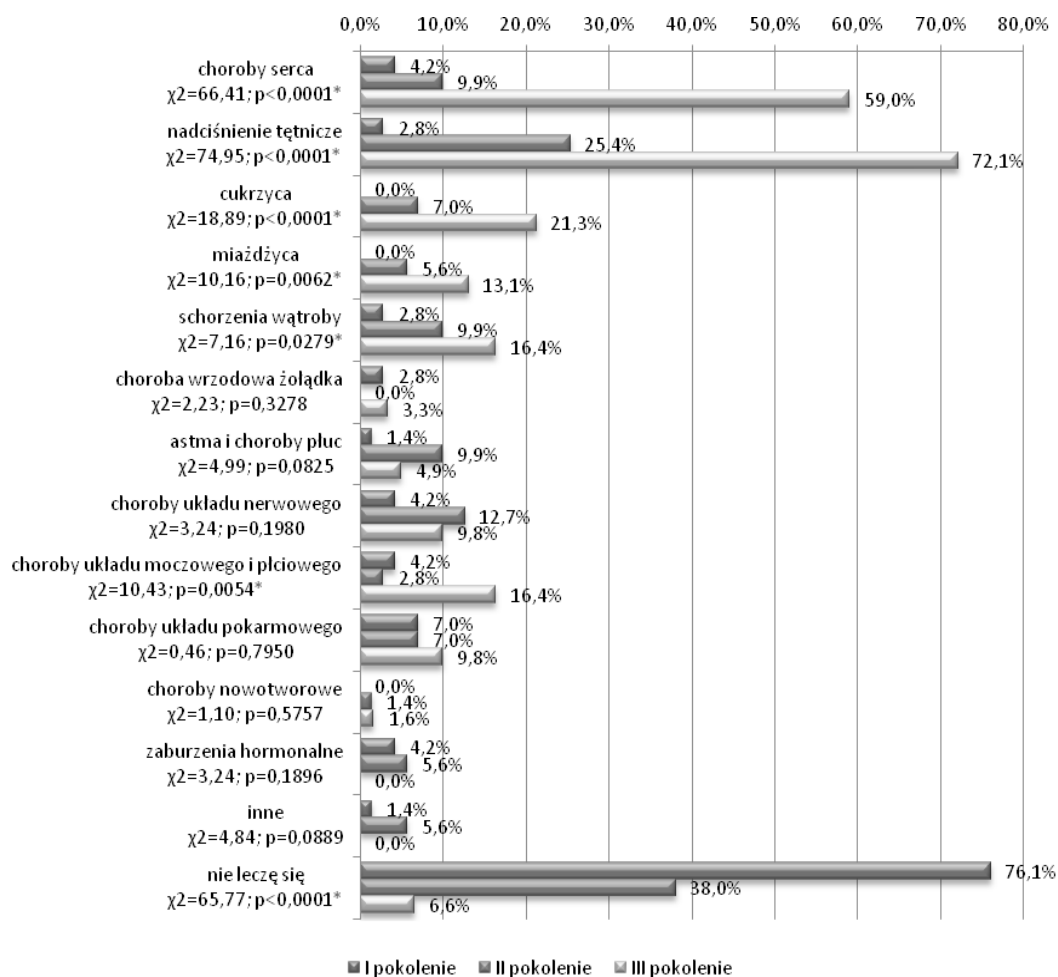
– w pokoleniu III - 61 osób starszych – pokolenie dziadków (44 kobiety i 17 mężczyzn) średnia wieku: 76 lat, SD: 7,21.

Analizę statystyczną wykonano w programie STATISTICA. Obliczono strukturę odpowiedzi na poszczególne pytania dla trzech badanych pokoleń respondentów. W celu wykrycia istotnych statycznie różnic pomiędzy badanymi grupami zastosowano test Chi kwadrat Pearsona. We wszystkich analizowanych przypadkach, przyjęto poziom istotności $p=0,05$.

Wyniki

Deklarowany stan zdrowotny grupy badanej

Analiza zadeklarowanych przez respondentów chorób zdiagnozowanych przez lekarza wykazała, że wraz z wiekiem badanych wzrasta chorobowość (z 25 chorób występujących w pokoleniu I do 139 w pokoleniu III). Najwięcej osób leczy się na nadciśnienie tętnicze (64 ogółu ankietowanych - 31,53%) i towarzyszące temu choroby serca (46 osób - 22,66%). Ponad ¼ ludzi młodych (54 osoby



χ^2 -wartość testu Chi kwadrat Pearsona; *-istotne zróżnicowanie dla $p<0,05$

Rycina 1. Zdiagnozowane schorzenia w związku z którymi ankietowani stosują leczenie

Źródło: Opracowanie własne

- 76,06%) oraz 1/3 ich rodziców (27 osób - 38,03%) nie ma żadnych zdiagnozowanych chorób i nie wymaga leczenia. Szczegółowe dane dotyczące chorób deklarowanych przez respondentów zawarto na rycinie 1.

Uzyskane wyniki wskazują, iż schorzenia takie jak cukrzyca, miażdżyca i choroby nowotworowe nie występują w najmłodszym pokoleniu. Pokolenie II nie zgłasza występowania choroby wrzodowej żołądka, a wśród osób pokolenia III nie ma zdiagnozowanych problemów hormonalnych.

Deklarowane stosowanie leków przeciwbólowych dostępnych bez recepty lekarskiej

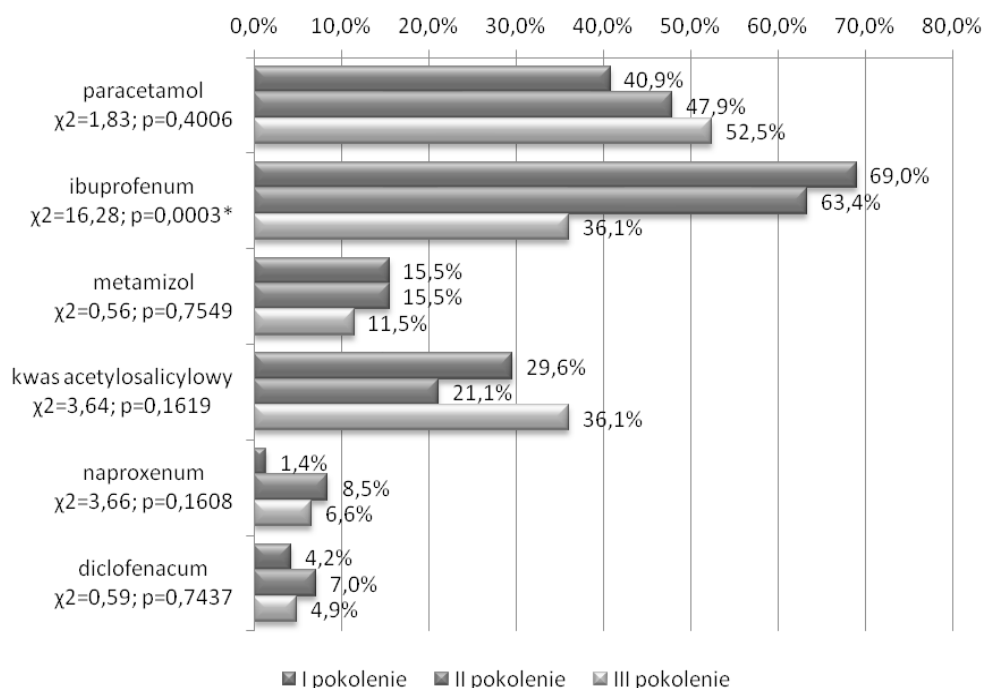
Deklarację przyjmowania przeciwbólowych leków OTC „na własną rękę” składa 176 na 203 ankietowanych (86,70%), 61 osób (85,92%) w pokoleniu I, 64 osoby (90,14%) w pokoleniu II oraz 51 osób (83,61%) w pokoleniu III.

Najczęściej wybieraną substancją czynną przeciwbólowych leków OTC jest ibuprofenum (116 osób - 65,91%), dostępny pod takimi nazwami handlowymi jak: Ibuprom, Ibum, Ibufen, Nurofen. Na drugim miejscu znajduje się paracetamol, składnik popularnego Apapu lub Panadolu, który wybiera 95 badanych (53,98%). Acidum acetylsalicylicum, obecny w Aspirynie, Polopirynie S i Etopirynie, stosuje 58 osób (32,95%). Mniej popularne są substancje takie jak sól sodowa metamizolu (składnik Pyralginy), diclofenak (Diclofenac) i naproxenum (Naproxen, Aleve). Szczegółowe wyniki uwzględniające odpowiedzi udzielone przez osoby należące do trzech pokoleń zamieszczono na rycinie 2.

Powody sięgania po przeciwbólne leki dostępne bez wcześniejszej wizyty u lekarza przedstawia rycina 3. Przeważająca większość respondentów (137 osób - 77,84%) sięga po nie w bólach głowy i migrenach. Ponad 1/3 kobiet przyjmujących leki przeciwbólne (47 z 135 - 34,81%), w znacznej większości kobiet z najmłodszego pokolenia (35 z 49 - 71,43%), przyjmuje leki przeciwbólne w czasie menstruacji. Bóle reumatyczne łagodzi 54 z 176 osób (30,68%), głównie z pokolenia III (33 z 51 przyjmujących leki przeciwbólne - 64,71%). Urazy sportowe stanowią konieczność do terapii przeciwbólnej “na własną rękę” dla 9 z 176 osób przyjmujących leki przeciwbólne (5,11%).

Deklarowaną częstotliwość przyjmowania leków przeciwbólowych dostępnych bez recepty przedstawia rycina 4. Spośród respondentów 117 osób (57,64%) sięga sporadycznie po środki uśmierzające ból, zaś 33 osoby (16,26%) przyjmują leki przeciwbólne OTC kilka razy w tygodniu, a blisko 7% badanych ankietowanych (13 osób) stosuje je kilka razy dziennie.

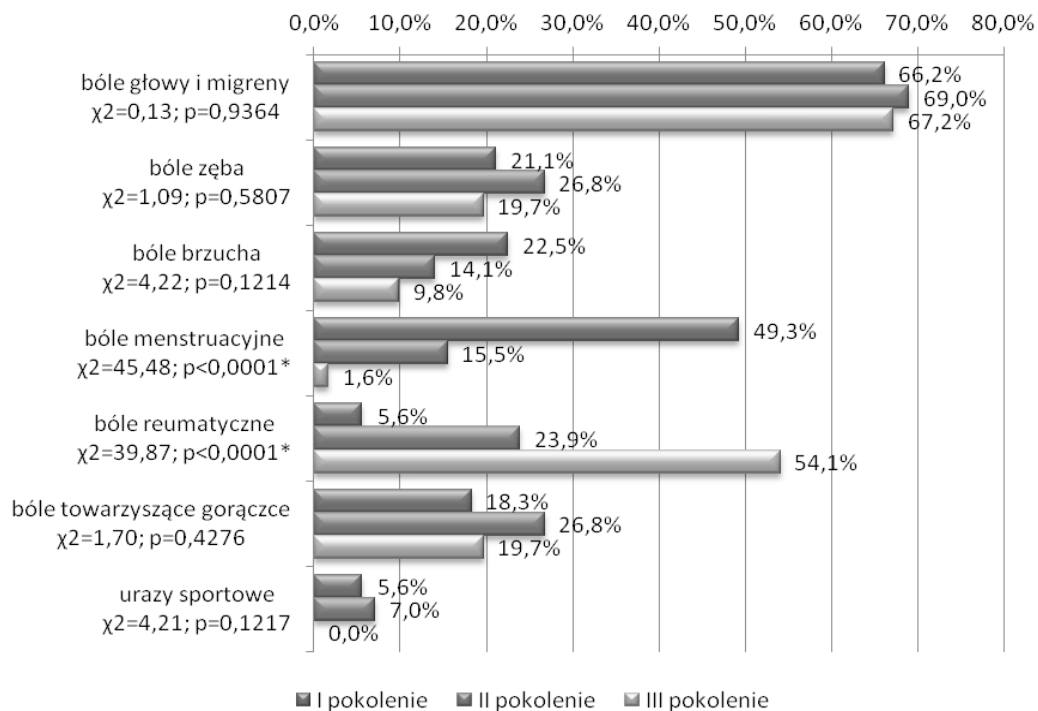
Przeważająca część respondentów dokonuje zakupu środków przeciwbólowych OTC w aptece - 174 osób (91,1%) z 191 osób kupujących. Z analizy danych wynika, że wzrasta znaczenie sklepów spożywczych jako docelowego punktu nabycia środków przeciwbólowych. Kiosk, stacja benzynowa, drogeria kosmetyczna i sklep zielarski są wybierane sporadycznie - odpowiednio przez 17 (8,9%), 10 (5,24%), 7 (3,67%) i 6 (3,14%) osób. Nikt spośród respondentów nie dokonuje zakupu leków przeciwbólowych w sklepie z odżywkami i suplementami. Szczegółowe dane zamieszczono na rycinie 5.



χ^2 -wartość testu Chi kwadrat Pearsona; *-istotne różnicowanie dla $p < 0,05$

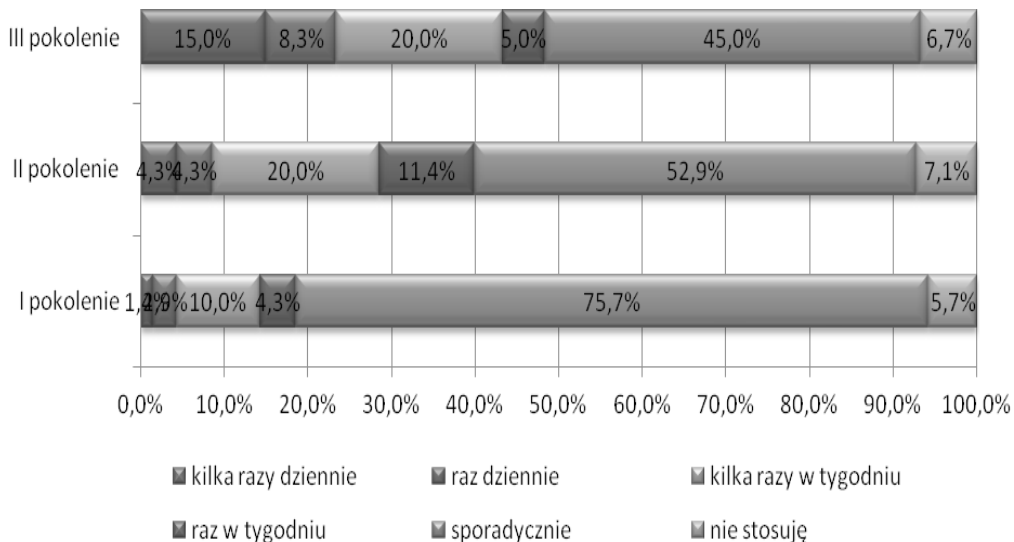
Rycina 2. Rodzaj stosowanych leków przeciwbólowych

Źródło: Opracowanie własne



χ²-wartość testu Chi kwadrat Pearsona; *-istotne różnicowanie dla p<0,05

Rycina 3. Powody stosowania leków przeciwbólowych
Źródło: Opracowanie własne



Wartość testu Chi kwadrat Pearsona: χ²=23,72; p=0,0084*

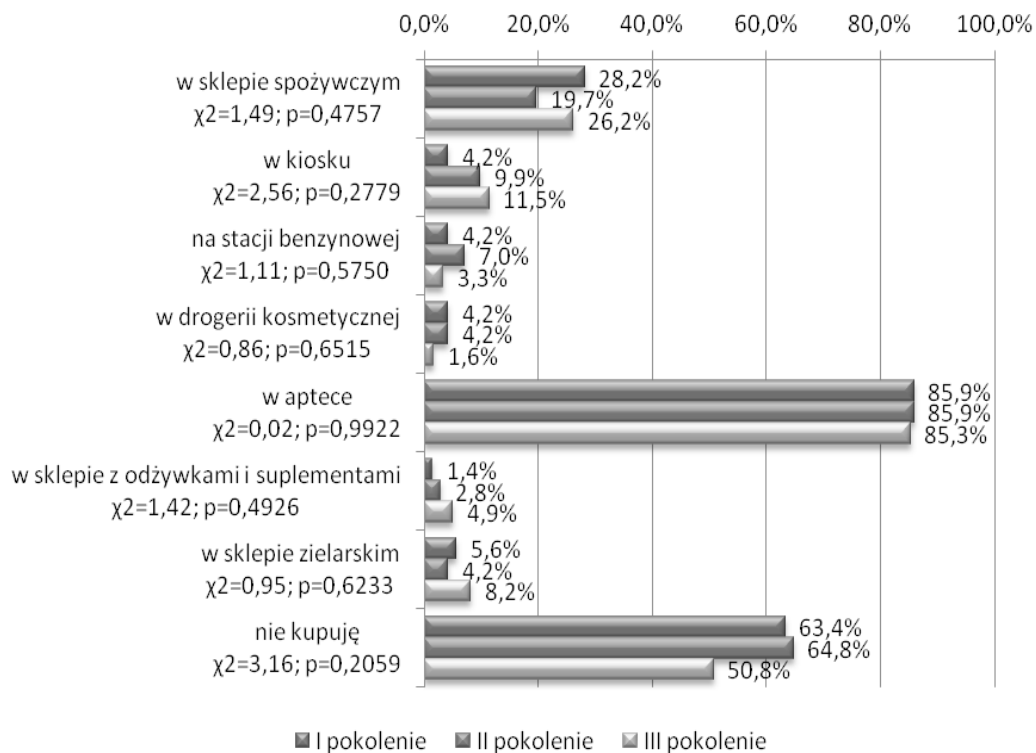
χ²-wartość testu Chi kwadrat Pearsona; *-istotne różnicowanie dla p<0,05

Rycina 4. Częstość stosowania leków przeciwbólowych przez osoby należące do trzech różnych pokoleń.
Źródło: Opracowanie własne

Stosowanie preparatów leczniczych bez konsultacji z lekarzem

Ponad 60% ankietowanych (122 osoby) przyznaje się, iż w razie zaistniałej potrzeby, przyjmuje „na własną rękę” preparaty szeroko dostępne bez uprzedniej konsultacji z lekarzem bądź farmaceutą. Jako główne powody respondenci podają łatwość dostępu do farmaceutyków, długie kolejki w przy-

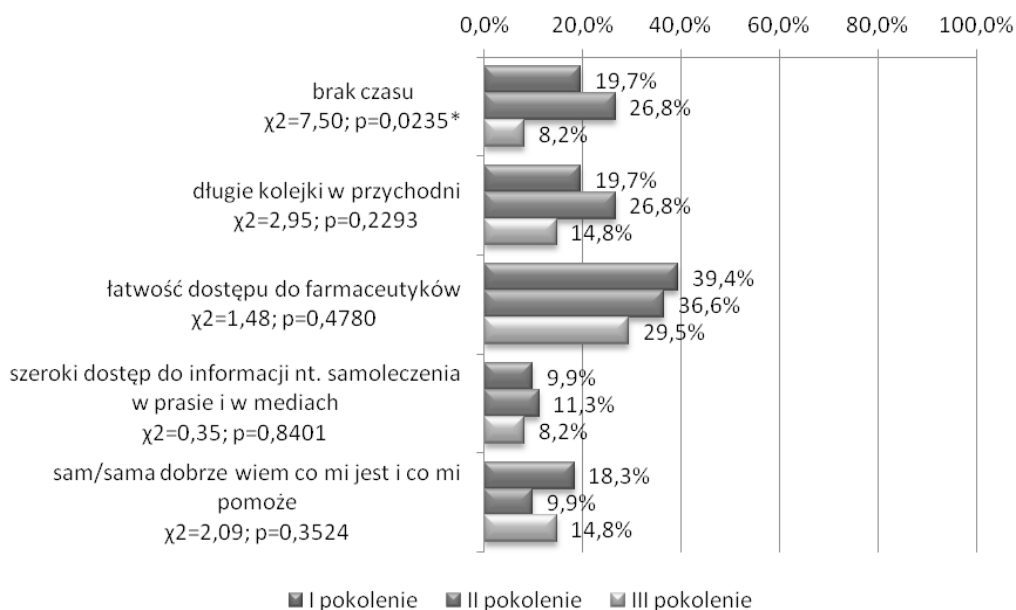
chodni zdrowia oraz brak czasu na dokładną diagnostykę oraz wizyty u lekarzy. Dodatkowo, aż 29 osób (14,29%) jest przeświadczonych o tym, że sami dobrze wiedzą co im dolega oraz w jaki sposób mogą sobie poradzić. Deklarowane przez ankietowanych powody leczenia się „na własną rękę” preparatami dostępnymi bez recepty zamieszczono na rycinie 6.



χ^2 -wartość testu Chi kwadrat Pearsona; *-istotne różnicowanie dla $p < 0,05$

Rycina 5. Miejsce zakupu leków przeciwbólowych

Źródło: Opracowanie własne



χ^2 -wartość testu Chi kwadrat Pearsona; *-istotne różnicowanie dla $p < 0,05$

Rycina 6. Powody leczenia się „na własną rękę” preparatami dostępnymi bez recepty

Źródło: Opracowanie własne

Dyskusja

Z badań Szpringer i wsp. wykonanych na 277 dorosłych mieszkańcach województwa świętokrzyskiego, w tym 163 kobiety i 114 mężczyzn wynika, że leki dostępne bez recepty stosowane były kilka razy w roku przez 25,27% respondentów. Zdecydo-

wana większość badanych zadeklarowała, że głównym miejscem zakupu leków dostępnych bez recepty jest apteka (55,60%). Z przeprowadzonych przez autorów analiz wynika, że badani nie informują lekarzy o stosowanych lekach OTC i często stosują jednocześnie medykamenty zalecone przez lekarza i te dostępne bez recepty (Springer i in., 2015).

Z przeprowadzonych badań wynika, że osoby pokolenia III (dziadkowie) istotnie częściej deklarują występowanie chorób serca, nadciśnienia, cukrzycy, miażdżycy, schorzeń wątroby i schorzeń w obrębie układów moczowego i płciowego. Osoby młode częściej przyjmują leki przeciwbólowe podczas bólu menstruacyjnego, zaś osoby starsze z powodu bólów reumatycznych. Najczęściej wybieraną substancją czynną przeciwbólowych leków OTC jest ibuprofenum – częściej po takie preparaty sięgają osoby młode. Częstość stosowania leków przeciwbólowych różni się istotnie pomiędzy analizowanymi grupami respondentów należących do trzech różnych pokoleń. Sporadycznie po leki przeciwbólowe częściej sięgają osoby młode (75,7%) niż osoby w wieku średnim (52,9%) i osoby starsze (45%).

Należy zauważyć, że środowisko farmaceutyczne popiera działania zmierzające do zakazu sprzedaży leków dostępnych bez recepty poza punktami aptecznymi kierując się dobrem pacjenta. Farmaceuci przypominają, iż w 1991 roku w sprzedaży pozaaptecznej można było kupić jedynie 11 produktów, w obecnej chwili jest to już ponad 3 tysiące preparatów. W pierwotnym założeniu szerszy dostęp do farmaceutyków miał być ułatwieniem dla klientów, a stał się zagrożeniem dla ich zdrowia.

Za przyczynę stosowania samoleczenia przeciwbólowego Bogusz i Majchrowska podają: dużą dostępność leków OTC (66,1%), reklamę i jej przekaz (50%), niechęć do kontaktu z lekarzem (42,7%), porady znajomych (32,3%), utrudniony dostęp do lekarza, kolejki (25,8%), możliwość konsultacji z farmaceutą (17,7%), łatwy dostęp do aptek (16,9%), większą świadomość zdrowotną (12,1%) oraz duży dostęp do informacji medycznych (7,9%) (Bogusz, Majchrowska, 2008).

Z badań własnych wynika, że sugestie oraz pozytywne opinie ze strony celebrytów (znanej aktorki, aktora, sportowca występującego w reklamie) lub propozycja aktora odgrywającego rolę lekarza bądź farmaceuty wpływa na decyzję zakupową według 22 ankietowanych osób (10,84%) - 6 osób (8,45%) w pokoleniu I, 6 osób (8,45%) w pokoleniu II oraz 10 osób (16,39%) w pokoleniu III. Specjaliści od promocji za pomocą rozbudowanych narzędzi marketingowych i analiz rynku farmaceutycznego tak przygotowują kampanię reklamową, aby trafiła do jak najszerzej grupy odbiorców i przyniosła oczekiwany efekt w postaci znacznego wzrostu wpływów ze sprzedaży leku (Kondraszuk, 2011).

Co więcej, zastosowanie sformułowania „na wszelki wypadek” stwarza potrzebę zabezpieczenia się na wypadek nieprzewidzianych sytuacji, nagłego bólu czy zaopatrzenia się przed wyjazdem w miejsce, gdzie będzie utrudniony dostęp do apteki (Gardeła, Socafa, 2003). Nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż w reklamach środków przeciwbólowych dostępnych bez recepty występują osoby znane z ekranu lub osoby przypominające wyglądem personel związany ze służbą zdrowia np. lekarz, stomatolog, farmaceuta, fizjoterapeuta. W dalszym ciągu dominuje opinia, że najbardziej wiarygodnym źródłem reklamy środków farmaceutycznych pozostaje reklama telewizyjna wykorzystująca wizerunek znanej osoby, a nie opinia lekarza pierwszego kontaktu czy farmaceuty (Kondraszuk, 2003). Niewielu odbiorców reklam zdaje sobie sprawę, iż jest to statysta bądź aktor, który ma za zadanie odegrać rolę pracownika służby zdrowia. Kodeks Etyki Lekarskiej w art. 63 wyraźnie zabrania lekarzowi reklamowania czegokolwiek własnym nazwiskiem i wizerunkiem (Kodeks Etyki Lekarskiej, 2004). W badaniach własnych tylko 10,84% ankietowanych przyznaje, iż rekomendacja osoby znanej bądź osoby podającej się za lekarza lub farmaceutę ma wpływ na zakup tego konkretnego preparatu. Brakuje powszechnej świadomości, że wszelkie problemy zdrowotne należy właściwie zdiagnozować i wybrać odpowiednie leczenie (Bogusz, Majchrowska, 2008).

Podsumowanie

Na przestrzeni 8 lat wzrosła blisko 2-krotnie sprzedaż apteczna leków OTC (z 3,859 mld zł do 7,335 mld zł) (Markiewicz, 2014). Częstość ich stosowania różni się pomiędzy analizowanymi grupami respondentów należących do trzech różnych pokoleń. Osoby starsze częściej (15%) niż osoby młode (1,4%) sięgają po leki przeciwbólowe kilka razy dziennie. Natomiast zdecydowanie wyższy odsetek osób młodego pokolenia (75,7%) stosuje tego typu preparaty sporadycznie. Samoleczenie, zwłaszcza przeciwbólowe, odgrywa istotną rolę w codziennym życiu wielu Polaków. Wpływ na to ma szeroki dostęp do farmaceutyków, brak czasu na diagnostykę i zbyt długie kolejki do lekarza pierwszego kontaktu. Rynek farmaceutyczny z roku na rok poszerza oferty w zakresie różnego typu preparatów o działaniu przeciwbólowym, co w konsekwencji prowadzi do nadmiernego ich spożycia przez społeczeństwo.

Literatura:

1. Bogusz, R., Majchrowska, A. (2008). Uwarunkowania stosowania leków dostępnych bez recepty (OTC) w opinii studentów farmacji. W: R. Domżał-Drzewicka, A. Ścibior, H. Kaźmierak (red.), *Uzależnienia a rodzina. Wybrane zagadnienia* s. 201-204. Lublin: MAKmed.
2. Eisenberg, E., Marinangeli, F., Birkhahm, J., Paladín, A., Varrassi, G. (2005). Time to modify the WHO analgesic leader? *Pain Clinical Updates*, 13(5), 1-4.
3. Gardeła, A., Socafa, D. J. (2003). Marketing leków bez recepty. *Marketing w Praktyce*, 5, 46-49.

4. Jarosz, M., Respondek, W. (2011). Zażywanie suplementów u osób w wieku starszym. W: M. Jarosz *Żywność osób w wieku starszym. Porady lekarzy i dietetyków* s. 99-118. Warszawa: PZWL.
5. Kodeks Etyki Lekarskiej z dnia 2 stycznia 2004 r. *Biuletyn Naczelnej Rady Lekarskiej* 1(81), XIV. Pobrane z: http://www.oil.org.pl/res/img/img/nil/gazeta/biuletyn/r2004/1_2004.pdf, [dostęp 19.11.2017].
6. Kondraszuk, A. (2011). Wpływ reklamy suplementów diety na decyzje zakupowe konsumentów W: *Contemporary Public Health Issues*, (103-112). Biała Podlaska: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.
7. Markiewicz, M. (2014). Rynek suplementów potrzebuje uregulowania. *Puls Farmacji*, 4(84), 1-4.
8. Rajtar-Cynke, G. (red.). (2012). *Farmakologia* (73-78). Warszawa: PZWL.
9. Szpringer, M., Olędzka, M., Kosecka, J., Galińska, E. M., Chmielewski, J., Wawrzeńczyk, M., Sobczyk, B., Wawrzeńczyk, M. (2015). Stosowanie leków dostępnych bez recepty i suplementów diety przez osoby dorosłe z województwa świętokrzyskiego. *Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu*, 21(2), 163-167. <https://doi.org/10.5604/20834543.1152914>
10. Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o prawie farmaceutycznym (Dz.U. 2001 Nr 126 poz. 1381 z późn. zm.). Pobrane z: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu20011261381> [dostęp 18.04.2018].
11. Woroń, J., Filipczak-Bryniarska, I., Wordliczek, J. (2001). Leki złożone w farmakologii bólu. Paracetamol i tramadol. *Geriatrics*, 1, 30-33.
12. Wykowski, J. (2016). *Żeby medycyna nam nie zaszkodziła, czyli o nadużywaniu leków i nie tylko*. Pobrane z: <http://www.rynekzdrowia.pl/Uslugi-medyczne/Zeby-medycyna-nam-nie-zaszkodziła-czyli-o-naduzywaniu-lekow-i-nie-tylko,160043,8.html>, [dostęp 19.11.2017]

CZĘŚĆ III: RECENZJE

RECENZJA KSIĄŻKI JADWIGI PLEWKO, WIOLETTY SZYMCZAK, TOMASZA ADAMCZYKA *DOŚWIADCZENIE ROZWOJU W ŻYCIU POLSKICH MIGRANTÓW W WIELKIEJ BRYTANII. PRACA – RODZINA – RELIGIJNOŚĆ – PARTYCYPACJA*, TOWARZYSTWO NAUKOWE KATOLICKIEGO UNIwersYTETU LUBELSKIEGO JANA PAWŁA II, LUBLIN 2018, SS. 229

REVIEW OF THE BOOK *EXPERIENCE OF DEVELOPMENT IN THE LIFE OF POLISH MIGRANTS IN GREAT BRITAIN. WORK - FAMILY - RELIGIBILITY - PARTICIPATION*, JADWIGA PLEWKO, WIOLETTA SZYMCZAK, TOMASZ ADAMCZYK, SOCIETAS SCIENTIARUM CATHOLICAE UNIVERSITATIS LUBLINENSIS IOANNIS PAULI II, LUBLIN 2018, SS. 229

Janusz Mariański¹

¹Wyższa Szkoła Nauk Społecznych z siedziba w Lublinie

Mariański, J. (2019). Recenzja książki Jadwigi Plewko, Wioletty Szymczak, Tomasza Adamczyka *Doświadczenie rozwoju w życiu polskich migrantów w Wielkiej Brytanii. Praca – rodzina – religijność – partycypacja*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2018, ss. 229. *Rozprawy Społeczne*, 13(1), 80-83. <https://doi.org/10.29316/rs.2019.10>

W ostatnich latach nastąpił wyraźny wzrost liczby Polaków przebywających za granicą. Według Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 roku 2 017,5 tys. osób mających stałe zamieszkanie w Polsce, przebywało powyżej 3 miesięcy poza krajem (w 2002 roku – 786,1 tys.). Oznaczało to, że na każde 1000 mieszkańców naszego kraju przypadały 52 osoby przebywające czasowo za granicą (w 2002 roku – 21 osób). Wśród emigrantów 77,6% przebywało za granicą 12 miesięcy lub dłużej (tzw. emigranci długookresowi) i 22,4% – od 3 do 12 miesięcy (tzw. emigranci krótkookresowi). Wśród emigrantów było nieco więcej kobiet niż mężczyzn (51,1% wobec 48,9%), więcej osób mieszkających przed wyjazdem w miastach niż na wsi (65,9% wobec 34,1%). Emigranci przebywali na wszystkich kontynentach, najwięcej w krajach europejskich (85,2% ogółu emigrantów, w tym krajach Unii Europejskiej – 81,5%). Zdecydowanie najczęściej wybieranym krajem była Wielka Brytania (ponad 30 % wszystkich polskich emigrantów), a następnie Niemcy (prawie 22%), Irlandia (6,4%), Holandia (5,2%), Włochy (4,6%). Innym kontynentem wybieranym przez Polaków była Ameryka Północna i Środkowa (13,3%), Oceania (0,7%), Azja (0,5%), Afryka (0,2%), Ameryka Południowa (0,1%). W kontekście tych danych wybór Wielkiej Brytanii jako terenu badań procesów migracyjnych jest w pełni uzasadniony.

Różnorodne są ekonomiczne i społeczne skutki migracji, zarówno pozytywne jak i negatywne. Migracja jest na pewno źródłem transferu środków finansowych do rodzin w kraju, co poprawia byt polskich gospodarstw domowych, zmniejsza się wskaźnik ubóstwa. Następuje zwiększenie oszczędności, wzrost konsumpcji i inwestycji w gospodarstwie. Zwiększona liczba wyjazdów w jakimś regionie może powodować zachwianie równowagi na lokalnym rynku pracy. Pozytywnym skutkiem migracji jest wzrost doświadczenia zawodowego migrantów, poznanie innych kultur i cywilizacji. Osoby te uczą się lub poprawiają znajomość języków obcych, co może być przydatne w poszukiwaniu interesującej pracy po powrocie do Polski. Nie bez znaczenia jest transfer wiedzy, zwłaszcza jeżeli osoby dobrze wykształcone, pracują zgodnie ze swoimi kwalifikacjami. W przypadku osób pracujących poniżej swoich kwalifikacji mamy do czynienia z deprecjacją i marnotrawstwem kwalifikacji. Odpływ fachowców powoduje, że inne kraje korzystają z nakładów poniesionych na edukację w Polsce.

Literatura naukowa dotycząca procesów migracyjnych jest już znaczna i wciąż narasta, m.in. w takich dziedzinach naukowych jak socjologia, psychologia, pedagogika, ekonomia, a nawet teologia pastoralna. Opracowanie noszące tytuł „Doświadczenie rozwoju w życiu polskich migrantów w Wielkiej Brytanii. Praca – rodzina – religijność – party-

Adres korespondencyjny: Janusz Mariański, ul. Obrońców Pokoju 11/7, 20-030 Lublin, e-mail: januszm@kul.lublin.pl, tel. 81 533 16 60.

Copyright by: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Janusz Mariański

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

cypacja”, jeżeli nawet podejmuje niektóre problemy już wcześniej eksponowane przez innych badaczy społecznych, to ma swoją specyfikę, która jest spojrzenie na rozwój integralny polskich migrantów, poprzez wgląd w ich sposób postrzegania rozwoju w życiu osobistym, rodzinnym, zawodowym, moralnym, religijnym, w relacjach z otoczeniem społecznym i w partycypacji społecznej. Badacze społeczni z Lublina rozumieją rozwój integralny jako harmonijne i w miarę spójne rozwijanie jednostki w wymiarze fizycznym, psychicznym, społecznym, moralnym i religijnym. Jako socjologowie poszukują oni nie tyle czynników osobowościowych, ile raczej społeczno-kulturowych określających ten rozwój.

Dla realizacji zamierzeń badawczych, wywodzących się z przyjętej perspektywy humanistycznej (podmiotowej), zastosowano metodologię badań jakościowych oraz technikę jakościowego wywiadu pogłębionego, częściowo ustrukturalizowanego. W wywiadach znalazły się pytania o charakterze opisowym, oceniającym i behawioralnym, a także odnoszące się do doświadczeń życiowych badanych osób i związanych z nimi przeżyć. W sumie zrealizowano 53 wywiady pogłębione (30 kobiet i 23 mężczyzn). Zebrany materiał empiryczny, z zastosowaniem nowoczesnych procesów badawczych socjologii jakościowej, jest obszerny, w pełni wystarczający do rozwiązania postawionego problemu badawczego.

Całość opracowania składa się z sześciu rozdziałów: rozdział I – *Scenariusze emigracyjne, zmiany rozwojowe i ich ocena* (Wioletta Szymczak); rozdział II – *Praca i rozwój zawodowy w ocenie migrantów* (Jadwiga Plewko); rozdział III – *Jakość życia rodzinnego* (Jadwiga Plewko); rozdział IV – *Przemiany religijności polskich migrantów* (Tomasz Adamczyk); rozdział V – *System wartości polskich emigrantów* (Tomasz Adamczyk); rozdział VI – *Obszary społecznej partycypacji i absencji* (Wioletta Szymczak). Ważne jest *Zakończenie*, w którym podsumowano najważniejsze konstatacje z przeprowadzonych badań empirycznych oraz odpowiedzi na postawione hipotezy badawcze. Układ rozdziałów jest do przyjęcia, prawdopodobnie wyznaczony jest on strukturą kwestionariusza wywiadu. Proponowałbym tylko jedną zmianę. Po rozdziale dotyczącym jakości życia rodzinnego można byłoby umieścić rozdział dotyczący systemu aksjornormatywnego migrantów.

Struktura książki odpowiada sformułowanym celom i koncepcji badań. Otwiera ją tekst Wioletty Szymczak ukazujący, jak w świadomości polskich migrantów w Wielkiej Brytanii, w ich wizjach życia osobistego, rodzinnego i społecznego funkcjonuje kwestia ich rozwoju. Omówiono w nim zróżnicowane warianty funkcjonowania kwestii rozwoju migrantów i jego umiejscowienie w strategiach organizowania codzienności, a także deklarowane przez migrantów obszary rozwoju, przedstawiono czynniki decydujące o realizacji zamierzeń rozwojowych i oceny wpływu emigracji na proces rozwoju lub na jego brak.

Część respondentów charakteryzowała się brakiem wyraźnych przyczyn wyjazdu za granicę i brakiem sprecyzowanych planów dotyczących przyszłości, a także niepewnością i ambiwalentną otwartością na kwestie związane z rozwojem (tzw. scenariusz otwarty). Druga część badanych migrantów miała wyraźne plany związane z wyjazdem z kraju, a także co do pozostania w Wielkiej Brytanii lub powrotu do kraju. Koncentrują się oni na skuteczności w realizacji planów i pokonywaniu barier oraz otwartością na wydarzenia stymulujące rozwój (tzw. scenariusz domknięty). Nie brakowało i takich migrantów, którzy przeżywali trudności w udzieleniu odpowiedzi na pytanie o związki pobytu na emigracji z kwestą własnego rozwoju. Przeważali ci, którzy dostrzegali jednoznacznie pozytywne związki migracji z rozwojem integralnym.

W tekście Jadwigi Plewko został podjęty centralny problem doświadczeń migrantów związanych z ich rozwojem zawodowym. Eksplicacji poddano takie zagadnienia jak strategie migrantów w poszukiwaniu pierwszej pracy, ich opinie na temat znaczenia kompetencji zawodowych, cech charakteru oraz przeszkód i trudności w znalezieniu pracy, wreszcie oczekiwania związane z podjęciem określonego typu pracy, oceny własnego rozwoju zawodowego oraz sposoby inwestowania w ten proces. Z wypowiedzi migrantów wyłania się bardzo zróżnicowany obraz ich pracy zawodowej, awansu w pracy, realizowanych lub planowanych działań na rzecz rozwoju zawodowego i świadomości swojego aktualnego miejsca na drodze do sukcesu zawodowego.

Dość powszechne jest wśród migrantów przeświadczenie o dobrej opinii, jaką cieszą się w Wielkiej Brytanii polscy pracownicy. Ze względu na poczucie sukcesu zawodowego zbiorowość badanych migrantów można podzielić na dwie kategorie. Pierwszą stanowią osoby nie mające przeświadczenia, że migracja przyniosła im sukces zawodowy, nawet jeżeli nie negują faktu osiągnięcia pewnych korzyści materialnych dla ich życia osobistego i rodzinnego. Drugą kategorię tworzą osoby zadowolone z życia na emigracji, podkreślające swoje sukcesy zawodowe, niekiedy w powiązaniu z innymi wymiarami życia osobistego, rodzinnego, materialnego i społecznego.

Emigracje czasowe nie pozostają bez wpływu na rodzinę, a zwłaszcza dzieci. Wyjazdy rodziców porabiają sytuację materialną, ale zmieniają normalny rytm życia rodziny, często zostaje zakłócona wychowawcza funkcja rodziny. Nawet krótkie wyjazdy pociągają za sobą większe lub mniejsze problemy rodzinne. Nieobecność rodziców wywiera negatywny wpływ nawet na osiągnięcia szkolne dzieci. Wskazuje się na takie negatywne konsekwencje migracji, jak zaniedbywanie obowiązków rodzinnych i rodzicielskich przez osoby migrujące, umieszczenie dzieci w rodzinach zastępczych lub w innych instytucjach opiekuńczo-wychowawczych.

W tekście Jadwigi Plewko, który jest poświęcony jakości życia rodzinnego, zostały zaprezentowane

takie kwestie, jak: postrzeganie zmian w stosunku do sytuacji rodzinnej przed wyjazdem do Wielkiej Brytanii, ocena jakości życia migrantów, zarówno pozytywnych jak i negatywnych, materialny poziom życia, warunki do wychowania i edukacji dzieci oraz znaczenie utrzymywania przez migrantów kontaktów z rodziną w Polsce. Analizy te są prowadzone pod kątem uzyskania odpowiedzi na pytanie, na ile pozytywne zmiany w życiu rodzinnym są traktowane w kategoriach rozwoju, natomiast doświadczenia negatywne są rozpatrywane w kontekście przyszłych decyzji pozostania w Wielkiej Brytanii lub powrotu do kraju. Na podstawie wypowiedzi badanych migrantów można wyodrębnić trzy ich kategorie: migranci zadowoleni, migranci niezdecydowani i migranci krytyczni. Pozytywne oceny życia rodzinnego kumulują się przede wszystkim w wymiarze położenia materialnego rodzin migrantów.

Ważną rzeczą jest zbadanie wymiarów moralnych i religijnych emigracji. Wielu obserwatorów i badaczy życia religijnego migrantów wyraża obawy, że część spośród nich nie zachowa podstawowych wartości i standardów normatywnych wynikających z religijnej i etycznej doktryny katolicyzmu, w zetknięciu się z wielostronnym naporem odmiennych warunków życia codziennego w Europie Zachodniej, często silnie zlaicyzowanego, i opartego na liberalnym systemie wartości i znaczeń. Jest wątpliwe, czy Polacy zdołają wnieść do wspólnego europejskiego dziedzictwa te wartości, które decydowały w naszym kraju o jedności i tożsamości polskiej, w tym także i o głębokiej religijności. Migracje są nie tylko problemem ekonomicznym, politycznym czy społeczno-kulturowym, ale także moralnym i religijnym o wielkim znaczeniu społecznym. Migracje ekonomiczne wiążą się ze zmianą stylu życia i uznawanych wartości, mogą mieć wpływ na postawy i zachowania religijne, wypływające ze styku tego co lokalne i globalne w wierzeniach i praktykach religijnych. Religijność jest częścią kultury pamięci, którą jednostka może zabrać ze sobą przy zmianie miejsca zamieszkania. Może być ona w nowym miejscu źródłem poczucia bezpieczeństwa nawet wtedy, gdy wszystko inne zmienia się. Kultura pamięci może jednak podlegać także znaczącym zmianom w nowym miejscu pobytu, nie zawsze negatywnym.

W rozdziale czwartym zaprezentowano kondycję religijną migrantów, z uwzględnieniem procesu jej rozwoju, a także czynniki wspomagające lub utrudniające rozwój religijności oraz porównanie religijności migrantów i ich rodzin w Polsce. Na podstawie zebranego materiału empirycznego opisano różne kierunki zmian w religijności, według czterech scenariuszy przemian: stabilizacji (18 rozmówców), rewitalizacji (10), indywidualizacji (16) i sekularyzacji (9). W szczegółowych opisach charakteryzowano religijność jej intensywność i formy w życiu większości migrantów lub regres religijności w życiu innych. Migranci często wskazywali

na trudności z dostępem do różnych ośrodków religijno-kościelnych, umożliwiających im realizację praktyk kultowych.

Nie zawsze respondenci dostrzegali zmiany w swojej religijności w perspektywie rozwoju, co dotyczyło szczególnie tych, którzy zostali zakwalifikowani do scenariusza indywidualizacji. Jeżeli nawet migracje generalnie nie wpływają „produktywnie” na wzrost religijności, to procesy rewitalizacji religijności dokonują się także, choć nie są one tak znaczące jak procesy sekularyzacji. Przebywanie w społeczeństwie, które charakteryzuje się niskimi wskaźnikami religijności, sprzyja bardziej erozji życia religijnego niż transformacjom w kierunku zindywidualizowanej religijności.

Tomasz Adamczyk ukazał zróżnicowany poziom religijności migrantów w Wielkiej Brytanii, nie potwierdzający wyłącznie zmian negatywnych. W przyszłości ważne będzie porównanie tych wyników empirycznych z tymi, które gromadzi obecnie Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC w zakresie determinant społeczno-kulturowych religijności polskich emigrantów w Irlandii.

W tekście zatytułowanym „System wartości polskich emigrantów” Tomasz Adamczyk analizuje kondycję moralną i system wartości migrantów, m. in. dylematy moralne Polaków na emigracji, znaczenie Dekalogu w życiu codziennym, przekaz wartości w rodzinie oraz oceny przemian moralnych pod wpływem migracji. W systemie aksjonormatywnym migrantów rodzina stanowi najważniejszą wartość, a w życiu niektórych respondentów wzrosło nawet jej znaczenie na emigracji. Było to spowodowane różnymi czynnikami, np. założeniem własnej rodziny, osłabionymi kontaktami z osobami najbliższymi na stałe pozostającymi w Polsce. Wśród dylematów moralnych badani wskazywali na relacje z innymi Polakami, informowali o kryzysach małżeńskich i rodzinnych spowodowanych migracją. Regres moralny dostrzegali oni jednak bardziej u innych ludzi niż u siebie.

W uznawanych wartościach migranci stanowią zbiorowość wewnątrznie zróżnicowaną. Są osoby, które stale akcentują znaczenie wartości materialnych w ich życiu. Inni wskazują na zmiany wartości polegające na wzmocnieniu wartości prowadzących do samorealizacji i samoekspresji. Część badanych osób wskazywała na Dekalog jako podstawę ich codziennych wyborów. W życiu wielu migrantów zyskują na znaczeniu wartości indywidualistyczne. Pobyt za granicą prowadzi do wielu przewartościowań w hierarchii wartości.

Ostatni rozdział, przygotowany przez Wioletę Szymczak, dotyczy społecznego funkcjonowania migrantów w środowisku polonijnym i brytyjskim, zakresu i treści ich partycypacji o charakterze społecznym, obywatelskim i kulturalnym. Ważne są tu kwestie włączania się migrantów w życie Polonii, a także angielskiej społeczności lokalnej, udział w brytyjskich wyborach politycznych i korzystanie z dostępnej oferty kulturalnej. Osobny sektor party-

cypacji społecznej dotyczy uczestnictwa w grupach i inicjatywach przy polskiej parafii katolickiej.

W tekście zostały opisane bardzo szczegółowo obszary partycypacji i społecznego zaangażowania (polska szkoła, parafia katolicka, organizacje religijne w parafii, aktywność prospołeczna, aktywność hobbystyczna, społeczność lokalna, wybory parlamentarne, kultura). Niezaangażowani migranci, czyli wycofujący się z życia otoczenia społecznego (brytyjskiego czy polskiego), nie doceniają partycypacji jako działania, które w codzienności migracyjnej miałyby jakieś uzasadnienie. W analizach dotyczących życia religijnego w parafii katolickiej można by przywołać artykuły: Marcina Lisaka, Kamili Łepkowskiej (dotyczące Wielkiej Brytanii), Pawła Mąkosy, Romana Dzwonkowskiego (przynajmniej w przypisach).

Recenzowane opracowanie nie obejmuje, co zrozumiałe, wszystkich aspektów życia migrantów polskich w Wielkiej Brytanii. Pewne dziedziny tego życia zostały potraktowane dość szeroko, inne – w węższym zakresie. Wyłania się z tych opisów bardzo zróżnicowany obraz kondycji osobowej, ro-

dzinnej, zawodowej, społecznej, moralnej i religijnej migrantów. Wzbogaca on w znaczący sposób naszą wiedzę o ich życiu, sukcesach i porażkach, o tendencjach prorozwojowych i regresywnych. To, co szczególnie wyróżnia recenzowane opracowanie, wskazuje na interpretacje na wyjaśnienia w kategoriach rozwoju integralnego (nowość podejścia). Warto byłoby kontynuować ten nurt badawczy nie tylko w odniesieniu do migrantów.

Opracowanie na temat doświadczeń rozwoju w życiu migrantów polskich w Wielkiej Brytanii jest niezwykle interesujące, m. in. ze względu na przyjętą perspektywę badawczą. Przynosi ważne ustalenia dotyczące różnych dziedzin życia osobistego, rodzinnego społecznego, moralnego i religijnego migrantów. Zrealizowane badania jakościowe okazały się ważnym przedsięwzięciem socjologicznym, które warto powtarzać w innych krajach Europy Zachodniej. Uzyskane wyniki empiryczne są ważne także dla Kościoła katolickiego w Polsce, który stoi przed ważnym zadaniem podjęcia odważnej troski o zachowanie katolickiej i narodowej tożsamości Polaków, zarówno w kraju jak i za granicą.